

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Osiemnasty numer liczy **16 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 17-7 w pol.  
Redakcja w redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr 166-315

Tel. Redakcji: dzienny 402, nocny 211  
Telefon Administracji: 286

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, sk. Kaszubski Rynek 21, telef. 214-94 - Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. Toruń, niedziela 24 kwietnia 1932 Nr. 95

## Zwycięstwo tezy francuskiej

### Zasady rozbrojenia jakościowego

uchwaliła Konferencja Rozbrojeniowa

Genewa, 23. 4. (PAT). Rokowania między delegacjami, jakie toczyły się w ciągu dnia wczorajszego, doprowadziły do uzgodnienia tekstu rezolucji w sprawie rozbrojenia jakościowego. Na początku dzisiejszego posiedzenia komisji głównej sir John Simon oświadczył, że dla uniknięcia wszelkich wątpliwości i wyrażenia zastrzeżenia, że wszystkie propozycje zbadane będą w sposób równorzędny, można ograniczyć się do proklamowania zasady rozbrojenia jakościowego bez przesądzania metody. Samo proklamowanie rozbrojenia jakościowego będzie miało doniosłe znaczenie, to też sir John Simon proponuje uzupełnienie swego wniosku zdaniem przewidującym możliwość umiędzynarodowienia pewnego rodzaju broni zgodnie z propozycją francuską.

Rezolucja miałaby więc treść następującą: Konferencja oświadcza, że nie przesądza o żadnych propozycjach, które będą dyskutowane w dalszych punktach porządku dziennego, przyjmując zasadniczo rozbrojenie jakościowe, tj. wybór pewnych kategorii lub typu broni, których posiadanie, wzgl. użycie byłoby bądź o zupełnie zakazane dla wszystkich państw, bądź też umiędzynarodowane drogą konwencji międzynarodowych.

Titulescu oświadczył, że rezolucja ta daje mu i sygnatarzom całkowite zadośćuczynienie, wobec czego wycofuje swój projekt.

Tadeu wyraził swą pełną zgodę na nowy tekst Simona i zadowolenie, że znaleziona została formuła, dająca satysfakcję wszystkim delegacjom.

Również delegat niemiecki Nadolny zgodził się na nowy tekst, oświadczając jednak, że rozbrojenie jakościowe powinno się dokonać nie przez umiędzynarodowienie, lecz przez niesienie broni agresywnej.

Wreszcie Litwinow oświadczył, że jego zdaniem rezolucja oznacza odroczenie decyzji co do rozbrojenia jakościowego. Delegacja szwajcarska zgadza się na to, a nie na zasadę umiędzynarodowienia.

Projekt rezolucji przyjęty został jednomyślnie.

Genewa, 23. 4. (PAT). Po przyjęciu propozycji sir John Simona co do zasady rozbrojenia jakościowego, komisja główna zajęła się kwestią procedury dalszego badania tego problemu. Z inicjatywą wystąpił ponownie sir John Simon, który zaproponował rezolucję treści następującej:

„W poszukiwaniu zastosowania zasady rozbrojenia jakościowego, określonej przez poprzednią rezolucję, konferencja sądzi, iż należy zbadać całokształt zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych w celu ustalenia broni, posiadającej cechy specyficzno-ofensywne i specjalnie niebezpiecznej dla ludności cywilnej.”

Po krótkiej dyskusji propozycja ta została przyjęta wraz z uzupełnieniami, zaproponowanymi przez delegata amerykańskiego, który do-

magił się włączenia broni specjalnie skutecznej przeciwko obronie narodowej. Sprezycowano także, że ustaleniem tych wszystkich rodzajów broni zajmą się komisje techniczne.

(o) Genewa, 23. 4. (T. wł.) Pod koniec wczorajszego posiedzenia komisji głównej konferencji rozbrojeniowej mówiono w kołach Ligi Narodów o ewentualnym odroczeniu obrad do ukończenia wyborów francuskich. Sprawa ta będzie prawdopodobnie dziś przedmiotem obrad w przeddzień konferencji.

## Kredyt międzynarodowy na roboty publiczne i budowę tanich domów najskuteczniejszym środkiem walki z kryzysem i bezrobociem

Genewa, 23. 4. (PAT). W pierwszym dniu dyskusji nad rocznym sprawozdaniem dyrektora międzynarodowego biura pracy Alberta Thomasa na konferencji pracy zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej dr. Jurkiewicz, który oświadczył, iż uważa za całego sprawozdania za najważniejszą tę część, która odnosi się do walki z kryzysem i bezrobociem.

Mówca udowodnił, że ze wszystkich wymienionych w raporcie środków walki z bezrobociem, a mianowicie: 1) pośrednictwo pracy; 2) rozdzielenie istniejącej pracy pomiędzy jak największe ilości ludzi; 3) ubezpieczenie na wypadek bezrobocia; 4) ogródków działkowych; 5) doraźnej pomocy państwowej i samorządowej; 6) skracanie czasu pracy; 7) roboty publicznych tylko ta ostatnia może w pewnych warunkach odegrać poważną rolę w walce z tak przewlekłym kryzysem, jaki jest obecny. Także skrócenie czasu pracy, o ile wprowadzone będzie w całym świecie może odegrać pewną rolę, natomiast wszystkie inne wyżej wymienione środki są pożądane, pożyteczne, a nawet konieczne, ale w długotrwałym kryzysie nie wystarczające.

Następnie mówca oświadczył, że planowane między państwami roboty publiczne nie są utopją, czego dowodzi postęp prac w tym względzie w odpowiednich instancjach międzynarodowych. Mówca dowodzi, że zorganizowanie kredytu międzynarodowego dla podjęcia w dużych rozmiarach robót publicznych tych państw, dotkniętych kryzysem, które z kredytu tego zechcą korzystać, nie zwalczy wprawdzie kryzysu odrazu w całym świecie, ale zmniejszając powierzchnię kryzysem dotkniętą, może wywrzeć jednocześnie wpływ łagodzący na kryzys nawet w t. zw. państwach przeinwestowanych.

Następnie dr. Jurkiewicz, wskazując na znaczenie zorganizowania kredytu międzynarodowego i prowadzenie budowy tanich domów w walce z bezrobociem, wezwał tak dyrektora międzynarodowego biura pracy, jak też radę administracyjną, by całą uwagę i energię skierowały na szybkie i wystarczające zorganizowanie międzynarodowego kredytu zarówno dla robót publicznych w państwach przeinwestowanych, jak i dla budowy tanich domów.

## Czy bandy hitlerowskie wciąż będą istnieć w Gdańsku

Demarche m. Papee'go u hr. Gravy'ny

Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku p. minister Papee informował się wczoraj u wysokiego komisarza Ligi Narodów hr. Gravy'ny o poglądach i intencjach przedstawiciela instancji genewskiej, będącej gwarantką konstytucji Wolnego Miasta na temat sytuacji, jaka się wytworzyła w Gdańsku, gdzie organizacje bojowe hitlerowskie, rozwiązane we własnej ojczyźnie jako zagrażające porząd-

kowi i bezpieczeństwu publicznemu, cieszą się nadal pełną swobodą ruchu, stanowiąc tem samem źródło niepokoju dla spokojnej ludności gdańskiej.

Senat gdański wystosował do komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku pismo w sprawie prowadzonej ostatnio przez prasę polską akcji, demaskującej wzmoczoną działalność hitlerowską na terenie gdańskim.

## Butne marzenia hitlerowców o Gdańsku

Tygodnik hitlerowski „Der Vorposten” głaska likwidację swych organizacji bojowych w Niemczech i przechodzi do uwag nad sytuacją w Gdańsku. Pismo jest zdania, że Polska dlatego domaga się rozwiązania oddziałów szturmowych w Gdańsku, że widzi, że dzięki akcji hitlerowskiej na terenie W. M. Gdańska Polacy nic więcej nie mają w Gdańsku do zdobycia. Hitlerowcy rykają w Gdańsku, zdaniem pisma że są w stanie nie tylko krytykować, lecz prawować pozytywnie. Nie zważając na prośby ze strony Polski członkowie tutejszych organizacji bojowych nie dali się zproprowadzić do równowagi a to dlatego, że są przekonani, że wolność Gdańska nie będzie wywalczona na miejscu, lecz w Polsce. My narodowi socjaliści, kończy pismo, ryjemy się w Gdańsku, jako na wysuniętej placówce niemieckiej. Sprawa polega na tym, aby utrzymać to piękne miasto aż do chwili, gdy otrzymamy polecenie z Berlina, byśmy go zwrócili ojczyźnie. Zadanie wykonamy.

## Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy

zdrowy, czerstwy i rumiany

(o) Warszawa, 23. 4. (Tel. wł.). Wczoraj o godz. 8,20 rano po przeszło 6-tygodniowej nieobecności powrócił do Warszawy pociągiem bukareszteńskim Marszałek Piłsudski.

Około godz. 8 rano do salonów recepcyjnych przybywali kolejno dygnitarze państwa i przedstawiciele armii. Przyjęcie Marszałka miało charakter nieoficjalny, bez kompanii honorowej.

Gdy pociąg wjechał na stację, Marszałek wyszedł z wagonu uśmiechnięty i przez chwilę zatrzymał się na sterczeniu wa-

gonu, obejmując okiem obserwatora zebranych. Uderzał wszystkich doskonały wygląd Marszałka: — zdrowy, czerstwy, opalony. Po zamianowaniu kilku słów z premierem Prystorem i ministrami Marszałek przeszedł do salonów recepcyjnych, gdzie zatrzymał się na krótkiej rozmowie z min. Beckiem, jak gdyby wyznaczył godzinę pierwszej konferencji po powrocie. Potem Marszałek wsiadł do samochodu i odjechał do Belwederu.

Na dworcu podczas przybycia Marszałka nastąpił niezwykle wypadek. W chwili, gdy

## Konferencja lożańska rozpocznie się 16 czerwca w zamku Ouchy

Paryż, 23. 4. (PAT.). Specjalny korespondent genewski „Excelsior” dowiadyuje się, że w toku onegdajszych rozmów między Stimsonem, Mac Donaldem, Brueningiem, Grandim i Tardieu poruszana była sprawa odszkodowań. Ustalono też datę konferencji lożańskiej, która ma odbyć się dn. 16 czerwca b. r. Zgodzono się również co do tego, by przewodniczącym konferencji został były belgijski minister finansów Theunis. Konferencja obradować będzie w zamku Ouchy, który wynajęty został na jeden miesiąc.

## Min. Zaleski konferował z Litwinowem

Genewa, 23. 4. (PAT.). P. minister Zaleski odbył wczoraj dłuższą konferencję z Litwinowem, następnie p. min. Zaleski przyjął węgierskiego ministra spraw zagr. Valco.

## Min. Doleżał wyjeżdża do Genewy

Warszawa, 23. 4. (PAT.). W dn. 24 bm. podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dr. Franciszek Doleżał udaje się jako członek komitetu ekonomicznego Ligi Narodów do Genewy na konferencję, na której omawiane będą sprawy, dotyczące międzynarodowych karteli drzewnych, skór, sztucznego jedwabiu, tekstyljum i papierów. Również na konferencji tej łącznie z komitetem finansowym omawiana będzie międzynarodowa sytuacja gospodarcza. Ponadto odbędzie się zjazd ekspertów w sprawach drzewnych, w którym oprócz p. ministra Doleżała wezmą udział delegaci sfer gospodarczych pp. Krystyn Ostrowski, Czerwiński i Babiński.

## Polska ratyfikowała umowę o stworzeniu międz. tow. kredytu rolnego

Genewa, 23. 4. (PAT.). Charge d'affaires delegacji polskiej przy Lidze Narodów p. Gwiazdowski złożył wczoraj w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów ratyfikowaną przez Polskę konwencję o stworzeniu międzynarodowego towarzystwa kredytu hipotecznego rolnego. Polska jest czwartym państwem, które ratyfikowało tę konwencję. Poprzednio ratyfikowały ją Szwajcarja, Rumunja i Lotwa.

## Gdańsk w opałach finansowych

Z dniem 15 bm. zaprzestano wypłaty zapomóg bezrobotnym rolnym mężczyznom w wieku od lat 21 i wszystkim kobietom. Od dn. 1 maja mają być zawieszony wypłaty wszystkim mężczyznom nieżonatym.

Marszałek schodził ze schodów, wiodących do salonów recepcyjnych, na ulicę, z tłumem wyszedł jakiś podoficer w mundurze, wyprzedził się na baczność, wyciągnął rękę z jakimś papierem i drżącym głosem rzekł: „Panie Marszałku, proszę o przyjęcie mojej prośby”. Marszałek spojrzał surowo, odebrał papier i schował go do kieszeni.

Z punktu widzenia dyscypliny wojskowej taki wypadek jest niedopuszczalny. Podoficer ten niewątpliwie wiedział o tem, ale widocznie był zmuszony ciężkimi warunkami, że odważył się na tak śmiały krok.



# „Dzień pomsty” Hitlera

## Wybory pruskie

Wybory pruskie, które odbędą się w dniu 24 kwietnia, słusznie nazywa paryski „Matin” wydarzeniem najdonioślejszej wagi dla polityki wewnętrznej Rzeszy. Wpływ ich odbije się też silnie na orientacji polityki zagranicznej Niemiec. Nie należy bowiem zapominać, że Prusy liczą 38.846.000 mieszkańców — na 62.411.000 całej ludności Niemiec, czyli około dwóch trzecich.

Trzeba sobie uświadomić, że w dniu 10 kwietnia Hitler uzyskał w Prusach 8.200.000 głosów tj. 36,8% uprawnionych do głosowania, Hindenburg zaś otrzymał wprawdzie 53%, — złożył się jednak na to efemeryczne zwycięstwo aż szesnaście stronnictw! Dziś stronnictwa te są skłócone między sobą i „blok Hindenburga” jest rozbity. Warto też zapamiętać, że komunisty Thälmann zdobył w Prusach 2.440.000 tj. przeszło 10%.

Terytorjum pruskie podzielone jest na 23 okręgi wyborcze. Artykuł 17 konstytucji opiewa, że prawo głosu mają wszyscy obywatele, tak mężczyźni jak i kobiety, powyżej 20-go roku życia.

Rozporządzeniem z dnia 15 marca 1932 postanowione zostało, że na zdobycie mandatu potrzeba nie 60.000 głosów, jak poprzednio, lecz tylko 50.000. Innymi słowy, — stronnictwo, rozporządzające 5 milionami głosów otrzyma 100 mandatów. Warto więc pamiętać, że dnia 10-go kwietnia Hitler uzyskał powyżej 8 milionów głosów, obecnie zaś „superpropaganda” może mu ich przysporzyć jeszcze nieobliczalną ilość.

Aparat wyborczy Prus wzorowany jest na przykładzie Rzeszy. Obowiązuje system wyborczy proporcjonalny. Jeśli więc np. lista Hitlerowców uzyska w jakimś okręgu 130.000 głosów, to posłami zostaje dwóch pierwszych kandydatów (100.000 gł.), — pozostałych zaś 30.000 głosów „przelewa się” na tzw. „Wahlkreisverband” i z owych „resztek” uzbierać się jeszcze może okazać liczba mandatów.

Do obecnych wyborów staje w Prusach 19 stronnictw. Zgóry należy przewidzieć bardzo znaczny sukces Hitlerowców, którzy rozporządzali dotychczas za ledwie siedmiu mandatami.

Sejm pruski liczy 450 posłów. Dotychczasowy skład jego był następujący: 1) stronnictwa koalicji wejmarskiej: socjal-demokraci — 137 mandatów, centrum — 71, partja państwowa — 22, razem 230; 2) Opozycja: narodowi — 71, komuniści — 48, partja ludowa — 40, agrariusze — 20, partja gospodarcza — 16, hitlerowcy — 7, chrześcijańsko-społeczni — 4, różni — 14, razem — 220.

Łatwo przewidzieć obecnie bezpośredni rezultat wyborów z 24 kwietnia. O ile nie zajdą nieoczekiwane niespodzianki w postaci np. jakichś rewelacji, któreby skompromitowały Hitlera, — zwycięstwo opozycji wydaje się być pewnym. Co za tem idzie: — albo nastąpi rozwiązanie Sejmu pruskiego, a na dalszym planie i Reichstagu, a więc zagrożenie Niemiec w odmet jeszcze jednych walk wyborczych i wojny domowej, — albo przybliży się dyktatura Hitlera w Prusach wraz ze wszelkimi jej konsekwencjami tak wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi.

Tak czy owak, — należy się jaknajpoważniej liczyć ze zwycięstwem Hitlera.

Akcja wyborcza Hitlera jest silnie agresywna, — rząd zaś pozostaje w defensywie, podnosząc jako najsilniejszy „atut” wyborczy... swe „zasługi” dla Prus Wschodnich. W wywiadzie, udzielonym gazecie „Königsberger Allgemeine Zeitung” Brüning stwierdził, że w ciągu ostatnich 5 lat Prusy Wschodnie otrzymały od Rzeszy ogółem 400 milionów marek. W latach 1930 i 1931 otrzymały one gotówką 125 milionów, oraz w formie gwarancji 100 milionów. Według min. Schlange — Schöningen, (który wygłosił przez radio królewskie przemówienie wyborcze na rzecz Hindenburga), żaden rząd niemiecki dotychczas nie zrobił tyle dla wschodnich kresów, co rząd obecny. Dzięki np. rozporządzeniu z 17 listopada 1931 r. zostało uratowanych 60 tys. gospodarstw rolnych. Jeżeli przemysł i handel podnoszą tu sprzeciw, to „winny o nie pamiętać o tem, że musiałyby same

zgniać, o ile nie uda się uratować rolnictwa na Wschodzie”. Rząd Rzeszy jest właśnie w trakcie wydania 600 milionów marek na cele oddłużenia i zabezpieczenia żniw na kresach wschodnich.

Obecnie Prusy Wschodnie otrzymały dalszą porcję „kielbasy wyborczej”. Celem umożliwienia egzystencji osadnikom wschodnio-pruskim, rząd pruski darował im zapłatę odsetek za pół roku. Jest to jedno z ogniw łańcucha udogodnień, z których korzystają osadnicy w Prusach

Wschodnich, osadzeni masowo w tej prowincji celem przyspieszenia procesu jej germanizacji.

Czy jednak wzamian za te wszystkie „dobrodziejstwa” Prusy pozostaną „wierne” Hindenburgowi?

Wydaje się to rzeczą najzupełniej skazaną na niepowodzenie, chyba... że w międzyczasie pękną, jak wspominaliśmy, jakieś nieprzewidziane „bomby” nieoczekiwanych „rewelacji”.

W wyborach niedzielnych pruskich

## Polska — Niemcy — Jugosławia

### Bankiet z udziałem sen. le Trocquera w Paryżu

Donoszą z Paryża: Francuski Komitet dla europejskiej unji celnej wydał z udziałem sen. le Trocquera śniadanie w hotelu „Claridge”. W śniadaniu wzięli udział: ambasadorowie Polski i Jugosławji, przewodniczący niemieckiej Izby handlowej w Paryżu, Fischer oraz liczni członkowie niemiecko-francuskiej Komisji gospodarczej. Na śniadaniu poruszano między innymi sprawę porozumienia gospodarczego Francji, Niemiec i krajów Europy środkowej i nadunajskiej.

W związku z tem przyjęciem warto podkreślić, że charakter polityczny śniadaniu na-

daje udział sen. le Trocquera, przedstawicieli dyplomatycznych Polski i Jugosławji oraz członków Komisji gospodarczej francusko-niemieckiej. Jak wiadomo, Komisja taka o charakterze oficjalnym została stworzona w czasie pobytu Lavala w Berlinie. Udział przedstawiciela Jugosławji jest zrozumiały wobec poruszenia spraw Unji naddunajskiej. Natomiast udział przedstawiciela Polski jest charakterystyczny i dowodzi, że w Paryżu rozumie się konieczność współdziałania Polski w wszelkich rozmowach na temat spraw Europy środkowej i stosunków francusko-niemieckich.

## Polska ekspansja na roli

### na Pograniczu niemieckim

Pograniczna prasa niemiecka podnosi w ostatnim czasie wielki alarm z powodu przechodzenia ziemi niemieckiej na Pograniczu w ręce ludności polskiej. Firma maklerska P. Salomona z Landsberga nad Wartą już latem roku ub. sprzedała część majątku Gross Goltzen w ręce okolicznych gospodarzy polskich. W ostatnim czasie ta sama firma pragnie w dalszym ciągu przeprowadzić z reszta majątku Gross Goltzen podobne transakcje, co oczywiście wywołuje ataki szału u szowinistycznej prasy niemieckiej.

„Deutsches Land für Polen”, „Dem Polen Deutsches Land”, „Die Grenz bröckelt ab” — oto tytuły, pod jakimi wiadomości powyższe docierają do czytelników nie-

mieckich. „W ten sposób — pisze nacjonalistyczny berliński „Kyffhäuser”, robiąc przegląd za rok 1931 polskich usiłowań nad zdobywaniem ziemi na Pograniczu — rok 1931 wskazuje na to, że zalew polski poczynił już w niemieckim wale ochronnym znaczne szczyby i że go w wielu miejscach zalewa... Pokazuje się znowu z przerażającą oczywistością, jakie olbrzymie następstwa dla interesów narodowo-politycznych pociąga za sobą brak odpowiedniego funduszu granicznego. Na co przyda się całe osadnictwo i obrona przed wpływami polskimi, kiedy z drugiej strony milcząco zezwala się na przechodzenie ziemi niemieckiej w ręce polskie?”

## 30 procesie wileńskim

Proces wileński o zabójstwo śp. Wacławskiego skończył się skazaniem jednego z oskarżonych na 2 lata więzienia. Natychmiast po tym wyroku powtórzony się znow w niektórych miastach próby przeniesienia na ulice politycznych epizodów tego procesu.

Nieznaczny ten i szybko zlikwidowany fakt budzi poważniejsze refleksje co do psychiki tego pokolenia powojenne, które wtedy, gdy walczone o niepodległość państwa, przeżywało dopiero swe dzieciństwo, a wychowanie się już w normalnych, pokojowych czasach. Osią, dokola której obracało się wychowanie obywatelskie czterech pokoleń młodzieży, zrodzonej w niewoli, — była idea niepodległościowa. Szkoła uczyła na poezji trzech wieńczących, na historii powstań, od insurekcji kościuszkowskiej po wysiłki zbrojne 19-go stulecia, że idea niepodległościowa jest naczelnym wskazaniem Polaka. Ostatnią realizacją tej idei był napływ młodzieży do Legionów — wbrew ostrożnej rezerwie starszych — i powszechna mobilizacja białych czapek studentów i różnobarwnych czapek gimnazjalistów, gdy trzeba było bronić granic.

Potem nastął okres pokojowy i poczęła się budowa ustrojowa i organizacyjna państwa, zdobytego krwawym wysiłkiem. W życiu młodzieży nastąpił zasadniczy zwrot. Młody człowiek do obowiązku obrony państwa pociągany jest tylko w ramach normalnej służby wojskowej, a poza tem może spokojnie przygotowywać się do zawodu, do służby państwowej czy prywatnej, do spełnienia obowiązków obywatelskich we własnym państwie.

Osią, dokola której winno rozwijać się jego wychowanie, nie jest idea niepodległościowa, lecz idea państwowa.

Tak jednak nie było w pierwszych latach istnienia Polski. Młodzież, dorastająca w pierwszym dziesięcioleciu, natknęła się na koncepcję, stawiającą egoizm partyjny wyżej niż poczucie idei państwowej. Po-

czął się namiętny, nieprzebiegający w środkach „werbunek” młodzieży na liczne podwórka partyjne, wszczęcie w młodzież tego jadu niewiasty, jaki dzielił starsze pokolenie, wyrosłe jeszcze z tradycji sporów partyjnych, świadomie przez zaborców krzewionych w społeczeństwie. Oba skrajne, w bezwzględnym egoizmie partyjnym pograżone skrzydła społeczeństwa — nacjonalistyczne i komunistyczne — parły do owdzielenia „swojej” młodzieży i używania jej jako „ulicznych patroli” w starciach politycznych. Pamiętamy smutne ekscesy uliczne młodzieży w grudniu 1922 roku, gdy odbywał się wybór Głowy Państwa, — lub te stale forpocząły młodzieży, jakie stanowiły „tarczę ochronną” dla wszystkich występów emisariuszów moskiewskich.

Było to i jest nadużywanie młodzieży dla interesu partyjnego i jest jej nieprawianiem. W młode, zapalne umysły wszczęcia bowiem błędne przekonanie, że kolega, wyznający inne poglądy, to „wrog”, którego zwalczać można choćby siłą fizyczną. Tragiczne wypadki pokoleń, czy nawet zgonów były właśnie następstwem tych aberacji myślowych, tej przewagi poczucia se paratyizmu partyjnego nad uświadomieniem wspólnoty państwowej.

Każdy wyskok, każda próba wciągania młodzieży w służbę porachunków partyjnych — jest nie tylko ostrzegawczym memento przed dalszym tolerowaniem tych smutnych metod, jakie egoizm partyjny wprowadził do Wolnej Polski, — ale jest również potwierdzeniem słuszności zasady, przyswłecającej dzisiejszym pionierom wychowania w Polsce: — że wychowanie młodzieży musi być oparte jedynie na pierwiastku państwowym.

Wbrew wszystkiemu, co na ten temat chciała by pisać prasa partyjna — bez względu na to, czy narodowo-demokratyczna czy komunistyczna, — tylko to jedno trzeba stwierdzić na marginesie wileńskiego procesu.

żywy udział biorą również mniejszości narodowe.

Mniejszość polska w Niemczech była w okresie od 20. I. 1921 do 7. XII. 1924 reprezentowana w sejmie pruskim przez dwóch posłów. Po powołaniu do życia w r. 1924 „Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech”, zaczęły wszystkie mniejszości narodowe, żyjące w obrębie niemieckich granic państwowych, brać wspólnie udział w wyborach parlamentarnych. Przy wyborach do Reichstagu w dniu 4. V. 1924 r. nie udało się im zebrać niezbędnych dla uzyskania jednego mandatu 60-u tysięcy głosów. Do Reichstagu nie wszedł więc żaden przedstawiciel mniejszości, jakkolwiek zgromadziły one na listach swoich razem 119.376 głosów. Również i przy późniejszych wyborach do Reichstagu (7. XII. 1924 i 20. V. 1928) nie zdobyto żadnego mandatu. Zato w wyborach do Landtagu w dniu 7. XII. 1924 udało się uzyskać 2 miejsca (1 z listy okręgowej, 1 z listy państwowej), gdyż na samym Śląsku na potrzebne 40 tys. głosów padło 41.726 głosów polskich. Następne wybory do Landtagu (20. V. 1928) przyniosły utratę obu mandatów.

Obecnie, mniejszości narodowe w Niemczech, złączone w „Związek mniejszości”, a więc Polacy, Duńczycy, Fryzowie, Litwini i Serbo-Łużycanie, — wystawiły wspólną listę państwową. Na liście tej figurują jako kandydaci: dr. Jan Karczmarek i ks. dr. Bolesław Domański na pierwszych miejscach jako przedstawiciele Polaków, — dalej Jan Skala, przedstawiciel Duńczyków, później reprezentanci Litwinów, Fryzów i t. d.

Całe społeczeństwo polskie w Niemczech stoi dziś pod hasłem pracy wyborczej do sejmiku pruskiego. Na wszystkich terenach polskich odbyły się zjazdy Polskiej Partji Ludowej, w której rękach skupia się akcja, mająca na celu wprowadzenie do sejmiku pruskiego odpowiedniej reprezentacji ludności polskiej. Ukonstytuowany centralny Komitet Wyborczy, Polski wydał do ludu polskiego odezwę, w której m. in. czytamy:

„Od nadchodzących wyborów każdy Polak w Niemczech musi oczekiwać nie tylko dalszej poprawy głosów, oddanych na polską listę, lecz pełnego zwycięstwa, czyli wprowadzenia posłów polskich do sejmiku pruskiego, co nada wysiłkom naszym politycznym znaczenie i stwierdzi, że posuwamy się naprzód. Rozpoczęliśmy walkę o to, by ludowi polskiemu na Śląsku Opolskim, gdzie mieszka on w zwartej masie i gdzie stanowi większość mieszkańców, zapewnić opiekę religijną, sprawowaną przez Duszpasterzy-Polaków, podlegających Biskupowi — Polakowi. Podjęliśmy się budować prywatne szkolnictwo polskie, które, mimo szykan i prześladowań, nadal prowadzić będziemy. Wszędzie, czyto w Prusach, na Pomorzu, pograniczu, w Berlinie, czy w odległej Westfalji i Nadrenji, — mimo ciężkich warunków gospodarczych i bezrobocia, które nas dotknęło, — idziemy nieustannie i wytrwale naprzód. Dalszy postęp naszej sprawy w Prusach wymaga, abyśmy z powrotem zdobyli nasze własne przedstawicielstwo w sejmie pruskim, gdyż tylko naszymi siłami możemy polepszyć dolę naszą i naszych dzieci.”

Zgodnie z tem założeniem, ludność polska wystawiła własne listy kandydatów we wszystkich okręgach, zamieszkałych przez Polaków. Na Śląsku Opolskim lista Polskiej Partji Ludowej obejmuje 16 nazwisk z ks. Karolem Koziółkiem na czele.

Na Prusy zwrócone są obecnie pilnie oczy nie tylko Polski, lecz i całego cywilizowanego świata.

Wynik niedzielnych wyborów może być bowiem brzemienny w doniosłe następstwa, od których zależy sytuacja Niemiec i pokój Europy.

## 2 miliardy fr. deficytu w handlowym bilansie Francji

W pierwszym kwartale br. przywieziono do Francji 11.514.000 ton towarów wartości 7.357.765.000 fr. co oznacza w stosunku do odpowiedniego okresu ub. roku spadek o — 3.227.310 ton i 4.449.454.000 fr. Wywóz z Francji wyniósł 5.936.088 ton wartości 5.294.793.000 fr. czyli zmniejszył się w porównaniu z pierwszym kwartałem 1931 o 1.765.847 ton i franków 3.099.436.000. Deficyt bilansu handlowego za pierwszy kwartał ub. wyrażał się cyfrą — 2.062.972.000 franków.



# Niebezpieczeństwo wojny w pruskim nacjonalizmie

## Trzeźwy głos pacyfisty niemieckiego Foerstera

Główny przywódca prześladowanego w Niemczech pacyfizmu, Fr. W. Foerster, kreśli w kwietniowym zeszycie berlińskiego czasopisma „Die Zeit” trzeźwe uwagi na temat „abstrakcyjnego pacyfizmu”, który — jego zdaniem — nietylko nie pomaga, ale przeważnie szkodzi sprawie pokoju.

Pacyfizm taki nie może zrozumieć olbrzymich różnic co do stanu umysłów w poszczególnych krajach i co do ich narodowych tradycji. Fakt, że dotychczas każda wojna zaczęta umie się przedstawiać kłamliwie jako obronna, wystarcza, aby zwolenników abstrakcyjnego pacyfizmu uczynić ślepych na różnicę, jaka zachodzi między nastrojami i zbrojeniem się zaczepnym a nastrojami i zbrojeniem się obronnym. Nie widzą oni tego, że w niektórych środowiskach europejskich pożądanie wojny i wiara w zwycięstwo przemocy wzrasta z demoniczną siłą i demoniczną konsekwencją. Nie widzą różnic w technicznych, organizacyjnych, politycznych i moralnych możliwościach wojennych poszczególnych krajów i żądają powszechnego i równoczesnego rozbrojenia, nie troszcząc się o powyższe różnice.

### FARSA I WESELE W LOKARNO.

Niemieccy pacyfiści i pseudo-pacyfiści z paryskiego Trocadero żądają powszechnego rozbrojenia, nie przekonawszy się poprzednio, czy niezbędne do tego warunki istnieją w Niemczech, t. j. czy tam nie prowadzi się tajemnych zbrojeń i czy idei pacyfistycznej nie nadużywa się na to, aby skusić do rozbrojenia państwa zagrożone. I to jest właśnie farsa!

Wielka międzynarodowa parada pacyfistyczna w Genewie na rzecz powszechnego rozbrojenia była przeciwko tylko wodą na młyn pruskich fabrykantów wojny (Kriegsmacher). Gdyby demonstrowano na rzecz organizacji bezpieczeństwa, to miałyby pewien sens. Ale przy nacjonalistycznym rozgorączkowaniu i prześladowaniu pacyfizmu w Niemczech żądać rozbrojenia sąsiadów i zrównania sił wojennych, podczas gdy taka „równość” jest tylko utopią i oszustwem — to już istotnie chyba tylko jakieś niezrozumiałe zaślepienie tych, którzy może w najszlachetniejszych zamiarach idą na służbę nieuczciwych intrygantów.

### ABSTRAKCYJNI I RZETELNI PACYFIŚCI.

Do rzędu „abstrakcyjnych pacyfistów” zalicza autor także Brianda, o którym mówi, że nie znał ani Niemiec ani Stresemanna, dla którego Europa i pokój były całkiem obojętne. Nie szczędzi też cierpkich uwag pod adresem urzędzonego przez Stresemanna „wesela w Locarno”.

Członek francuskiej lewicy — pisze dalej Foerster — który domaga się powszechnego rozbrojenia bez poprzedniego zapewnienia bezpieczeństwa, który marzy o rewizji wschodnich granic Niemiec i o „rapprochement” z Niemcami, nie nazwawszy po imieniu moralnych i politycznych warunków takiego „zbliżenia”, jest wrogiem rzetelnego pacyfizmu. Członek zaś francuskiej prawicy, który uznaje w całej pełni groźbę pruskiego niebezpieczeństwa, domaga się nie naruszenia francuskiej armii i rozbudowy francuskiego lotnictwa, jest dużo bliższym rzetelnemu pacyfizmu i bez porównania lepiej broni swej ojczyzny przed wojną, niż ów radykalny iluzjonista z lewicy.

### SĄSIEDZI NIE DADZĄ SIĘ USPIC.

Rzeczywiste niebezpieczeństwo wojny gnieździ się obecnie w Europie środkowej, to jest w pruskim nacjonalizmie, jego propagandzie rewizjonizmu i w militarnym przygotowaniu na skutki tego rodzaju polityki. Alfa i omega każdego rzeczowego pacyfizmu jest wiedzieć o tym i ujawniać z całą bezwzględnością płynące stąd konsekwencje. Poważny pacyfista niemiecki nie tylko nie powinien prowadzić propagandy na rzecz rozbrojenia we Francji i w Pol-

sce, ani wspomagać tamtejszych pacyfistów, o ileby propagandę tego rodzaju u siebie uprawiali, lecz ma im otwierać oczy na groźące niebezpieczeństwo i tłumaczyć im, że przez taką politykę wysługują się tylko pruskim militarystom.

Idea pokoju może w Niemczech tylko wtedy czynić postępy, gdy się tam uświadomi, że sąsiedzi nie dadzą się uspić i że niema możliwości ich zaskoczenia. Zadaniem niemieckiego rzeczowego pacyfizmu ma być przede wszystkim odzyskanie zaufania dla Niemiec i prowadzenie konkretnej polityki pokojowej, do której między innymi należy

uświadomienie narodu niemieckiego, kto ponosi winę wywołania wojny światowej i kto ponosi winę obecnych opłakanych stosunków w Niemczech”. Ci, którzy poza pacyfistyczną maską przygotowują wojnę, intrygują, sabotują i oskarżają sąsiadów przed trybunałem świata, pełnią nędzną robotę i kalają cześć Niemiec bardziej, niż wszystko, co się stało w Europie od czasu wędrowek narodów.”

Powyższe wywody Foerstera są temwiecej dziś aktualne, że cechuje je realizm i trzeźwa orientacja w zakulisowych intrygach niemieckich.

## Między Bałtykiem a Adriatykiem

### Prasa włoska o magistrali Śląsk-Gdynia

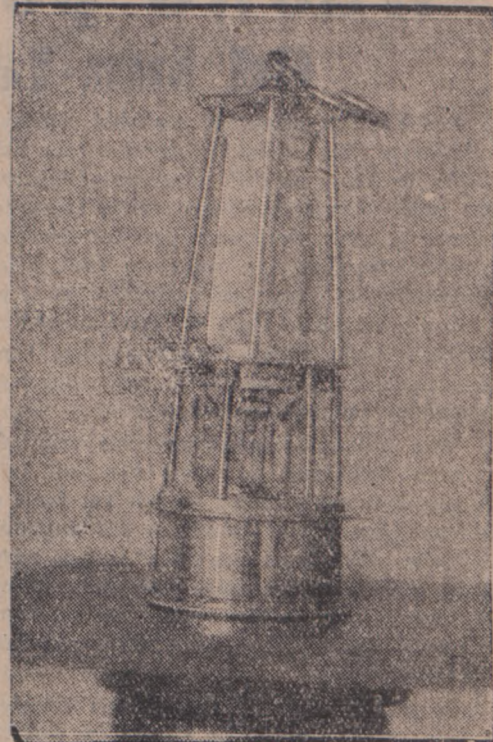
Popularne pismo, wychodzące w Wenecji „Il Gazzettino”, ogłosiło interesujący artykuł o nowym połączeniu kolejowym między Bałtykiem i Adriatykiem, omawiając budowę polskiej nowej wielkiej linii kolejowej, łączącej Zagłębie górnicze i przemysłowy polski Śląsk z portem w Gdyni. Budowa tej linii nietylko zdaniem pisma odpowiada potrzebom organizacyjnym gospodarki Polski, lecz jednocześnie jest linią komunikacyjną zastosowaną do wielkich potrzeb europejskich, uzyskując pierwszorzędne znaczenie z punktu widzenia komunikacji między Bałtykiem i Adriatykiem, skracając poważnie przebieg komunikacji między temi dwoma morzami, zmniejszając koszty transportu i ułatwiając rozszerzenie sfery wpływów portów adriatyckich do terytoriów nadbałtyckich i vice versa portów bałtyckich w stosunku do terytoriów położonych na południe. — Omawiając historię budowy tej linii kolejowej „Il Gazzettino” podnosi znaczenie gospodarcze

faktu tego dla organizmu państwowego Polski, rozporządzającego wielką obfitością surowców, a potrzebującego środków komunikacyjnych, któreby mogły mu ułatwić konkurencję na rynkach zagranicznych.

Analiza ruchu towarowego polskiego — pisze dalej „Il Gazzettino” — wykazuje coraz wyraźniejszą tendencję ku morzu, co wytworzy coraz szersze możliwości bezpośrednich kontaktów ekonomicznych, nieprzerwanych przez mniej lub więcej wyraźne względy polityczne, jak to się często zdarza wśród dróg tranzytu lądowego.

„Il Gazzettino” podnosi jeszcze w tym artykule szeroki zakres zainteresowań gospodarczych Polski, która nietylko poświęca swą energię dla zadośćuczynienia bieżącym potrzebom przeżywanego kryzysu gospodarczego, ale potrafi również rzucić podstawy pod najdalej idące w przyszłości możliwości rozwojowe z tej gospodarki.

## Dar górników dla Pana Marszałka Piłsudskiego



Dnia 3 kwietnia odbył się w Brukseli kongres polskich towarzyszy w Belgii. Kongres nadał Marszałkowi Piłsudskiemu adres holdowniczy i srebrną lampę górniczą, którą widzimy na naszej fotografii.

## Zamówienie sowieckie w Anglii

Ostatnio przybyła do Anglii delegacja sowiecka, upoważniona do udzielenia poważniejszych zamówień, obejmujących materiały kolejowe, aparaty elektro-techniczne, maszyny i urządzenia maszynowe. Ogólna wartość zamówień zależy od warunków płatności, jakich udzieli Anglii, Sowiety domagają się kredytu na 18 miesięcy, natomiast rząd angielski godzi się udzielić gwarancji jedynie na okres roku.

# Czerwone groźby Mołotowa

## Przed wybuchem konfliktu rosyjsko-japońskiego?

Na 9-ym kongresie sowieckich związków zawodowych wielkie przemówienie polityczne wygłosił Mołotow, który omówił rolę i zadania związków robotniczych przy wykonaniu pierwszego i przygotowaniu drugiego planu 5-letniego. Przechodząc do sytuacji międzynarodowej Z. S. R. R., Mołotow zaznaczył, iż wydarzenia na Dalekim Wschodzie i atmosfera międzynarodowa w

jej całokształcie winnyścią uwagę mas robotniczych Rosji sowieckiej. Wydarzenia te wymagają niezwykłej czujności w odniesieniu do imperialistycznych planów wojennych i groźby pokoju powszechnego. Polityka nasza — mówił dalej Mołotow — polega na utrzymaniu pokojowych stosunków z innymi państwami i konsekwentnej obronie interesów pokoju powszechnego. Wia-

domo dobrze, że dokonano i dziś jeszcze do komuje się szeregu prowokacji w celu znieważenia polityki pokojowej, uprawianej przez Z. S. R. R. W ostatnim czasie prowokacje te wzrosły, zwłaszcza na Dalekim Wschodzie. Wszyscy białogwardziści zdegenerowani(!) niegdyś władcy Rosji, wielcy właściciele ziemscy, kapitaliści oraz agenci mocarstw imperialistycznych i generałów chińskich usiłują zniszczyć pokojowe stosunki Z. S. R. R. z Japonią. Fakty stwierdzają również, że w wojskowych i imperialistycznych kołach japońskich znajdują się zwolennicy agresji, którzy nie zatrzymują się na aneksji Mandżurji.

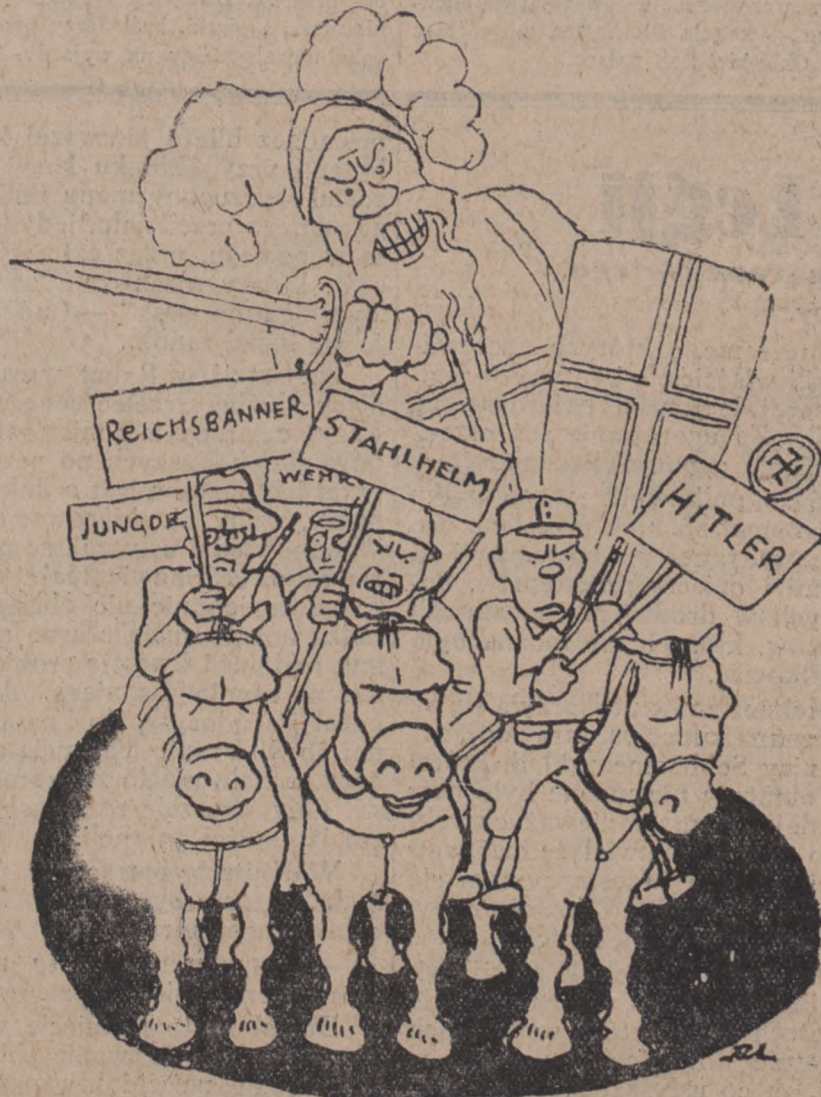
Możemy powiedzieć tylko to, że winniśmy być jeszcze bardziej czujni i bardziej czynni w przyszłości. Nasi wrogowie zewnętrzni winniбы zastanowić się poważnie nad wytworzoną sytuacją przed zaryzykowaniem niebezpiecznych awantur. Awantury te mogą się skończyć dla nich jeszcze gorzej, niż wówczas.

Nietylko robotnicy rosyjscy, lecz i pracujące masy wszystkich krajów — mówił w dalszym ciągu Mołotow — rozumieją coraz bardziej rzeczywisty sens organizacji takich, jak Liga Narodów, stworzonych — jak się to mówi — celem skonsolidowania stosunków pokojowych między państwami. Wystarczy tu przytoczyć działalność konferencji rozbrojeniowej, powołanej przez Ligę Narodów, aby sprowadzić do zera istotne znaczenie polityki mocarstw imperialistycznych.

Już 2 miesiące minęło, odkąd zebrała się Konferencja Rozbrojeniowa, a dotychczas nie posunęła ona ani na jeden krok dzieła rozbrojenia. Wszystko to — zdaniem Mołotowa — dowodzi, że rozmowy o rozbrojeniu służą jedynie do ukrycia rzeczywistych faktów zwiększenia zbrojeń, pogłębienia antagonizmów w obozie imperialistów i wzrastającego niebezpieczeństwa nowych wojen imperialistycznych.

Klasa robotnicza Z. S. R. R. winna dać dowody swej stałości i to coraz większe w utrzymaniu pokojowych stosunków między narodami(!) celem wzmocnienia potęgi politycznej i gospodarczej Z. S. R. R. oraz celem rozwoju działalności socjalistycznej, aby osiągnąć całkowity tryumf socjalizmu — zakończył swą mowę Mołotow.

### Z teki karykaturzysty



STARA PIĘŚŃ W NOWEJ INSCENIZACJI  
„Nach Osten wollen wir reiten...”

### Monte Carlo bez dewidendu

Poraz pierwszy od chwili zainstalowania ruletki w kasynie Monte Carlo nie wypłacono akcjonariuszom domu gry dywidendy. Sezon był tak kryzysowy, frekwencja tak słaba, jak zresztą na całej Rivierze, iż zarząd kasyna mógł zarejestrować tylko straty. W latach poprzednich, tłustych, dywidenda sięgała do 200 procent!



# Wdowa po rewolucji i jej rodzina

## Od Sun-Yat-Sena do Czang-Kai Czeka

Sun Yat Sen, założyciel republiki chińskiej reformator Chin cesarskich, zmarł w roku 1925. Człowiek, który zbudził z martwoty największe państwo azjatyckie, zostawił w swym testamentie zapis, dotyczący jego fortuny osobistej. „Nie wiem, czy posiadam jakikolwiek majątek, gdyż gromadzenie środków materialnych nie wchodziło nigdy w zakres mojej działalności. Żonie mojej, Song-Tsing-Ling, zapisuję moje książki, ubrania i wszystkie inne przedmioty użytku osobistego”.

Tyle tylko pozostawił po sobie człowiek, którego działalność poruszyła z posad Azje. A jednak fortuna wdowy po Sun Yat Senie obliczana jest dzisiaj na blisko 400 milionów franków. „Wdowa po rewolucji”, jak ją nazywają w Chinach, potrafiła umiejętnie gromadzić środki materialne i zebrać wielką fortunę tak samo zresztą jak i reszta rodziny wielkiego reformatora.

Po śmierci Sun Yat Sena magia i wpływ jego nazwiska wzrosły do rozmiarów stokrotnie większych, niż za życia reformatora. — Wpływ ten i urok potrafiła wdowa i rodzina Suna wyzyskać tak pod względem politycznym, jak i finansowym. Sun nie zostawił majątku żonie, zostawił jednak coś więcej niż majątek — nieograniczone możliwości zdobywania fortuny i władzy. Tu należy podkreślić charakterystyczny i paradoksalny nieco fakt: Sun Yat Sen, jako wychowanek misjonarzy amerykańskich, był protestantem z wyznania żona Suna, Song Tsing Ling, jest również protestantką, a dzieci swe, trzy córki i syna, — kształciła w szkołach misyjnych amerykańskich i zapisała je do kościoła metodystów. Marszałek Czang Kai Czek, ożeniony z córką Sun Yat Sena, przeszedł dwa lata temu na protestantyzm. W ten sposób cała niemal rodzina wielkiego reformatora buddyjskich Chin, gdyż Czang Kai Czek jest jego kuzynem, wyznaje wiarę obcą 400 milionom narodu chińskiego i zapożyczoną od białych.

Jako pierwszy organizator siły wojskowej Chin, członek Kuomintang, b. prezydent republiki, marszałek Czang Kai Czek, zdobył sobie stanowisko centralne w Chinach i wykazał duże zdolności polityczne. Ale potem ujawnił on również nieposłedni talent finansowy, gdyż przed wejściem na arenę wojskowo-polityczną zajmował się działalnością bankierską i zdobył na tem polu ogromną fortunę obliczoną na kilka milionów dolarów.

Również i drugi kuzyn Sun Yat Sena, Kung odznaczył się na polu finansowym. Piastując w pierwszym rządzie republikańskim tekę mi-

U osób przygnębionych, wyczerpanych, nie zdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Ządać w aptekach i drogerjach.

nistra handlu, Kung rozwijał gorączkową działalność w zakresie własnej firmy handlowej i potrafił w ciągu niedługiego czasu zebrać ogromną fortunę, ocenianą na kilka miliardów franków, tak, iż dzisiaj należy on do najbogatszych ludzi w Chinach.

Mądra i przebiegła wdowa po Sun Yat Senie potrafiła skupić koło siebie całą rodzinę bliższą i dalszą wielkiego reformatora, a przez wydanie swej córki za marszałka Czang Kai Czeka w którego ręku skupiała się władza wojskowa i polityczna na południu Chin, dała do atutów finansowych atuty polityczne. Odtąd władza i wpływy „familji rewolucyjnej”

zapanowały niepodzielnie na południe od Pekinu i Szanghaju.

Tak więc okres siedmiu lat po śmierci Sun Yat Sena wystarczył do zajęcia przez jego rodzinę dominującego stanowiska w życiu politycznym i ekonomicznym Chin współczesnych. Naokoło „familji” grupują się dzisiaj posiadające sfery chińskie, bankierzy, kupcy, przemysłowcy. Ich też wpływy i poglądy polityczno-społeczne dominują w otoczeniu Czang-Kai Czeka, który i dzisiaj jeszcze odgrywa dużą rolę w życiu politycznym, pomimo rozdarcia wewnętrznego w kraju, wojny domowej i inwazji japońskiej.

### POLSKA ZEGLUGA RZECZNA „VISTULA” Sp. z ogr. odp.

Nadbrzeże. AGENTURA W TORUNIU. Tel. 75.

Regularna komfortowa bezpośrednia i codzienna komunikacja towarowo-pasażerska

Toruń - Warszawa i Toruń - Gdańsk - Gdynia

Przewóz pasażerów i wycieczek zbiorowych.  
Przewóz towarów do 50% taniej niż koleją. 2680  
Dla wycieczek zbiorowych dalekoidące zniżki.

Parostatki odchodzą do Warszawy codziennie o 6 i 15-ej.  
„ „ do Gdańska „ o godz. 7 rano.

## Dzień króla Jerzego

### Po pracy wieczorem - rozrywka radiowa

Tylko w bajkach Andersena król spędza czas, siedząc na tronie i trzymając złote berło w ręce. Dziś stanowisko królewskie jest urzędem, czynnością państwa nader uciążliwą dla tego, kto ją wykonywa. Król Jerzy V panuje nad obszarem, obejmującym wszystkie pięć części świata, w Imperjum jego „nigdy słońce nie zachodzi”.

Król Jerzy jest niestrudzoną pracownikiem. Od czasu, gdy wstąpił na tron, a więc od lat 22, pracuje nieustannie, korzystając z kilkodniowych zaledwie urlopów rocznie. Już o godzinie w pół do ósmej rano, gdy służy pałacu Buckingham odkurza 500 pokoiów, oraz całe kilometry dywanów i chodników, król jest na nogach. Po wczesnej przejażdżce konnej w Hyde Parku, król przystępuje do pracy przygotowawczej: przegląda urzędowe komunikaty, depesze i poranne dzienniki. O 9 i pół następuje śniadanie, spożywane przez parę królewską częstokroć w towarzystwie młodszego syna — księcia Gloucester, lub córki z mężem w Chińskiej Sali pałacu.

Zaraz po śniadaniu rozpoczyna się żmudna całodzienna praca. Przy pomocy swego osobistego sekretarza, sira Clive Wigrama, król czyta nadesłaną korespondencję, robi adnotacje, dyktuje odpowiedzi. Wiele pism nadechodzi z tajemniczym napisem „poufny”, „tylko do rąk własnych J. K. M.”. Trudno sobie też wyobrazić, jakie stopy pism musi król dziennie podpisać. Czyni to zaś z taką pedanterją, że odczytuje każdy papier, zanim złoży swój podpis. W trakcie tej pracy król Jerzy wypija filiżankę rosołu. Zaledwie upora się z pocztą bieżącą, następuje czas audjencyj.

Dla odpoczynku — krótki spacer w ogrodzie pałacowym w towarzystwie wiernego terriera — Boba, poczem następuje o godz. 1 min. 30 śniadanie, znów w Chińskiej Sali.

Po krótkiej drzemce — znów praca. Przybywa poczta popołudniowa, znów stopy pism do podpisania, znów ślęczenie nad biurkiem bez przerwy. Dwa razy tygodniowo — w poniedziałki i piątki, król Jerzy przeznacza popołudniowe godziny na wyjazdy. Zwiedza on

### Lotnictwo na usługach medycyny

W Australji, w prowincji Queensland wprowadzono przed niejakim czasem komunikację lotniczą specjalnie dla celów nie sienia pomocy lekarskiej w miejscowościach oddalonych od dróg i centrów komunikacyjnych. Urządzono lotnisko centralne w Cloncurry oraz zbudowano 20 stacji radio-iskrowych w różnych miejscowościach, połączonych z główną stacją odbiorczo-nadawczą w Cloncurry. W razie potrzeby stacja odnośna zawiadamia centralną stację i lotnisko, skąd udaje się natychmiast aeroplan z lekarzem. W ten sposób odbył niedawno jeden z lekarzy lot przeszło 2000 km. do jednego z pacjentów, mieszkającego na odludnym płaskowzgórzu Queenslandu.

### Bo, kol kosmetyków w Banku Angielskim

Dyrekcja Banku Angielskiego wydała ostatnio rozporządzenie, zwrócone do licznej armii swych urzędników, mocą którego zabrania im ona stosowania „zwracających uwagę” kosmetyków, jak pomady do warg, pudru, szminki etc. Jednocześnie zaś dyrekcja wydała t. zw. książkę niebieską, w której streszczone zostały przepisy „przyzwoitego” zachowania się urzędników, które winny w lokalach Banku zachowywać się „ladylike”. Ponadto dyrekcja wkłada tu też w dziedzinę stroju i zaleca ze względu na „przyzwoitość” sukienki z czarnych, szarych i granatowych materiałów, zaś bluzki białe rekomenduje się jedynie na lato. Urzędnicy Banku są podobno bardzo dotknięci tem rozporządzeniem i zamierzają protestować przeciw niemu.

wówczas szpitale i wystawy, uczestniczy w zakładaniu nowych reprezentacyjnych gmachów, odwiedza szkoły, ochronki.

Król angielski jest zapalonym filatelistą, urywa nieraz godzinę lub dwie, by spędzić je w ciszy swych gabinetów markowych, przeglądając swoje kolekcje.

Godzina szósta. Znów rozpoczyna się korowód wizyt: teraz przybywają ministrowie, przeważnie premier, sekretarz do spraw zagranicznych, lub sekretarz stanu dominjów. Obiad jest bardzo późno: o godz. 8.30. Ale nawet przy największej pracy zdąży król Jerzy przebrać się do obiadu.

Po obiedzie oboje królestwo przeistaczają się w burzazyjny staryszków. Podobnie, jak i miliony ich poddanych, nastawiają radio i „lapią” koncerty z całego świata. Wówczas król zasiada w fotelu z gazetą i zsunietem na nos binoklami, królowa zaś robi jakąś robotkę. Około godz. 11-ej udają się na spacer. Pracowity dzień króla Wielkiej Brytanji dobiegł końca.

ANDRE ARMANDY.

## Czterech z Legji

24) Przekład autoryzowany z francuskiego  
Przedruk wzbroniony.

Szczegółowe opowiadanie przygód jakie urozmaicały ich podróże, wymagałoby długiego rozdziału. W razie za toru na linji — ich rozkaz wyjazdu dawał im prawo — a regulamin nakazywał — lokowanie się w koszarach dla „pasażerów”. Koszary! — było to równoznaczne z odwachem, a to ostatnie słowo przynosiło brzęk kłuców. Przez dyskrecję zapewne i aże by nikogo nie trudzić, nie korzystali z tego, lecz uważając, że sierżant nie wziął w rachubę opóźnienia, obliczając koszt ich podróży, wywnioskowali, że muszą żyć na koszt krajowców.

To też po ich przejeździe jakiś kupiec skonstatował brak wiązki daktyłów, inny nie mógł się doliczyć kawonów dojrzewających w ogródku niedaleko miejsca, gdzie stał pociąg. Obliczając drób, pozostawiony w dzień na torze dla dziobania ziarn wysypujących się z przeladowanych worków — nie należy nigdy powierzać tej roboty Berberowi posiadającemu kury — jeden z robotników w Księżu nie doliczył się czterech. Zaro zumiałeć mógł chyba twierdzić, że

były to te same, o których ugotowanie prosili właściciela kantyny w Knitrze czterej legjoniści twierdząc, że je kupili. Za ugotowanie zaś przez roztargnienie zapomnieli zapłacić.

Dość że pułkownik x...ego pułku Legji otrzymał później, przesłane drogą służbową, raporty z poważnymi adnotacjami i opisem przestępstw, popełnionych w drodze przez czterech legjonistów, których nie można było zidentyfikować.

W Meknes znów poskarżyła się żydówka, znana kupcowa, utrzymująca w dzielnicy Sebbagine zakład, którego bez obmywu nie można było nazwać podejrzanym, ponieważ charakter jego nie pozostawiał żadnej wątpliwości. Czterej przestępcy tam się zatrzymali. Opuścili go dopiero o świcie, nie uiściwszy należności.

W Petitjean naczelnik stacji, widząc zainstalowanych w pierwszej klasie czterech legjonistów wezwał ich kilkakrotnie do zajęcia miejsca w trzeciej, za co usłyszał głośnie powątpiewania o wierności swej małżonki.

W Salla Ito, gruby kupiec krajowiec, dostawca żywności dla armji,

posiadacz biletu pierwszej klasy, nabytego przy okienku kasy na stacji został wyrzucony manu militari z tego samego przedziału, jedyne go zresztą w pociągu, przez czterech opętańców, którzy niesłusznie nazwali go „workiem na wszy” — (mógł dowieść że się kąpał rano)...

Na stacji w Rabat wreszcie, pełniący służbę strzelec senegalski zauważył czterech legjonistów niezdecydowanie chodzących po peronie i zapytał ich natychmiast o dokument po dróży, ażeby ich skierować do koszar. W odpowiedzi usłyszał, że pili już kawę rano, że obuwie mają wyglansowane, że ich nic nie obchodzi, i że radzą mu porzucić czarne myśli. Potem podnieśli kwestję zrobienia składki na mydło dla niego. A gdy nakazał im udać się do koszar, w jednej chwili czapka nasunęła mu się na oczy, a ciało uległo zawrotnemu wirowi. Gdy wreszcie rozejrzył się, czterech legjonistów zniknęli.

W Knitrze, patrząc na pole, Wologin, który był niegdyś bogatym człowiekiem, mruknął:

— Przypomina mi to urodzajny czarnoziem moich rodziców.

Dostał za to pchnięcie w bok od Machwurtha i nazwanie „burzuja”.

W Sale, na widok wspaniałej plaży, tenże Wologin zawołał:

— Thalassa!  
Na co Deucaulion, spoglądając na

niego zukosa, rzekł drwiąco:

— Czy to Ksenofont nauczył cię kraść kurczęta?

Lecz gdy wjeżdżał pociąg na stację w Casablance i Biloxi dla uniknięcia nudnych zapytań zaproponował, żeby wysiąść po przeciwnej stronie toru, inny już Deucalion odrzekł mu stanowczo:

— Koniec ekcesom mój chłopcze; tutaj reprezentujemy Legję.

I miarowym krokiem zaprezentował swój oddział dyżurnemu podoficerowi.

Na nieszczęście tego dnia był pasnem dworca chorazy piechoty, który dopiero co przybył z Francji. Był słaby, waty, przez piętnaście lat służył w wojsku nie stawiał czoła innemu nieprzyjacielowi prócz własnych żołnierzy. Nie przebolewał jeszcze krzywdy, jaką mu wyrządzono, wyciągając go z kwatery i narażając wraz z korpusem na ryzyka awantury afrykańskiej. Napróżno przedstawiał naczelnemu lekarzowi niezdatność fizyczną nabytą w ciągu czterech lat wojny przy ćwiczeniach rekrutów do próby ogniowej. W wyniku oburzającej decyzji ten zawodowy wojak zmuszony był podzielić los młodych ludzi, których obowiązek powoływał pod niebo marokańskie. Była to największa niesprawiedliwość, jakiej doznał w ciągu swojej kariery.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Skautowa konferencja światowa w Polsce

### Polskie harcerki gościć będą wybitne działaczki

7-ma z rzędu żeńska skautowa konferencja światowa odbędzie się w pierwszej połowie sierpnia br. w Polsce. Goszczenie tej Konferencji jest dla harcerki polskich zaszczytem niemałym. Przyniesie ono Polsce również niewątpliwie korzyści propagandowe, gdyż w konferencji biorą udział najpoważniejsze przedstawicielki świata pedagogicznego i pracy społecznej różnych krajów, należące niejednokrotnie do sfer najbardziej wpływowych.

Na Konferencję przybędzie żona twórcy skautingu, lady Baden Powell wraz z dwiema córkami. Dokona on uroczystego otwarcia Konferencji w dniu 6 sierpnia. Generał Baden Powell również przybędzie na Konferencję, jednak nie na cały jej czas. Dame Katharine Furse, dyrektorka Biura Światowego przyjeżdża z całym składem swego personelu, liczącego ponad 6 osób. Z Anglii oprócz delegatek wybiera się kilka osób, aby wziąć udział w Konferencji w charakterze gości. Jedną z delegatek Ameryki będzie mrs. Brady, której majątek osobisty zajmuje wśród milionerów z za oceanu siódme miejsce. Dalsze zgłoszenia na udział w Konferencji napływają licznie nie tylko z krajów europejskich, ale i z dalekich krain egzotycznych.

Na ścisłym zebraniu delegatek — oprócz sprawozdań Dyrektorki Biura Światowego i przewodniczącej Komitetu budowy międzynarodowego schroniska harcerskiego w Szwajcarii — dokonane będą wybory do Komitetu Międzynarodowego oraz będą omówione różne sprawy bieżące. Na zebraniu tem Dame Katharine Furse (Anglija), dotychczasowa Dyrektorka Biura Światowego, zagał dyskusję na temat, jak uniknąć polityki w pracy skautowej. Temat ten budzi powszechne zainteresowanie. Do dalszych zebrań, oprócz delegatek, dopuszczone jeszcze będzie liczne grono gości. Wygłoszone zostaną na nich referaty dotyczące różnych zagadnień pracy skautowej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że z ogólnej ilości 8 referatów, aż dwa objęła Polska, a to O służbie skautowej, który wygłosi założycielka harcerstwa żeńskiego w Polsce, Olga Małkowska; oraz o wszelkich typach obozownictwa i wycieczek w opracowaniu Zofii Wołowskiej.

Obrady Konferencji będą trwały 6 dni a to od 6 do 12 sierpnia, poczem uczestnicy jej rozjadą się na wycieczki. Przewiduje się kilka tur, które obejmują Warszawę, Kraków i Wieliczkę, Śląsk, Pieniny z przejazdem łodziami przez przełom Dunajca i gościna w harcerskim „Dworku Cisowym” Zakopane, wreszcie Gdynię i Pomorze, gdzie w tym czasie będą się odbywały zawody skautów wodnych.

## Miljon franków za pobicie rekordu

### Sensacja w historii sportu automobilowego

Na wielkim autodromie w Monthlery pobity został ostatnio światowy rekord wytrzymałości samochodu. Ostatni rekord ustalony był w roku ubiegłym przez francuski wóz Voisin, który przebył dystans 50.000 km. Obecnie 6-cio cylindrowy samochód seryjny Citroena przebył w ciągu 40 dni dystans 100.000 km., przy szybkości przeciętnej 104 km. na godzinę, powiększając w ten sposób dwukrotnie dotychczasową odległość rekordową.

Samochód Citroena pobili w ten sposób 93 rekordy, w tem 62 rekordy międzynarodowe kategorii D (pojemność 2—3 litrów), oraz 31 rekordów światowych (wszystkie kategorie litrażu).

Niezwykły ten wyczyn stanowi wielką sensację w historii sportu automobilowego. P. Andre Citroen wraz z zarządcą Towarzystwa Olejów Yaceo, które dostarczyło oliwy do rekordowej próby, p. Dintilhac, złożył gorące powinszowania dzielnym kierowcom: Cezarowi i Luejanowi Marchand, Rafaelowi Fortin, Marcelenu Combettes, Leroy de Presale, którzy zmieniali się kolejno przy kierownicy wozu. Jednocześnie p. Andre Citroen oświadczył, iż ofiarowuje milion franków konstruktorowi samochodu, Francuzowi lub też cudzoziemcowi, który pobije nowy rekord w terminie przed 1-ym października r. b.

## Statki bez pasażerów

W Southampton dyrektorka White Star Line wstrzymała odjazd transatlantyckiego parowca „Homeric” do New Jorku wobec śmieśnawości małej liczby wykupionych biletów na przejazd. Kryzys przerzedził szeregi pasażerów, udających się z Europy do Ameryki.

# Pierwszy i ósmy maja we Francji

## Tardieu w walce z socjalistami

Od paru lat jest 1 maja we Francji dniem normalnym. Rząd zakazuje demonstracji i pochodów stronnictw robotniczych, a policja rygorystycznie pilnuje porządku, mając przedewszystkiem na oku komunistów. Dzięki temu pierwszego maja odbędzie się pierwsze głosowanie do Izby Deputowanych, bez starć, bez zwiększenia istniejącego napięcia. Pierwszy maja w tym roku będzie więc mimo wszystko dniem nad-

zwyczajnym we Francji — i dla Francji.

Premier Tardieu wybrał daty pośrednie — 1 i 8 maja. Ale 1 maja następuje po 24 kwietnia, dniu wyborów do sejmiku pruskiego i do szeregu sejmów w większych krajach niemieckich.

Walka wyborcza we Francji rozwija się w całej pełni. W formie swej jest przejrzysta, jasna, jak dotąd, pełna kurtuazji dla przeciwnika, mimo niezbędnej krytyki

i złośliwości. Wodzowie partji, jak protagoniści chórów, wysuwają się przed fronty i prowadzą ze sobą dialog w obliczu całego narodu.

Przywódca socjalistów, Leon Blum, rozpoczął taniec. Socjaliści francuscy są bardziej doktrynerscy i konserwatywni w interpretacji kanonów partyjnych od socjalistów innych krajów.

Liczą na to, że o ile socjaliści wysuną się na czoło przy wyborach, to utworzą rząd przy pomocy radykałów. O ile zaś radykałi ich prześcigną, to gotowi wejść do ich gabinetu.

Wysuną przytem trzy główne punkty programowe: intensywną akcję w sprawie rozbrojenia, rozszerzenie ubezpieczeń społecznych przedewszystkiem o ubezpieczenie na wypadek bezrobocia, a wreszcie upaństwowienie kolei prywatnych i monopolu. Na tej platformie współdziałanie z radykałami jest możliwe, gdyż różnice polegają raczej na odcieniach, niż na barwach, na tempie, niż na kierunku.

Herriot nie odpowiedział wyraźnie na tę propozycję. Powołał się na tradycję współdziałania demokracji ze socjalistami, nie odrzucając jednak możliwości współpracy z lewym centrum. Obłożył natomiast interdyktem pravicową grupę Marin'a, a ostrą krytyką gabinetów Laya'a i Tardieu dał do zrozumienia, że nie przyjmuje propozycji kompromisowych obecnego premiera.

Imieniem rządu przemawiali przedewszystkiem Tardieu i minister sprawiedliwości Paul Reynaud. Premier, pełen wery i optymizmu, „codzienny triumfator”, jak mówią złośliwi, chciał trafić do instynktu ładu, oszczędności i poczucia bezpieczeństwa przeciętnego Francuza. Zarysował platformę większości centrowej — bez Marin'a, któremu zarzucił „negatywny nacjonalizm” i bez socjalistów, którym wypowiedział ostrą walkę. Reynaud, mały, szczupły, o twarzy Anamiy, przeczucił ster nieco na prawo, nie wypierał się Marin'a, ostrzegając przed zgubnym, jego zdaniem, wpływem polityki socjalistycznej na finanse.

W kwestjach taktycznych wysunęto tedy trzy koncepcje przyszłej większości i rządu: centrowo-prawicową (Marin, Reynaud), centrową (Tardieu), lewicową (Blum) ku której grawitują radykałi, nie odrzucając jednak ewentualności drugiej. Rzeczowo biorąc, stronnictwa pravicowe odrzucają w całości program Bluma, żądają nawet ograniczenia ubezpieczeń społecznych i okrojenia budżetu. Radykałi znów w sprawie bezpieczeństwa chcą pogodzić jakobińską tezę „obrony kraju” z hasłami pacyfizmu i rozbrojenia.

Przywódcy przemawiają do narodu, kan dydaci obrabiają okręgi, a wyborcy zdecydowują. Na podstawie tej decyzji, przywódcy i partje określają ostatecznie swoje programy i taktykę.

**■ Obudźmy się i łączmy**  
**Legion Młodych**  
**Okręg Pomorski ■**

Różnica widoczna po praniu



Bieliznę praną w Radionie łatwo poznać po jej śnieżnym połysku i niezwyklej świeżości. Pranie Radionem nie męczy i nie wymaga większego wysiłku. Radion usuwa brud bez tarcia i szcztokowania.

Zwracajcie więc uwagę na nazwę Radion, a opłaci się Wam to z pewnością.

Pranie Radionem jest bardzo łatwe.

**Wystarczy:**

-  rozpuścić w zimnej wodzie
-  gotować 20 minut
-  płókać w gorącej, potem w zimnej wodzie

RP 2-32

## Co robi Hoover?

### Po ultimatum Al Capone'a

Niesamowite wprost uczucie grozy ogarnia, gdy czytamy o bezczelnym szantażu „gangsterów” amerykańskich na nieszczęśliwym Lindberghu, a raczej na rządzie Stanów Zjednoczonych. Jak donosiłszy wczoraj, Al Capone miał wystosować ultimatum do prezydenta Hoovera, w którym żąda do oddanie małego „baby” między innymi prawa rozszerzenia legalnie między narodowej szajki bandytów.

Dramatyczne to wymuszenie przypomina żywcom znany każdemu dziecku polskiemu epizod z obalenia Głogowa...

Rodzice polscy poświęcili wówczas swe dzieci dla Ojczyzny... Przed straszliwym dylematem stoi dziś Hoover. Jeśli się zgodzi na cyniczne warunki Al Capone'a, pogrzebie panowanie prawa, etykę elementarną i — siłą rzeczy własną kandydaturę

na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Jeśli poświęci dziecko najpopularniejszego i najukochańszego bohatera narodowego, — wzburzy przeciw sobie całą opinię publiczną, wykaże swą bezsilność i posłuszeństwo bandzie opryszków, co również zada cios bezapelacyjny jego kandydaturze. Tak czy owak, Hoover przegra, chyba... że bezwzględnie posadzi Al Capone'a na krześle elektrycznym i zażąda zwrotu dziecka za głowę bandyty.

Ale i w tym wypadku można zgóry być pewnym, że zwrócone dziecko byłoby skazane na śmierć, a oddanoby je może z trucizną wszczepioną szatańsko w żyłach.

Co robi Hoover? I co zrobi nieszczęśliwy Lindbergh?

# Zbyteczne alarmy

## „Berliner Tageblatt” uspaka naszych opozycjonistów

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu”, w artykule p.t. „Małżeństwo z rozumu”, omawia bardzo obszernie stosunek polsko-francuski.

„Najbliższa przyszłość — pisze on — podda sojusz pomiędzy Polską a Francją próbie obciążenia. Próbe tę sojusz przetrwa. Sojusz ten jest legalnym dzieckiem małżeństwem z rozumu. W sensie negatywnym napewno jest to korzystne; gdzie nie ma miłości(?), tam też miłość nie może miąć. Sojusz ten jest legalnym dzieckiem traktatu wersalskiego, naturalnym ważnym składnikiem tej Europy, która przed 10 laty powstała”.

Dziennikarz niemiecki rozpisuje się dalej obszernie na temat rzekomej „nieuprzejmości” Francji wobec Polski — podkreśla nastroje „sympatji” kół radykalnych

francuskich dla Niemiec. Interesuje się — rzecz szczególna — zwłaszcza oślawionym planem... Pfeiffera, o którym już tyle pisała w Polsce prasa Stronnictwa Narodowego, — poczem omawia z lubością znane pojękiwania Stronnictwa Narodowego na temat: „co będzie jeśli sojusz francusko-polski runie?”

Oczywiście, — z czerwonymi przyjaciółmi Niemiec, Blumami etc., Polska ani nie może ani nie chce mieć sojuszu, — twóga więc Str. Narodowego jest zupełnie zbyteczna. Natomiast niezmiernie jest przykro czytać na łamach „Berliner Tageblattu”, że panowie „Narodowcy” polscy z „sławna swą pianą na ustach przepowiadają nie tylko zerwanie sojuszu lecz i upadek Polski!”

Aż wstyd, że nie kto inny, jak właśnie niemiecki organ „Berliner Tageblatt”, uspa

kaja panów „proroków” z polskiego Str. Narodowego, że „tak źle nie jest” „so-w-eit ist es noch nicht” i że traktat Wersalski może zostać nawet dawno „pogrzebany”, lecz „Polen wird immer noch leben” — „Polska będzie wciąż istnieć”.

Czy traktat Wersalski zostanie istotnie kiedyś pogrzebany, jakby sobie tego życzył niemiecki organ, — nie wiemy, ale to, że POLSKA NIE ZGINIE, TO WIEMY WSZYSCY NAPEWNO.

A może to nawet dobrze, że dopiero Niemcy uspokoili tych panów „polityków” polskich Str. Narodowego, którzy pod tym względem mieli jakieś „obawy” czy „wątpliwości”. Może autorytet „zagranicy” ma dla nich więcej w tym względzie powagi, niż — ich własne samopoczucie „państwo-we” i głos ich własnego rozsądku.



# Pręgotowie obronne Pomorza

## Na posterunku pracy społecznej

### Rola i zadanie Związku Strzeleckiego

Rolę, jaką odgrywa Związek Strzelecki na terenie Rzeczypospolitej, jak również zamierzenia naczelnych władz strzeleckich w dalszej pracy scharakteryzował w wywiadzie poniższym prezes zarządu Głównego Związku Strzeleckiego red. W. Stępczyński.

Zw. Strzelecki jak podkreślił prezes Zarządu — jest dzisiaj w Polsce najpożęniejszą organizacją ideowo-wychowawczą. Na olbrzymich polach kraju zjawia się Związek jako jedyna organizacja społeczno-kulturalna, prowadząca szeroką na szeroką skalę pracę wychowawczą wśród najszerzych warstw narodu. Szeregi strzeleckie 80—90 proc. zapełnia młodzież wiejska. Jeżeli uprzytomnimy sobie, jak ciemna, zdana na własną dół i martwą pod względem cywilizacyjno-kulturalnych zainteresowań, była olbrzymia masa ludu polskiego przed odzyskaniem niepodległości, wtedy zrozumiemy tę olbrzymią doniosłą rolę, jaką odgrywa Związek Strzelecki w Polsce.

Mylne jest bowiem mniemanie, że Zw. Strzelecki to prosto wycieczne przysposobienie wojskowe. PW wchodzi również do naszego programu, lecz jest tylko jednym z wielu odcinków pracy, jaką prowadzimy.

Najważniejszym zadaniem naszym jest wychowanie szerokiej masy młodzieży wiejskiej i robotniczej na dobrych i pozytywnych obywateli państwa. Wychodzimy z założenia, że strzelec, który nie pracuje do brzo w swoim zawodzie, nie jest dobrym strzelcem i tę zasadę staramy się wpoić członkom związku. Jest to punkt wyjścia w naszej pracy. Ponieważ olbrzymia większość strzelców składa się z elementu wiejskiego, organizujemy ostatnio na szeroką skalę t. zw. przysposobienie rolnicze, które daje podstawowe wiadomości z dziedziny rolnictwa i podnosi w ten sposób kulturę rolną kraju. Strzelcy uczą się swego fachu, a mając do dyspozycji w oddziałach świetlice zaopatrzone w biblioteki i radio, oraz boiska rozwijają się kulturalnie i fizycznie. Specjalny dział przysposobienia obywatelskiego kładzie duży nacisk na kształtowanie się światopoglądu strzelca, jego stosunku do państwa i do najbliższej gromady, z którą współżyje.

I dla tego właśnie Zw. Strzelecki jest organizacją par excellence — społeczną. Zaczynamy zwykle naszą pracę organizując nowy dział od zainteresowania młodzieży ruchem sportowym w danej miejscowości, gdzie oddział powstaje.

Zapadły kąt wiejski na głuchej prowincji ożyły się, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Młoda gromada wysłała delegację do gminy o przydzielenie terenu na

### Rada naukowa W. F.

#### Skład Rady na okres dwuletni

P. minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrami oświaty i spraw wewnętrznych, wobec wygaśnięcia drugiej kadencji Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, powołał na nowy okres dwuletni kadencję następujący skład Rady:

Członkowie z urzędu: Marszałek Piłsudski — przewodniczący Rady, szef dep. zdrowia M. S. Wojsk., gen. dr. S. Ruppert — wiceprzewodniczący; dyrektor Państw. Urzędu WF, płk. W. Kiliński, delegat Min. W. R. i O. P. — naczelnik wydziału WF, J. Błonski; dyrektor Dep. Służby Zdrowia M. S. Wewn. — dr. Eug. Piętrzyński.

Członkowie z nominacji: inż. A. Bobkowski prof. dr. Ciechanowski, płk. doc. dr. Dybowski, p. Gebethnerówna, dyr. W. Giżycki, dr. S. Kopyński, dr. Z. Franiówna, prod. dr. Michałowicz, red. K. Muszałówna, wizytator ka H. Olszewska, doc. dr. G. Szulc, płk. dr. W. Osmólski, prod. dr. E. Piasecki, wizytator W. Sikorski, p. J. Smulikowski, prof. dr. T. Strumiłło, płk. dypl. Juliusz Ulrych, dr. Z. Wyrobek dr. Z. Zabawska-Domosławska, płk. dr. Z. Gilewicz.

Stanowisko sekretarza Rady Naukowej WF powierzone zostało członkowi Rady, red. Muszałównie.

**Wstap w szeregi LOPP.**

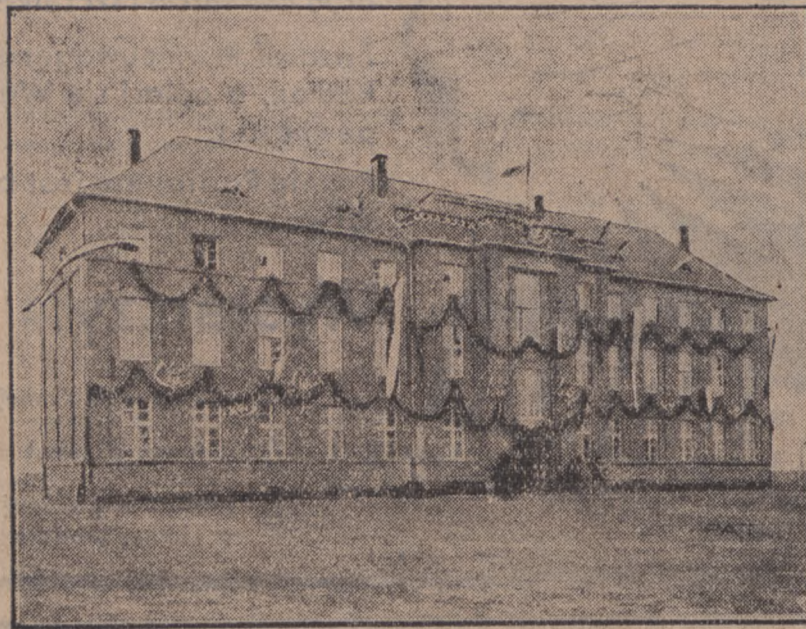
boisko z gruntów gminnych. Bisurmaniąca się dotychczas bezcelowo młodzież, wyladuje swój dynamizm drżąciami zwykle u ludu wiejskiego pod warstwą pozorną gnuśności, w ćwiczeniach fizycznych i sporcie. Po jakimś czasie oddział wywalca izbę na świetlicę, lub buduje ją własnymi siłami, zakłada bibliotekę i radio, pracuje na działkach doświadczalnych przysp. rolniczego, często zdobywa się na własną strzelnicę i jakąś scenkę teatralną. Martwy pod względem kulturalnym kąt, zabity dotychczas deskami od świata, tętni młodem, organizującym się w nowe formy — życiem.

W zarządach okręgów i powiatów pracują wartościowe elementy inteligencji miejscowej. Przysposobieniem rolnem na terenie Zw. Strzeleckiego kieruje prof. Uniw.

Jagiellońskiego — Ruppert. Na kierowniczych stanowiskach mamy dużo wartościowych jednostek, rekrutujących się z pośród najrozmaitszych fachów, jak profesorowie, nauczyciele, lekarze, sędziowie, urzędnicy skarbowi i t. d.

Leży przed nami potężny szmat roboty. Mamy przed sobą olbrzymie zadanie budzenia i krzewienia instynktów kulturalnych i społecznych w młodych pokoleniach wiejskiego i robotniczego ludu polskiego. Bez pustych frazesów o przebrzmiałych i wytartych barwach, lecz zbrojni w realne poczucie nowej rzeczywistości i jej potrzeb najważniejszych, dając w szarym trudzie dnia codziennego konkretne dowody pracy owianej młodym optymizmem — spełniamy to zadanie.

### Gmach szkoły pilotów w Radomiu, wybudowanej z funduszu LOPP.



Radom obchodził uroczystość, poświęcenia i przekazania Ministerstwu Spraw Wojskowych Szkoły Pilotów i hangaru L. O. P. P. w Sadkowie pod Radomiem, wybudowanych kosztem 900 tys. złotych. W uroczystościach wzięli udział: w zastępstwie ministra Spr. Wojsk. gen. Jarnuszkiewicz, dca D. O. K. I., szef departamentu Aeronautyki płk. Rayski. Zdjęcie przed stawia gmach nowej szkoły pilotów.

### Czujna straż w obronie granic

#### O jedną wielką armię rezerwową

Na walnym zjeździe delegatów Okręgu VII Związku Rezerwistów w Poznaniu uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

Głównym zadaniem Związku Rezerwistów jest wierna i pełna czujności straż w obronie nienaruszalności granic naszej umiłowanej Ojczyzny. Związek stoi więc twardo przy zasadzie nienaruszalności traktatów, które prawo nie umocniły wywalczoną krwią żołnierza polskiego — Wolność i Niepodległość.

Związek Rezerwistów wzywa swych członków do ostrego przeciwstawienia się wyrotowej akcji wojującego komunizmu oraz do współdziałania z pełną energią w zwalczaniu rozkładowych usiłowań propagandy komunistycznej.

Katastrofalny kryzys gospodarczy, który w swej wszechświatowej fali ogarnął także Polskę, nakłada na każdego obywatela specjalnie ciężkie i pełne odpowiedzialności obowiązki. Sprosta im zwłaszcza karny żołnierz Rzeczypospolitej zorganizowany w Związku Rezerwistów, pod zwierzchnictwem Wielkiego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Związek Rezerwistów wzywa do walki z naporem kryzysu moralnego i materialnego całą zdrowo myślącą opinię publiczną, aby zgodnie ręka w rękę stanęła u boku Rządu Rzeczypospolitej w walce o pokonanie zła i wywalenie lepszego jutra.

Powodzenie w tej walce osiągniemy tylko wówczas, jeżeli miejsce sporów i waśni zajmie zgoda i jedność wszystkich serc polskich, oparte na świadomości wysokich zasad etyki katolickiej i poczucia solidaryzmu i interesów wszystkich warstw.

Związek Rezerwistów wzywa swych członków do uświadomienia wszystkich rezerwistów stojących poza Związkiem, o wzniosłości zadań Związku i konieczności łączenia się w jedną wspólną armię rezerwową.

W myśl hasła: „Naczelnym dobrem — dobro Państwa” — Związek Rezerwistów wzywa swych członków, aby krzepili w społeczeństwie świadomość, że tylko twórczy, na państwowym światopoglądzie oparty czyn, nie zaś z pesymizmu zrodzone zgryzoty niezadowolone, nia stworzą — Polskę Mocarstwową.

### CZY CHCESZ TANIO SPĘDZIĆ URLOP ZAGRANICĄ?

Linja Gdynia — Ameryka organizuje letnie wycieczki morskie:

1. NA FIORDY NORWEGJI (poza krąg polarny).
2. PO MORZU BAŁTYCZYM (stolice państw bałtyckich).
3. PO MORZU POŁNOCNEM (Danja, Norwegja, Szkocja, Anglja, Belgja).
4. DO KOPENHAGI.

Sprzedaj biletów i informacje w Bjurach Linji Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116 w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2. w Krakowie, ul. Lubicz 3. w Rzeszowie, ul. Grottera 1004 oraz agencjach turystycznych.

**Bez paszportów i wiz zagranicznych.**

Idealnie biela zęby  
i dezynfekują jamę ustną  
Pasta, Mydło i Elixir

„STOMADONT”  
„Wu - El - Ka”

1864

### Ze szkoły do Gdyni

#### Wycieczka młodych podoficerów

Sluchacze szkoły podoficerskiej 31 p. a. l. przed zakończeniem szkoły wyjechali do Gdyni. Jeden z uczestników tej wycieczki nadesłał nam poniższe wrażenia z Gdyni:

Wreszcie upragniona Gdynia. Każdy chwycił za swą walizkę ze skromnym prowiantem i ochoczo wyskoczył na peron. Wprost z dworca, szkoła udała się na molo pasażerskie, gdzie już czekały dwa holowniki oddane do jej dyspozycji na czas zwiedzania portu wojennego i handlowego. Po fotografii — nastąpił odjazd do portu wojennego. Zwiedzono tam bardzo dokładnie O. R. P. „Wicher” dzięki PP. Oficerom z jego załogi, którzy nie żałowali trudu, ani czasu, objaśniając wszystko, co tylko można było zobaczyć. Łódź podwodną, oglądać można było tylko z brzegu. Co kryje jej wnętrze pozostało tajemnicą. Torpedowce, kanonierki i minowce, również jak „Wicher” pozwoliły szczerom ładowym stapać po swym pokładzie.

Z portu wojennego, holownikami udała się szkoła do portu handlowego w dwu częściach. Jedną zwiedziła łuszczarnię ryżu, druga w tym czasie olejarnię. W łuszczarni trzeba było zadowolnić się obejrzeniem rozebranych maszyn i magazynów ryżu do wysyłki, natomiast w olejarni widzieli uczniowie i objaśniono im cały proces przetwarzania ziarna na olej. Od oczyszczenia zabrudzonego ziarna aż do otrzymania czystego oleju jadalnego. W dalszym ciągu zwiedziła szkoła urządzenia portowe, obserwowała ładowanie okrętów handlowych węglem i t. d.

O godz. 21-ej znowu spotkaliśmy się wszyscy w wagonach, by wrócić do domu, którym jest teraz dla nas pułk i poświęcić swe siły, pracę i wiedzę zdobytą w szkole, przy szkoleniu swych nowoprzybyłych kolegów, dla dobra i chwały Ojczyzny tak, jak to przyrzekli dowódcy pułku podczas uroczystości zakończenia szkoły.

### Koło przyjaciół szkół wojskowych w Toruniu

Zarząd Okręgu Polskiego Białego Krzyża w Toruniu nie ustaje w pracy na polu opieki nad żołnierzem, obejmuje coraz to nowe tej opieki dziedziny, obecnie przystępuje do utworzenia Koła przyjaciół szkół podchorążych artylerji i marynarki wojennej w Toruniu. — Podchorążowie cieszący się powszechną sympatią w mieście, nie odczuwali dotychczas przejawów tej sympatii w formie bardziej konkretnej i zorganizowanej, bliższe zetknięcie się ze społeczeństwem miejscowym, nawiązanie serdecznych stosunków z niemi, a zwłaszcza kontakt z życiem rodzinnym, domowym, którego brak, młodzi podchorążowie dotkliwie odczuwają — oto forma opieki najbardziej celowa i pożądana.

Nad zorganizowaniem Koła pracować będzie specjalny Komitet wybrany przez Zarząd P. B. K. z Kuratorem dr. Pollakiem na czele i przy łaskawym udziale Pani Wojewodziny Kirtiklisowej.

Nie wątpimy, że społeczeństwo poprze inicjatywę P. B. K.

### Na Węgrzech o Polsce

W czasopiśmie towarzystwa węgierskich geografów „Globusie” ukazał się artykuł p. Elli Megyeri o Polsce.

Autorka w swym artykule pod tytułem: „W kraju Białego Orła” daje interesujący opis swej podróży po Polsce, uzupełniając go spostrzeżeniami, które wskazują na żywe odczucie przez autorkę tego, co w Polsce widziała. Artykuł ilustrowany jest licznymi zdjęciami fotograficznymi z Warszawy, Górnego Śląska, Wieliczki, Częstochowy, Krakowa, Zakopanego, Dunajca etc. Prawie w każdym zdaniu artykułu przebiega zachwyt autorki nad postępem, uczynionym przez Polskę na wszelkich polach życia.



# Pomorze w szeregach LOPP.

## Dobre rezultaty w planowej akcji

W poprzednich numerach naszego pisma zapoznaliśmy ogół naszych czytelników z działalnością Wojewódzkiego Pomorskiego Komitetu LOPP w dziedzinie: obrony przeciwlotniczej i przeciwlotniczej, przyczem wykazaliśmy wspaniałe w tej pracy rezultaty. W dziedzinie organizacyjnej rok ubiegły przyniósł Pom. Wojew. Komitetowi LOPP również bardzo poważny postęp.

Szczególną troską i opieką otacza Wojew. Komitet LOPP lotnictwo. Mając na uwadze rozwój lotnictwa Komitet Wojew. nie zaniedbuje niczego, dążąc stale do rozszerzenia akcji w tej dziedzinie. Wspomnie należy przede wszystkim o lotnisku w Ciburzu, którego budowa, zainicjowana przez m. Lidzbark została koszt, 3218 zł wykończona. Z dużą pomocą przy pracach na lotnisku przyszedł Komitetowi Wojew. burmistrz m. Lidzbark p. Maksymilian Rochoń. Lotnisko w Ciburzu z czasem zostanie przekazane Ministerstwu Komunikacji które przystąpi wówczas do budowy hangaru itp. urządzeń. Komitet Wojew. przyczynił się również w bardzo znacznej mierze do zapoczątkowania budowy nowego lądowiska pod Gdynią w Rumji, służącego szkoleniu się pilotów Aeroklubu Gdańskiego. Zostały również podjęte przez Komitet Wojew. starania w kierunku urządzenia lotniska pod Wejherowem.

Jednym z najpoważniejszych posunięć Komitetu Wojew. było wydanie przyznawanie się do rozwoju Aeroklubu Akademickiego w Gdańsku, zarówno przez udzielanie poparcia moralnego jak i materialnego. W roku sprawozdawczym Aeroklub liczył 56 członków z tego 53 czynnych, wyszkolił 6 pilotów, mając w użyciu dwa samoloty szkolne i jeden turystyczny. Klub brał udział w zlocie podhalańskim i w Meetingu lotniczym w Krakowie, zorganizował loty propagandowe i pasażerskie w czasie Tygodnia Lotniczego w całym szeregu miejscowości na Pomorzu. Ponadto klub zorganizował w Pucku własny warsztat reparacyjny i budowy szybowców, który ukończył obecnie szybowiec szkolny.

Nie zaniedbuje Komitet Wojew. również pracy na terenie szkół, dowodem czego zorganizowanie sekcji modelarstwa lotniczego, do którego wzrostu przyczynił się zorganizowany przez Komitet Wojewódzki w lutym ub. roku specjalny 10 dniowy kurs modelarstwa dla nauczycieli. W rozwinięciu tej akcji Komitet Wojewódzki zorganizował w listopadzie ub. roku eliminacyjny konkurs modeli latających, do którego stanęło 33 zawodników z 54 modelami. Reprezentowane były ośrodki: Tczew, Gdynia, Wejherowo, Grudziądz, Chojnice, Chełmno i Toruń. Udział w konkursie wzięła zarówno młodzież szkolna jak i pracownicy warsztatów kolejowych w Tczewie.

Na pokreślenie zasługuje fakt, że Komitet Miejski w Toruniu pod opieką p. kom. St. Torońskiego zawiązał specjalne kółko miłośników lotnictwa, do którego należy młodzież rzemieślnicza i szkolna.

VIII tydzień lotniczy urządzony został przez Wojewódzki Komitet w dniach 7 do 14 czerwca ub. roku. Wielką atrakcją w czasie tygodnia był raid samolotów na prawie wszystkie większe miejscowości Pomorza. Akcja filmo-

wa zorganizowana w czasie Tygodnia Lotniczego na terenie całego Pomorza dała bardzo dobre wyniki propagandowe. Główną imprezą dochodową była kwesta uliczna. Ogólny zysk VIII Tygodnia Lotniczego, po potrąceniu wydatków, przyniósł około 20.000 zł. Zestawienie dochodów wskazuje na to, że nie wszystkie komitety wyteżyły swe siły, by Tydzień Lotniczy przyniósł należyte rezultaty finansowe. Na wyróżnienie zasługuje Komitet Kolejowy w Gdańsku, który dzięki sprężystemu zarządowi zdołał osiągnąć w Tygodniu sumę wyższą od preliminowanej. VIII Tydzień Lotniczy nie przyniósł może dużych efektów finansowych, wzmocnił jednak pozycję LOPP wśród społeczeństwa.

Akcję propagandową prowadził Komitet Wojewódzki w roku ub. głównie za pośrednictwem prasy pomorskiej oraz czolówki samochodowej, która przebyła w roku sprawozdawczym około 800 km., objeżdżając w ciągu 117 dni 12 powiatów. Dzięki pracy czolówki zorganizowane zostały wystawy O. P. G. w 8 miejscowościach, które to wystawy zwiedziło pra-

wie 10.000 osób. Ponadto kierownictwo czolówki urządziło 71 odczytów dla 11.755 osób, zorganizowało 75 seansów kinowych itp.

Cheąc nawiązać łączność z terenem. Komitet Wojewódzki rozesłał bezpłatnie 25.000 wycinanek maski gazowej, Gustowna i pomysła wycinanka została wykonana przez młodzież szkolną na lekcjach robót ręcznych. — Należy nadmienić, że Komitet Wojew. ma zamiar wydać jeszcze w czerwcu rb. wycinankę samolotu, w ilości 60.000. Dla celów propagandowych wydał także Komitet Wojew. broszurę, która służy instruktorom do wygłaszania popularnych wykładów o tem, czym jest LOPP. Niezależnie od akcji czolówki samochodowej Komitet urządził cały szereg odczytów przy pomocy aparatów projekcyjnych i przezroczy filmowych.

W roku bieżącym zrealizowana została nowa forma propagandy przez wykorzystanie od wrotnej strony kopert, gdzie umieszczono mapkę Pomorza z odpowiednimi napisami. — Należy żywić nadzieję, że tego rodzaju propaganda rozszerzy się i na firmy prywatne.

### Z teki karykaturzysty



— Gdy się strzela należy przede wszystkim patrzeć na cel, a nie na mnie...  
— Ach, przecież pan porucznik jest moim celem...

### Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia, mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady i t. p. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Czestokroć następuje zeszczywnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego chorego leży za-

stosowanie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togał, które właśnie wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togał też usmierza te straszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach.

# Przysposobienie wojskowe w terenie

## Cwiczenia 1 Bataljonu Strzelców z PW.

I Bataljon Strzelców, położony na samej granicy niemieckiej, nie posiada w sąsiedztwie towarzyszących broni z którymi mógłby w okresie zimowym przeprowadzać ćwiczenia międzygarnizonowe. Nie przeszkodziło to jednak, aby nie prowadził ruchliwej działalności. Dowódca bataljonu, mjr. dypl. Dobrzański wyszedł z założenia, że choć niema w pobliżu wojska czynnego, jednak znajduje się wojsko rezerwowe — przysposobienie wojskowe. A więc ćwiczenia wspólne, ćwiczenia niezmiernie pożyteczne zarówno dla Bataljonu, który zdobył sobie w ten sposób współtowarzystwo do szkolenia, jak i dla PW, które uczyło się działać w większych zespołach, otrzymując wzorową szkołę walki i usprawniając swój system alarmowy.

Podobne ćwiczenia wspólne posiadają jeszcze jeden ważny czynnik, mianowicie są propagandą PW wśród ludności cywilnej i niejednemu pociągają do tej pracy.

Pierwsze ćwiczenie rozpoczął marsz Batal-

jonu około 30 klm. i natarcie. Dla PW — zbiórka o świcie i kompanii sepolińskiej pod dowództwem por. rez. mec. Gracza i obrona rz. Kamionki. Zakończenie ćwiczenia odbyło się w gościnnym dworze państwa Prądzińskich gdzie wysłuchano wspólnie mszę św. w kapliczce.

Drugi wymarsz odbył się w innym kierunku; natarcie w okolicy Raciąża. Bronia czynna i dzielnie i kompania tucholska pod dowództwem por. rez. prof. Danka.

Trzecie ćwiczenie odbyło się w powiecie chojnickim. Przeciwnik Bataljonu to kompania PW Czerny pod dowództwem ppor. rez. Myszk. Przeprowadzono uporczywą walkę na przestrzeni Czerny—Łąg. Nabożeństwo i defilada w Czerny zakończyły ćwiczenie.

Wszystkie te ćwiczenia wykonane w różnych kierunkach Obwodu bataljonowego wykazały dużą sprawność bojową i alarmową PW a szczególnie I kompania tucholska doskonale wprost zachowanie się bojowe i żoł-

nierskie. Na uznanie zasługuje ofiarność członków PW, którzy dobrowolnie poświęcili swój wypoczynek i czas, odbywając kilkudziesięciokilometrowe marsze po bezsennej nocy.

W Czerny, na wezwanie prezesa powiatowego Zw. Powst. Woj. DOK VIII, por. rez. sędzię Wojskiego, społeczeństwo chętnie zebrało żywność i pieniądze na obiad dla strażników po ćwiczeniach członków PW.

Prócz powyższych ćwiczeń, komendant powiatowy PW Tuchola, przeprowadził alarm i ćwiczenia 2 kompanii swojego powiatu, już bez wojska. Alarm ten, pomimo dnia powszedniego, udał się w zupełności.

Należy jeszcze podkreślić, że we wszystkich ćwiczeniach brali udział, zarówno rezerwiści, powstańcy i Wojacy DOK VIII jak i przedpoborowi, strzelcy i niestowarzyszeni. — W ten sposób złączyli się wszyscy, aby wspólnie, ramię przy ramieniu spełniać obowiązki wobec państwa i jednoczyć się w pracy rzetelnej armii rezerwowej z wojskiem.

### Kronika wojskowa

#### Jak i gdzie pracujemy

Kurs rolniczy. Staraniem Polskiego Białego Krzyża i dzięki bezinteresownemu poparciu Pomorskiej Izby Rolniczej, zorganizowany kurs rolniczy dla garnizonu toruńskiego został pomyślnie zakończony. Kurs ten miał na celu w dzisiejszych ciężkich dla rolnictwa czasach wskazać sposoby, jak rolnik winien swą pracę zorganizować, by przy małych wkładach gotówki, której dziś ogólnie brak uzyskać możliwie jaknajlepsze plony, by całość gospodarki opłacała się. Ze żołnierze rolnicy zrozumieli i docenili wartość tych wykładów świadczy o tem przeciętna obecnych na wykładach, która wynosiła 85 słuchaczy przy 100, którzy zgłosili chęć uczęszczania na kurs. Wykłady te odbywały się trzy razy w tygodniu po dwie godziny i obejmowały: rolnictwo, łąki, hodowlę bydła i świń, organizację, oświatę rolniczą i wszystkie rodzaje spółdzielni rolniczych. Ze względu na spóźnioną wiosnę nie można było zwiedzić wzorowych gospodarstw pod Toruniem, co jednakże jako niezbędne dla dopełnienia wykładów zostanie wkrótce przeprowadzone już w najbliższych dniach.

Teatr Żołnierski Baonu Morskiego w Wejherowie. W sali Bractwa Kurkowego na Strzelnicy w Wejherowie odegrał Zespół Teatru Żołnierskiego sztukę w 5 aktach Gabrieli Zapolskiej pt. „Tamten”. Popołudniowe przedstawienie przeznaczone było dla młodzieży szkolnej i wojska. Wieczorem przy zapelnionej sali odegrano powyższą sztukę poraz drugi. — Na prośbę miejscowych szkół odegrano sztukę poraz trzeci. Pierwszy występ zespołu Teatru Żołnierskiego Baonu Morskiego udał się bardzo dobrze. Za staranne przygotowanie sztuki należy się kierownikowi zespołu pełne uznanie. Cały zespół wywiązał się z zadania doskonale.

Z życia 16 Pułku Artylerji Lekkiej w Grudziądzu. Podoficerowie pułku podjęli w jesieni ub. roku uznaną godną myśl ukończenia pełnych 7-miu klas szkoły powszechnej. — Dzięki zabiegom dowódcy pułku, oficera oświatowego i P. B. K. kurs doszedł do skutku. Kursanci podzieleni byli egzaminem wstępnym na dwie grupy. Pierwsza uczęszczająca do koszar im. gen. Hallera rozpoczęła naukę z wyższego poziomu przerabiała swój zakres nauki szybciej. Druga z koszar 64 pp. miała niższy poziom początkowy i kurs nauki wyczerpała w czasie o miesiąc dłuższy. Kursanci pierwszej grupy ukończyli naukę w początkach marca br., zaś kursanci drugiej grupy w początkach kwietnia rb. W pierwszej grupie ukończyło kurs 7-miu klas szkoły powszechnej 15 podoficerów pułku. W grupie drugiej ukończyło tenże sam kurs nauki 12-tu podoficerów.

Ruch sportowy w pułku. Pułk, oceniając doniosłe znaczenie sportu dla wojska w ogóle i żołnierza, otacza stale troskliwą opieką ten dział wyszkolenia, za jaki należy wychowawcze nie fizyczne uważać. Obowiązkowo uprawia się gimnastykę, siatkówkę i koszykówkę. Celem przygotowania wszystkich szeregowych do egzaminu o Państwową Odznakę Sportową, w każdy czwartek, sobotę i niedzielę poświęca się z czasu dyspozycyjnego odpowiednią ilość godzin na zaprawę w konkurencjach P. O. S. Nadto szeregowi samorzutnie pod kierownictwem referentów-pododdziałowych sportowych wyzyskują codziennie przerwy w zajęciach na gry, zabawy i sporty jak piłka nożna, szczypiorniak itp. Uzupełnieniem obrazu życia sportowego pułku są niedzielne igrzyska sportowe urządzane w ramach tutejszego garnizonu W. K. Gryf, w których pułk masowo bierze udział. Z ważniejszych imprez sportowych jakie w bieżącym sezonie wiosennym będą miały miejsce są: 1) Zawody 3 maja dla wszystkich formacji garnizonu; 2) bieg na przełaj dla wszystkich szeregowych 16 D P (i ochniczo innych formacji garnizonu) o puchar wędrowny pułk Kustronia — dowódcy P. D. 16 D. P.

### Działalność Związków Komunalnych w dziedzinie zdrowia

Związek Powiatów R. P. rozpisal ankietę w sprawie działalności powiatowych związków komunalnych w dziedzinie zdrowia publicznego w ciągu roku 1931. Odpowiedzi na ankietę nadesłało 239 powiatów, co stanowi 92,7 ogólnej liczby powiatów. Jak wynika z odpowiedzi na ankietę, powiatowe związki komunalne utrzymywały w roku 1931 ogółem 198 szpitali, mieszczących 11.112 łóżek, 149 przychodni przeciwgruźliczych, 188 przeciwjadłowych, 72 przeciwwenerycznych, 107 ośrodków zdrowia, 63 stacje opieki nad matką i dzieckiem, 54 łazienki, oraz 60 kolumn dezynfekcyjnych. Personal sanitarny wynosił 683 lekarzy, 142 higienistki, oraz 1.059 akuserek.



## Życie gospodarcze

# Skarb i rolnictwo

### Jeszcze o pomocy rządowej dla rolnictwa

Od połowy 1929 r. rolnictwo polskie weszło w pogłębiający się z dnia na dzień okres kryzysu. Najlepsze warsztaty rolne przestały rentować i w związku z tem zaczęły gromadzić się zaległości, powstałe wskutek niemożności płacenia długów, czy to w stosunku do skarbu państwa czy też do innych wierzycieli. Rozumiejąc ciężkie położenie rolników, urzędy skarbowe przychylnie traktowały indywidualne podania rolników i udzielały odroczeń. Ulgi tego typu okazały się jednak niewystarczającymi, gdyż z jednej strony położenie rolnictwa stawało się coraz gorsze, a z drugiej odroczone należności były obciążone stosunkowo wysokim procentem. To też podczas ostatniej kadencji sejmowej stało się jasnym, po wszechstronnym rozważeniu sytuacji rolnictwa, że będą musiały być stosowane ulgi generalne.

#### SPŁATA ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH

Wyrazem poglądu, iż należy przyjąć rolnictwu z pomocą jest ustawa z dnia 10 marca r. b. o spłacie zaległości podatkowych. Ustawa ta jest właściwie pełnomocnictwem dla ministra skarbu zastosowania ulg w sensie odraczania, rozkładania i umarzania zaległości podatkowych. Dopiero rozporządzenie z dnia 15 marca r. b. wlało treść w formalne ramy wymienionej ustawy. Ulgi polegają na kilku zarządzeniach. A więc przede wszystkim, wszystkie zaległości jakie powstały przed 1 października 1931 r. zostały odroczone do 15 sierpnia 1933 r. Wspomniane odroczenie odnosi się do podatków gruntowego, dochodowego, majątkowego, oraz spadkowego, wraz z wszelkimi dodatkami państwowymi i samorządowymi. Szczególnie ważny jest stosunkowo długi termin odroczenia, albowiem zmora sekwestratorów w stosunku do dużej kwoty zaległości rolniczych przestała niepokoić rolników, a ponadto za cały wymieniony okres odroczenia odsetki za zwłokę pobieranie nie będą. Mamy tu do czynienia ze zrealizowaniem powszechnego już przekonania, że nie należy liczyć na szybkie przywrócenie rentowności warsztatów rolnych, a wobec tego zwłoka udzielona w spłaceniu zaległości podatkowych musi być dosyć duża i procenty za zwłokę nie mogą sztucznie podwyższać zadłużenia.

#### SYSTEM BONIFIKAT I ULGI INDYWIDUALNE.

Równocześnie rozporządzenie ministra skarbu wprowadza system bonifikat przy spłaceniu przedterminowym wymienionych powyżej zaległości. To zarządzenie jest godne szczególnej uwagi, ponieważ z jednej strony stanowi zachętę dla rychlejszego uregulowania zaległości w stosunku do skarbu państwa, a z drugiej, biorąc pod uwagę ciężkie położenie rolnictwa, pozwala po stwierdzeniu dobrej woli płatnika, na umarzanie części długu.

Drugi typ ulg są to ulgi indywidualne, które mogą być stosowane i przy bieżących należnościach. Podstawowy warunek, który winien wypełnić każdy płatnik, aby móc ubiegać się o ulgi indywidualne, polega na wpłaceniu pierwszej raty podatku gruntowego za rok 1932. I w tym wypadku ministerstwo skarbu uznało za potrzebne obniżyć wysokość odsetek pobieranych za odroczenie, ponieważ niepłacenie w terminie przez rolników uznane zostało, za płynące nie ze złej woli, ale faktycznej nie możliwości.

Wreszcie rozporządzenie ministra skarbu przewiduje możliwość umarzania w poszczególnych indywidualnych wypadkach należności przypadających od rolników, a to do wysokości 1000 złotych w podatku gruntowym, do 4000 zł. w podatku dochodowym i do 10.000 zł. w podatku majątkowym.

#### JAK NALEŻY POJMOWAĆ ZŁĄ WOLĘ PODATNIKA?

Wymienione ulgi, nawet generalne, nie będą stosowane przy stwierdzeniu jawnej złej woli płatnika. Moment ten wymaga specjalnego wyjaśnienia, tembardziej, że ukazywały się w prasie obawy, iż ramowa ustawa daje kompletną swobodę czynnikom rządowym w stosunku do płatników. Swobodę tę ograniczyło wymienione rozporządzenie ministra skarbu, które ustali-

ło, że pewne typy zaległości w żadnym razie nie mogą być uznane za powstałe z jawnej złej woli. A więc nie będą uznane za powstałe ze złej woli zaległości, które nie przekraczają 1000 złotych, dalej zaległości, które powstały po dniu 31 grudnia 1929 r., czyli w dobie pełnego kryzysu rolnego i wreszcie rozłożone na raty zaległości w podatku spadkowym bez względu na wysokość kwoty. Wymienione ograniczenie stwarza zasadniczo jednakowe warunki dla wszystkich płatników, a tem samem uchyla niebezpieczeństwo nazbyt indywidualnego traktowania poszczególnych płatników przez urzędy.

Dodać trzeba, że przy ocenie czy zaległości powstały wskutek jawnej złej woli będzie wysłuchana opinia komitetów wojewódzkich do spraw finansowo-rolnych, w skład których w znacznym liczbie wchodzi czynnik obywatelski, a między innymi i przedstawiciele rolników.

#### SKARB NAJBARDZIEJ WZGLĘDNYM WIERZycIELEM.

Oceniając te ulgi, jakie skarb w obe-

cnem ciężkiem swoim położeniu zdecydował się przyznać rolnikom, nie można jeśli się chce zachować obiektywizm, nie przyznać, iż ulgi te są znaczne. W każdym razie skarb jest w tej chwili najbardziej względnym wierzycielem rolnika, wierzycielem, który zdecydował się na niepobieranie procentów, na odterminowanie spłat, na przyznanie bonifikat przy wcześniejszym spłaceniu zaległości i wreszcie który w szeregu wypadków idzie na umorzenie poważnych części swych wierzytelności.

Oczywiście każdy z zainteresowanych płatników, znajdując się w rzeczywistych trudnościach finansowych wolałby całkowicie zniesienie zaległości, ale byłoby to przedewszystkiem niemoralne, wobec tego, że wielu płatników wszystkie albo przy najmniej znaczną część podatków zapłaciło, a więc ulga tego typu stapowałaby pewnego rodzaju premję za niepłacenie, a ponadto ze względu na stan finansowy skarbu państwa byłoby to krokiem nie liczącym się ze środkami przyznanymi rządowi przez budżet.

### Zagadnienia gospodarcze rolnictwa na zjeździe samorządu gospodarczego

Zjazd samorządu gospodarczego, który obradować będzie w dniu 26 b. m. w sali senatu Rzplitej Polskiej, zajmie się poza zagadnieniami bezpośrednimi samorządu, zagadnieniami gospodarczymi szczególnie aktualnymi i doniosłymi dla reprezentowanych na zjeździe działów życia gospodarczego. Przedewszystkiem zjazd zajmie stanowisko wobec przemian, jakie następują w międzynarodowej polityce handlowej i wskazuje wytyczne dla ustosunkowania się Polski w tym zakresie.

Dużą część obrad toczył się będzie dokoła kardynalnego zagadnienia obrotu artykułami rolniczymi. Specjalne referaty poświęcone będą sprawie eksportu rolniczego, zagadnieniom organizacji handlu wewnętrznego artykułami

rolniczymi, oraz preferencji ze strony przemysłu krajowego dla krajowych surowców pochodzenia rolnego. Zaznaczyć należy, iż zasady referatów tych zostały w długotrwałych pracach przygotowawczych całkowicie uzgodnione przez przedstawicieli zainteresowanych działów życia rolniczego, zaś rozwinięcie i realizacja wniosków przez zjazd uchwalonych zostaną przekazane stałej komisji porozumiewawczej samorządów krajowych.

Zagadnienia powyższe referować będą na zjeździe pp. poseł Stanisław Wartalski, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, b. minister rolnictwa Jerzy Gościński, dyrektor Związku Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej i inni.

### Zniżka oprocentowania wkładów w Komunalnych Kasach Oszczędności

Komunalne Kasy Oszczędności przystąpiły do znizki swej stopy płaconej od wkładów. Mianowicie zgodnie z zaleceniem Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, nastąpić ma znizka stopy procentowej, płaconej od wkładów w Kasach Oszczędności pięciu największych ośrodków Polski, mianowicie: w Warszawie, Lwowie, Katowicach, Krakowie i Poznaniu. Zniżka ta obejmuje zarówno miejskie Kasy Oszczędności jak i też powiatowe ośrodków, przyczem zgodnie z postanowieniem Rady Związku, Kasy te płać będą 7 proc. w stosunku rocznym.

W związku zaś z tem, że odnośna uchwała Rady Związku musi być przed wprowadzeniem w życie w poszczególnych K. K. O., zatwierdzona przez Ich Rady, należy oczekiwać, że znizka stopy procentowej płaconej od no-

wych wkładów, nastąpi w ciągu miesiąca (przypuszczalnie już z dniem 1 maja b. r.) a natomiast w stosunku do wkładów dawnych nastąpić ma ze względów natury techniczno-buchalteryjnej dopiero z dniem 1 lipca r. b.

Należy żywić nadzieję, że w ślad za czolowymi Kasami Oszczędności pójdą także i wszystkie inne K. K. O., dzięki czemu fala obniżki stopy procentowej, płaconej od wkładów, obejmuje całą Polskę. Jest bowiem całkiem zrozumiałe, że w dalszym etapie przystąpią również Banki jak i też spółdzielnie kredytowe do obniżenia stopy procentowej płaconej od wkładów. Wprowadzenie w życie znizki stopy procentowej płaconej od wkładów powitać należy z uznaniem, gdyż umożliwi ono równorzędne potanień kosztów kredytu, co wszakże jest niezbędną potrzebą naszego ży-

### Kronika gospodarcza

Zapasy złota Banku Polskiego zagranicą. Zapas złota Banku Polskiego wynosi obecnie 573,6 miljn. złotych, z czego w kraju w skarbcach bankowych znajduje się w monetach różnych krajów i sztabach 448,7 milj., zł. Reszta zaś 124,9 miljn. złotych ulokowana jest w sztabach w bankach emisyjnych Francji, Anglii i stanów Zjednoczonych w Nowym Yorku oraz w Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei. W porównaniu do stanu na 31 grudnia 1931 r., zapas złota zagranicą zwiększył się o przeszło 11 milionów złotych. Wykazany zapas złota obliczony jest według równi monetarnej złotych 5.920,44 za 1 kg.

Karna ustawa skarbowa. W „Dzienniku Ustaw” ogłoszona została uchwalona w marcu r. b. przez ciała ustawodawcze karna ustawa skarbowa. Ustawa definiuje przestępstwa skarbowe i ustala wysokość kar. Przepisy ustawy odnoszą się do przestępstw, polegających na naruszeniu przepisów w dziedzinie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranicą, monopolu tytoniowego, spirytusowego, solnego, zapalczanego, państwowej wyłączności loterii, podatku od kwasu octowego i drożdży prasowanych, od zapalniczek, od piwa, od wina i miodu syconego, od węgla, od kart do gry, w dziedzinie patentów akcyzowych i obrotu towarowego z w. m. Gdańskiem. Ustawa wejdzie w życie na całym obszarze Rzplitej z dniem 1 maja r. b.

Sezon letni w „Żegludzie Polskiej”. Pasażerskie statki wycieczkowe i żeglugi przybrzeżnej obecnie przeprowadzają doroczny remont i są dokowane, badane i naprawiane. Po zimowej przerwie komunikacja statkami pomiędzy Gdynią a Jastarnią i Helem zostanie wznowiona z dniem 1 maja r. b., całkowity zaś letni ruch rozpocznie się 28 czerwca r. b. W tymże czasie wyruszą i poważne wycieczki zagraniczne.

Kredyt rejestrowy. Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że wszelkie pogłoski o jakichkolwiek ulgach w spłacie raty kwietniowej z tytułu kredytu zastawowego na zboża, nie odpowiadają prawdzie, gdyż ani Bank Polski, ani banki rozprawdzające ten kredyt w roku ubiegłym nie uznały za możliwe zastosować względem kredytu rejestrowego jakichkolwiek ułatwień przy spłatach.

Zniżka cen żelaza. W związku ze zniżką cen, wprowadzoną przez syndykat hut żelaznych obniżone zostały również ceny i u hurtowników. Zrzeszenie hurtowników żelaza ustaliło następujące ceny zasadnicze za 100 kg. obowiązujące od dnia 20 kwietnia r. b. Żelazo sztabowe — 44,50 zł.; Belki do Nr. 24 włącznie 49,50 zł.; Belki od Nr. 26 wzwyż — 54 zł.; Bednarka — 51,75 zł.; Czarna blacha do 2,75 mm. 61,50 zł.; Czarna blacha od 3—4,75 mm. — 56,50 zł.; Blacha czarna od 5 mm. wzwyż — 53,75 zł.

cia gospodarczego. Z chwilą zaś, gdy znizka stopy procentowej płaconej od wkładów obejmie wszystkie instytucje kredytowe, gromadzące wkłady, proces kapitalizacji w Polsce będzie się mógł w dalszym ciągu bez ujemnych zmian względnie przesunąć rozwijać. Dlatego też leży w interesie normalnego rozwoju kapitalizacji w Polsce, by znizka stopy procentowej płaconej od wkładów stała się generalna i to w najszybszym czasie.

## Udzielanie poręki państwowej do wysokości rocznej 1500 milionów złotych

W nr. 33 „Dz. Ust. R. P.” ogłoszona została ustawa z dn. 10 marca 1932 r., upoważniająca ministra Skarbu do udzielenia poręki państwowej za zobowiązania do wysokości łącznej 1500 miljn. zł. w zlocie. Poręka państwowa w myśl ustawy może być udzielana:

1) Za zobowiązania banków państwowych do wysokości 750 miljn. zł. w zł. 2) Za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych do wysokości 250 miljn. zł. w zł. 3) Za zobowiązania związków komunalnych i funduszy kuracyjnych 4) Za zobowiązania banków komunalnych 5) Za zobowiązania instytucji kredytu długoterminowego oraz banków hipotecznych z tytułu emisji listów zastawnych, o ile listy te odpowiadają następującym warunkom: a) znajdują pokrycie w pierwszej połowie wartości, przynależnych dochód nieruchomości, na których hipotekę została udzielona pożycz-

ka i ustanowiono prawa zastawu dla tych listów, b) mają oznaczony okres umorzenia, względnie określony termin płatności, c) wydawane są pod nadzorem rządowym zgodnie z warunkami, zatwierdzonymi dla każdej instytucji, emitującej listy zastawne, zosobna przez ministra Skarbu; 6) Za zobowiązania zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych zgodnie z punktem 15 art. 16. ust. z dn. 14 października 1921 r. o udzieleniu koncesji na koleje żelazne prywatne na cele budowy i początkowego zaopatrzenia linii kolejowych użytku publicznego. 7) Za zobowiązania związków i spółek rolniczych instytucji kredytu rolniczego. Centralnej Kasy Sp. Roln., centralnych instytucji spółdzielczych i wszystkich spółdzielni, mających dostateczną zabezpieczenie w majątku tych instytucji w zobowiązaniach ich członków, 8) Za zobo-

wiązania osób fizycznych i prawnych, zaciągnięte w kraju, lub zagranicą a zabezpieczone: a) hipotecznie w I-jej połowie szacunku nieruchomości, b) towarami przeniesionymi na wywóz do wysokości 50 proc. ceny rynkowej tych towarów. 9) Za zobowiązania osób fizycznych i prawnych, wynikające z operacji handlu zagranicznego oraz wogóle z interesów, prowadzonych z zagranicą.

Ustawa przewiduje dalej upoważnienie dla ministra Skarbu do udzielenia w granicach tej ustawy poręki państwowej także w walutach obcych według paritetu złota oraz do ustalania przedmiotu poręki, zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz ewentualnych warunków dodatkowych. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.



## Na cele osadnictwa wojskowego

Ogłoszona ostatnio ustawa uzupełniająca przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego, zawiera szereg postanowień, wydanych z myślą przyjęcia z pomocą znajdującemu się w trudnym położeniu osadnictwu wojskowemu.

Przedewszystkiem ustawa przewiduje przeznaczenie na cele osadnictwa nowych terenów. Mianowicie minister rolnictwa ma przekazać w tym celu ministrowi reform rolnych: użytki leśne, na których zarządzana będzie uprzednia zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania; znajdujące się w administracji lasów państwowych użytki rolne, przydatne dla osadnictwa. Poza tem min. reform rolnych został upoważniony do przeznaczenia na cele osadnictwa wojskowego nieruchomości, nabywanych przez Skarb Państwa w trybie ustawy i wykonaniu reformy rolnej o ile co do tych nieruchomości było przed ich nabyciem wydane orzeczenie o przejęciu na własność państwa na podstawie ustawy z 17 grudnia 1920 roku, jednak orzeczenie to nie uzyskało mocy prawnej nieruchomości te będą przeznaczone na cele osadnictwa wojskowego o tyle tylko, o ile zostały oddane w posiadanie osadników przed ich nabyciem na podstawie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Działki ze wszystkich tych gruntów nadawane będą bezpłatnie.

Żołnierze którzy zarejestrowani zostali w swoim czasie, jako kandydaci do nadania ziemi i posiadają wymagane do nadziału uprawnień, a nabyli działki ziemi państwowej w trybie ustaw o wykonaniu reformy rolnej, — mogą być zwolnieni od niesplaconej dotychczas reszty ceny kupna za te działki. Żołnierze, zarejestrowani i posiadający warunki do nadania którzy uzyskali działki z parcelacji państwowej i dzierżawiają je od Skarbu Państwa, mogą otrzymać te działki na własność przy jednoczesnym zwolnieniu niesplaconej dotychczas tenuty dzierżawnej. Uprawnienia te służą również rodzinom po żołnierzach poległych, do których zalicza się: żonę oraz krewnych zstępnych i wstępnych.

Osadnicy na działkach, które zostaną uznane za nienadające się do użytkowania rolnego mogą być przeniesieni na inne działki. Na koszty przeniesienia mogą być przyznawane bez zwrotne zasiłki do 500 zł. na gospodarstwo.

Organizacjom osadników wojskowych mogą być nadawane bezpłatnie działki z przeznaczeniem na cele użyteczności publicznej jak szkoły, kościoły, domy ludowe, mleczarnie itp.

Budynki, drzewostany itp., stanowiące przynależność bezpłatnie nadanej działki, uważa się za nadane bezpłatnie wraz z działką jednak z wyjątkiem zabudowań wzniesionych z kredytów państwowych na pomoc na odbudowę. W związku z tem mają być umorzone wszelkie zobowiązania osadników, powstałe z rozrachunków za budynki, drzewostany itp., wynikłych na tle dotychczasowych przepisów o osadnictwie wojskowym; wpłacone zaś na poczet tych rozrachunków sumy — mają być zwrócone.

Dotychczasowy przepis, w myśl którego go spodarstwa osadnicze nie mogą być dzielone ani sprzedawane bez zezwolenia urzędów ziemskich przed upływem 25 lat od daty ich nabycia — został rozszerzony o tyle, że te same ograniczenia zostały wprowadzone również co do wydzierżawienia i obciążenia (czywiście z wyjątkiem obciążenia na rzecz skarbu

państwa lub państwowych instytucji kredytowych).

Oplaty w postępowaniu hipotecznym, związane z przepisaniem tytułu własności na osadnika lub zwolnieniem działki od obciążeń, — powstałych w wyniku nabycia działki z reformy rolnej lub parcelacji, oraz stawki wynagrodzenia, ustalonego w taksie dla pisarzy hipotecznych, zostały obniżone o 50 proc.

## JUTRO OSTATNI DZIEŃ 25-go b. m.

W KTORYM LISTOWI PRZYJMUJĄ PRZEDPŁATĘ NASZEGO DZIENNIKA na m. maj wzgl. maj i czerwiec

### Parcelacja gruntów w Kapuściskach Wielkich

„Lloyd Bydgoski” chcąc przyczynić się do ulżenia brakowi mieszkań oraz poprzec ruch budowlany w Bydgoszczy, przystępuje w tych dniach do parcelacji części swoich terenów podmiejskich położonych w Kapuściskach Wielkich przy ulicy Toruńskiej.

Kompleks przeznaczony pod parcelację znajduje się w czworoboku zamkniętym ulicami Toruńską, Równą, Smoleńską i Kielecką.

Odległość terenu parcelacyjnego od przystanku tramwajowego przy ul. Toruńskiej wynosi około 2½ km., a od stacji kolejowej Kapuściska Małe przy drodze Fordońskiej 1½ km.

Rozpoczęta parcelacja należy do t. zw. parcelacji budowlanej, gdyż parcele przeznaczone są pod budowę domów mieszkalnych wraz z działkami ogrodowymi.

Wydzielony z terenów „Lloydu Bydgoskiego” obszar przeznaczony pod parcelację wynosi 300.000 m<sup>2</sup> — a wielkość średnia parceli około 1000 m<sup>2</sup>.

Ceny poszczególnych parcel są bardzo niskie a warunki spłaty tak dogodnie, że nabycie parceli nie powinno nastręczać żadnych trudności.

Celem przyjęcia budującym się z pomocą wyraziła jedna z tutejszych instytucji finansowych gotowość udzielenia im za odpowie-

21 bm. zostało opublikowane i weszło w życie rozporządzenie Min. Skarbu o ulgach w spłacie zaległości w podatku przemysłowym. (Dz. U. Nr. 34) Rozporządzenie to przyznaje bonifikaty tym płatnikom, którzy do 31 sierpnia br. skutecznie dobrowolnie wpłaty na poczet zaległości podatku przemysłowego, które powstały przed 1 kwietnia 1931. Im wcześniej zaległość będzie uiszczona tem większa będzie bonifikata. A więc przy spłacie zaległości do

31 maja rb. bonifikata wyniesie 50 proc., od zaległości, wpłaconych do 31 lipca rb. — 35 proc., a do 31 sierpnia — 25 proc. wpłaconej sumy. Ponadto nie będą pobierane od tych zbonifikowanych sum zaległości żadne kary za zwłokę i odsetki za odroczenie.

Ulgi te jednak przyznawane będą tylko tym płatnikom, którzy już uiszcili wszystkie zaległości w podatku przemysłowym powstałe po 31 marca 1931 r. Rozporządzenie wstrzymuje egzekucje zaległości u płatników, którzy spłacą do 31 sierpnia 1932 r. wszystkie zaległości w podatku przemysłowym powstałe od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca rb. jak również należności bieżące przypadające do zapłaty od 1 kwietnia bm. do 31 sierpnia rb., którzy ponadto uiszczają będą terminowo bieżące należności po 31 sierpnia rb. i wpłacać będą na pokrycie zaległości od 1 kwietnia r. 1931 do 31 marca rb. trzecią część sum jakie każdorazowo uiszczają będą na bieżące należności. Od wpłat tych pobrane będą ulgowe odsetki w wysokości 6 proc. za czas od ustalonego terminu płatności zaległości do 31 marca 1931 r. oraz w wysokości 12 proc. za czas od 1 kwietnia 1931 r.

W razie niedotrzymania powyższych warunków spłaty wszystkie zaległości w podatku przemysłowym będą bezwzględnie ściągane w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych. Powstałe przed 1 kwietnia 1931 r. koszty egzekucyjne obniżą się do wysokości 3 proc. o ile nie będą wdrożone nowe kroki egzekucyjne. Ulgi nie będą stosowane od zaległości powstałych wskutek jawnej zlej woli.

### Z komisji Uzdrawienia gospodarki komunalnej.

Na ostatnim posiedzeniu komisji uzdrawienia gospodarki komunalnej przy prezesie Rady Ministrów omawiano szczegółowo sprawę przekazania samorządom powiatów ziemskich i miast wydziałonych niektórych funkcji administracyjnych, sprawowanych dotychczas przez powiatowe organy rządowe. Powzięte w tej sprawie wnioski dotyczą administracji budowlanej, drogowej, zdrowia publicznego, weterynarii i opieki społecznej.

Za zredukowaniem do minimum rządowych agend administracyjnych i przekazaniem ich samorządom, przemawiają przede wszystkim względy oszczędnościowe, oraz wzgląd na usprawnienie administracji. W omawianym zakresie rząd skorzystał ma z uprawnień ostatniej ustawy o pełnomocnictwach z dnia 17-go marca 1932 roku.

### Chłodnie i hala rybna w Gdyni

W myśl umowy zawartej między ministerstwem przemysłu i handlu, a zarządem morskiego instytutu rybackiego w Gdyni, hala i chłodnia rybna w Gdyni, które dotychczas znajdowały się w administracji morskiego urzędu rybackiego, przeszła z dniem 11 bm. do administracji instytutu. Umowa dzierżawna została zawarta na okres 3 lat z prawem automatycznego przedłużenia na dalszy rok, o ile nie nastąpi wcześniejsze wypowiedzenie. Za wzniesienie budynki, urządzenie i inwentarz odpowiedzialny jest instytut, przyczem skarbowi państwa przysługuje prawo technicznego nadzoru nad urządzeniami. Czynsz dzierżawny wynosi złotych 25.000 rocznie, płatnych do skarbu państwa w ratach rocznych.

### Import do Unii południowo-afrykańskiej

W Capetown powstało towarzystwo importu towarów polskich pod nazwą „Polish Import Company” (PiCo).

### Zwierzęta gospodarcze w Polsce

W r. 1931 ujawnił się znaczny przyrost zwierząt gospodarczych w Polsce, t. j. świń, kóz, owiec, bydła rogatego i koni. Ilość świń oceniana jest w całej Polsce w początku r. 1932 na ca. 8 milionów sztuk, co w porównaniu do roku poprzedniego oznacza przyrost o ok. 21 proc. Ilość bydła rogatego oceniana jest na ok. 10 mln. sztuk, co w stosunku do roku poprzedniego oznacza przyrost o ca. 4 proc. Ilość kóz oceniana jest na ok. 240 tys. szt., owiec na ok. 2,6 mln. szt., koni na ok. 4,2 mln. sztuk. Dokładne cyfry przynieść może dopiero urzędowy spis zwierząt gospodarczych, jaki powinien odbyć w r. 1932.

### Rzemiosło ziem zachodnich planuje ekspansję na kresy

W dniu 5 maja odbędzie się w Poznaniu zjazd przedstawicieli rzemiosła z województw poznańskiego i pomorskiego. Porządek dzienny zjazdu przewiduje wygłoszenie szeregu referatów w sprawie sposobu zwiększenia zatrudnienia w rzemiosle oraz możliwości uzyskania na ten cel specjalnych kredytów.

Między innymi przygotowywany jest referat w sprawie ekspansji niektórych zwłaszcza gałęzi rzemiosła na Kresy Wschodnie, gdzie w szeregu miast i miasteczek wytwórczość rzemieślnicza reprezentowana jest bardzo słabo, względnie nawet wcale. Ekspansja taka odciażyłaby znakomicie ziemie zachodnie, dając ujście (nadmiarowi) ludności rzemieślniczej, która na nowych swych osiedlach znalazłaby szerokie pole do pracy.

Tego samego dnia odbędzie się w Poznaniu zebranie rady naczelnej rzemiosła polskiego, która będzie obradowała nad projektami nowelizacji ustaw budowlanej i przemysłowej oraz nad sprawą scalenia świadczeń socjalnych.

### Kredyty Banku Gospod. Krajowego dla spółdzielczości

Kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego dla Spółdzielni wszelkiego rodzaju stanowią 211.148 tysięcy złotych na dzień 1 stycznia 1932 r. co stanowi 20 procent ogólnej sumy kredytów udzielonych przez Bank na 1 stycznia. Według poszczególnych kategorii spółdzielni, kredyty przedstawia się, jak poniżej: Spółdzielnie rolniczo-handlowe otrzymały 54.568 tys. zł., w tem kredyt krótkoterminowy wynosi 19.084 tys. zł., przeważnie dyskontowe i długoterminowy — 35.484 tys. zł., udzie-

lony prawie wyłącznie z lokat skarbowych. Spółdzielnie budowlane i mieszkaniowe — 143.758 tys. zł., w tem zaledwie 581 tys. zł. kredytu krótkoterminowego i reszta długoterminowego, przeważnie z lokat Skarbu Państwa. Spółdzielnie kredytowe i oszczędnościowo-kredytowe otrzymały 11.112 tys. zł., prawie wyłącznie w postaci kredytu krótkoterminowego. Inne spółdzielnie otrzymały kredytu krótkoterminowego 2.710 tys. zł.

### Zafargi o place na Śląsku i Pomorzu

Nowa umowa zbiorowa w przemyśle budowlanym na Górnym Śląsku podpisana została ze strony organizacji robotniczych tylko przez Generalną Federację Pracy Związki robotnicze — należące do Zjednoczenia Zawodowego i Komisji Centralnej, umowy nie podpisały. Obecna umowa obniża place robotnicze w granicach do 20 procent.

W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle i handlu na Pomorzu, odbył się inspektora pracy w Bydgoszczy kon-

ferencja przy udziale przedstawicieli pracodawców i robotników, mająca na celu doproszenie przy udziale przedstawicieli pracodawcy wysuwają żądanie obniżki dotychczasowych plac o 20 proc., ponadto zaś ustalić pragną oddzielne taryfy dla przemysłu drzewnego, ceramicznego i budowlanego, celem ściślejszego zróżnicowania plac. Dalsze konferencje w tej sprawie odbędą się w przyszłym tygodniu.

### Zafarg o place w rolnictwie

Nadzwyczajna komisja pojednawcza — rozjemcza, powołana przez ministra pracy i opieki społecznej dla rozstrzygnięcia zafargu o place robotników rolnych na terenie pięciu województw centralnych, rozważa obecnie szczegółowo postulaty pracodawców i pracowników. Wydanie przez komisję orzeczenia spóźnione jest w dniach najbliższych. Komisji przewodniczy główny inspektor pracy, dyr. Klott.

### 16 milj. strat w przemyśle miedzianym USA

Z ogłoszonych dotychczas bilansów 10 najwiękzych koncernów miedzi wynika, że przedsiębiorstwa te poniosły w roku 1931 łączne straty w wysokości przeszło 16 milj. dolarów. W roku 1930 te same towarzystwa wykazały czysty zysk w wysokości 27,61 milj. dol. a za rok 1929 — 155 milj. dolarów.

Spadek rentowności w przemyśle miedzianym tłumaczy się w pierwszym rzędzie skurczeniem się zbytu i rekordowym spadkiem cen



# Toruń — niedziela 8 maja

## Pomorski drużynowy bieg na przełaj o puchar „DNIA POMORSKIEGO“

Zgłoszenia przyjmuje do 4 maja: Redakcja „DNIA POMORSKIEGO“ Toruń ul. Szeroka 11 — „Pomorski Drużynowy bieg na przełaj“

## Jak lawina rośnie sterta książek dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej

Hasło rzucone przez nas aby zbierać dla braci strzeleckiej skarbnice strawy duchowej znajduje coraz większy oddźwięk. Jak lawina, która z gruki śniegu staczając się w doliny przybiera coraz większe rozmiary sterta książek napływających na rzecz Centralnej Biblioteki strzeleckiej rośnie z każdym dniem coraz wyżej, a szeregi ofiarodawców stają się coraz liczniejsze.

Pan plk. dplm. dr. Roman Abraham dowódca Brygady Kawalerji przesłał 24 książki i wzywa do udziału w łańcuchu ofiarodawców książki p. gen. bryg. Maksymowicza-Raczyńskiego dowódcę Garnizonu i p. plk. Wolikowskiego.

P. prof. Eugeniusz Przybył przesłał 11 książek i wzywa pp. em. naczelnika Kuratorjum Wl. Jankowskiego i p. pułkownika doktorową Wandę Rutkę.

P. dr. Stanisław Tync, kierow. Państw. Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Toruniu przesłał 17 książek i wzywa p. Marję Biedowiczową profesorkę seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego, p. Jana Kaczora dyr. Gimnazjum Żeńskiego i p. prof. Adama Münicha z Państw. Gimnazjum Męskiego.

Pani radczyni Laura Muszyńska ofiarowała na rzecz Centralnej Biblioteki Strzeleckiej 9 książek, p. Jeske przesłał kilka roczników różnych tygodników, p. prezes Waclaw Hulewicz ofiarował 10 książek, a Redakcja „Dnia Pomorsk.“ dalsze 20 książek.

P. porucznikowa T. Bunatowa przesłała 5 książek i jeden rocznik czasopisma ilustrowanego z wezwaniem do wzięcia udziału w łańcuchu p. Papińskiego dyrektora Kasy Chorych w Szubinie.

P. Dora Cieńska ofiarowała 2 książki i wzywa p. Waclawa Liberta dyrektora fabryki gazomierzy w Toruniu.

P. ppulk. Zygmunt Piwnicki kierownik Okręgowego Urzędu PW. i WF. ofiarował 50 książek i wzywa do udziału w akcji cały Okręgowy Urząd PW. i WF. oraz redaktorów „Młodego Gryfa“.

Pan naczelnik wydz. wojskowego Pom. Urzędu Wojewódzkiego Grzanika przeznaczył na rzecz Centralnej Biblioteki 10 książek i wzywa do udziału w tej akcji dyrektora lasów państwowych p. Lorkiewicza, p. plk. Koryckiego d-cc 8mej grupy artylerji i p. Brzeskiego, dyr. Banku Zw. Sp. Zarobkowych.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego“ ul. Szeroka 11 (na ręce red. W. Górnickiego).

Potrzebne są książki z zakresu beletrystyki (powieści, opowiadania, dramaty, poezje) i popularno-naukowe (religijne, społeczne, przyrodnicze, rolnicze, sportowe, techniczne, z zakresu higieny, sztuki, historii, geografji, krajoznawstwa itp.) Pożądane są także czasopisma, zwłaszcza ilustrowane, o ile możliwości całymi rocznikami.

Kto nie ma odpowiednich książek do ofiarowania a pragnie przyłożyć swoją cegiełkę do tego zbożnego dzieła — może złożyć ofiarę w gotówce, która zostanie zużyta wyłącznie na cele Biblioteki.

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4 na konto „Centralna Bi-

blioteka strzel. w Toruniu“ 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiste, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja)). Upoważniony delegat wysłany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Nie wątpimy, że społeczeństwo doceni znaczenie zapoczątkowanego dzieła i że WKRÓTCE ZBIOROWYM WYSIŁKIEM OFIARNYCH OBYWATELI ZJAWI SIĘ NOWA

PLACÓWKA WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO — WIELKA CENTRALNA BIBLIOTEKA STRZELECKA.

Komitet Centralnej Biblioteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

(→) Red. Waclaw Górnicki

(→) Kazimierz Choraży

(→) Kpt. Waclaw Kwiatkowski

(→) Kazimierz Krukowski

## Wystawa prac uczniów rzemieślniczych Pomorza

Celem wzbudzenia szlachetnego współzawodnictwa wśród uczniów rzemieślniczych oraz dla zachęcenia ich do intensywnej pracy nad sobą, Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu organizuje wystawę prac uczniów rzemieślniczych z II i III roku nauki oraz wzorowo wykonanych sztuk czeladniczych z I i II kwartału 1932 r.

Wystawa prac uczniowskich ma być równocześnie publicznym egzaminem poziomu wykształcenia zawodowego, propagandą wytwórczości polskiej a w szczególności pomorskiego rzemiosła.

Dla osiągnięcia wyżej określonego celu nieodzownym jest, ażeby bez wyjątku każdy Cech był przez kilka prac uczniowskich na tej wystawie reprezentowany.

Izba apeluje do pp. Starszych Cechów, Przewodn. Komisji egzam. oraz z osobna do

każdego mistrza, ażeby już dzisiaj zechcieli zainteresować uczniów oraz zechcieli wzorowe sztuki czeladnicze narazie przechować u siebie.

Najlepsze prace będą nagrodzone listami pochwalnymi, dyplomami oraz nagrodami wartościowymi, których będzie większa ilość.

W wystawie powinni wziąć udział uczniowie wszystkich zawodów, ze wszystkich miejscowości Pomorza.

Otwarcie wystawy nastąpi 26 czerwca 1932 roku w gmachu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, ul. Grobłowa 29/31, zgłoszenia muszą być nadesłane do Izby najpóźniej do dnia 30-go kwietnia r. b.

Szczegółowe warunki oraz deklaracje otrzymać można w Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu, ul. Grobłowa 29/31.

## Wojewoda Pomorski na lustracji gospodarstw osadniczych

Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis wyjechał w piątek, dnia 22 bm. na dalszą lustrację gospodarstw osadniczych w powiatach: wąbrzeskim, brodnickim i działowskim.

## Notujemy..

„Ilustrowany Kurjer Pomorski“ w nr. 93 podaje:

„Na zabawie Towarzystwa Ludowego w Pelplinie w sali p. Zawadzkiego student medycyny z Poznania Eustachy Eliszewski, Gwizdański Wilhelm i Górski Jan popili się i swoim zachowaniem wywołali zgorszenie publiczne. Za opilstwo i wywołanie publicznego zgorszenia zostali ukarani mandatem karnym każdy po 100 zł.“

Tak się zachowują młodzi O.W.P. — ładni rycerze, niema co mówić taka ich moralność.

A starsi obwiepolacy dają przykład młodym. Dnia 11 kwietnia w Pelplinie Jan Lange (OWP), Sikorski Franciszek (OWP) w stanie kompletnie pijanym awanturowali się na ulicy, śpiewając nieprzyzwoite piosenki szerząc demoralizację.

Epilog, areszt aż do wytrzeźwienia, a potem mandaty karne po 100 zł.

Jak się dowiadujemy, również dobrze znany na terenie tczewskim działacz OWP rzeźnik Maćkowiak parę tygodni temu awanturował się w stanie nietrzeźwym, dając powód do publicznego zgorszenia za co również otrzymał mandat karny w wysokości 100 zł.

Są to tylko luźnie przytoczone przykłady tych wszystkich burd pijackich i awantur jakie urządzają „rycerze“ Chrobrego.“

## Tajne gorzelnie muszą zniknąć

Znaczne nagrody dla osób przyczyniających się do wykrycia przestępstw na szkodę Skarbu Państwa

W ostatnich czasach wzmożła się znacznie ilość przestępstw popełnianych na szkodę Skarbu Państwa. Wykryto liczne wypadki pędzenia spirytusu w potajemnych gorzelniach, odkażania i odbarwiania spirytusu skażonego (denaturatu), odsączania polityry, handlu spirytusem i wódkami potajemnie wyprodukowanymi, wreszcie handlu spirytusem surowym (okowitą) uzyskanym nielegalnie z gorzeln i innych legalnych przedsiębiorstw.

Ujawniono nadto wypadki wyrabiania, — sprzedaży i kupna przyrządów służących do potajemnego pędzenia spirytusu.

Władze skarbowe oddawna prowadzą energiczną walkę z nadużyciami popełnianymi na szkodę Skarbu Państwa. Aby walka ta dała pożądane wyniki potrzebna jest pomoc całego społeczeństwa i wszystkich ludzi dobrej woli, którym interesy Państwa nie są obojętne.

Jak się dowiadujemy, władze skarbowe przyznają obecnie za współpracę przy tepieniu przestępstw skarbowych specjalne nagrody pieniężne nawet do wysokości 5 tysięcy złotych za każde wykryte przestępstwo.

Jednak nietylko interes Skarbu Państwa wymaga od obywateli współdziałania z władzami skarbowymi w zakresie walki z przestępstwami skarbowymi. Wchodzi tu także w grę zdrowie i życie tej części ludności, która nie zdaje sobie sprawy ze szkodliwych skutków spożywania t. zw. „samogonki“ tj. spirytusu pochodzącego z potajemnych gorzeln — pędzonego na prymitywnych i źle urządzonych aparatach, które nie mogą usunąć szkodliwych składników, działających wprost zabójczo na organizm ludzki. Z tych względów każdy uświadomiony obywatel winien w miarę sił i możliwości współpracować z władzami skarbo-

wem ten więcej, że prócz satysfakcji moralnej i poczucia dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego uzyskuje także wydatną nagrodę pieniężną.

Każdy kto stwierdzi uprawianie lub trafi na pewny ślad wymienionych wyżej przestępstw — winien niezwłocznie zgłosić się do najbliższego urzędnika Kontroli Skarbowej lub Postępniku Policji Państwowej i złożyć odpowiednio zawiadomienie ustnie lub na piśmie.

Po stwierdzeniu, że takie zawiadomienie jest prawdziwe, organ Policji Państwowej lub Kontroli Skarbowej wskaże donoszącemu właściwy Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych, który natychmiast wypłaci nagrodę w kwocie 75 zł.

Niezależnie od powyższej nagrody, osoby wykrywające przestępstwo lub współpracujące przy wykrywaniu przestępstwa mogą, zależnie od rozmiarów wykrytego przestępstwa otrzymać nagrodę do 5.000 zł. na podstawie rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 6 marca 1930 r (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 188).

Równocześnie ostrzegamy przed nabywaniem wódek i spirytusu zaofiarowanych po cenie niższej od urzędowej, ponieważ jest rzeczą niewątpliwą, że sprzedawcy nabyli zaofiarowane do sprzedaży wódki i spirytus z nielegalnych źródeł, a więc tego rodzaju napoje zawierają wiele trujących składników, szkodliwych dla zdrowia.

Konsumcja tego rodzaju wódek i spirytusu, otrzymywanych przeważnie z tajnych gorzeln, wzgl. będących odsączoną polityrą lub odbarwionym denaturatem, naraza organizm ludzki na ciężkie i przewlekłe zaburzenia chorobowe, powodujące niejednokrotnie ślepotę a nawet śmierć.

Winni wyrobu i sprzedaży tych trucizn ulegną obok kary pieniężnej od 10.000—500.000 złotych karze więzienia od 6 miesięcy do 2 lat, a władze skarbowe z całą bezwzględnością tępić będą tego rodzaju nadużycia, stosując do winnych najwyższy wymiar kary.

## Odroczenia służby wojskowej

### Kiedy należy składać podania

Wobec zbliżania się terminu przeprowadzenia dorocznego poboru do służby wojskowej przypominamy niektóre ważniejsze postanowienia o sposobie uzyskania odroczeń.

Poborowi, którzy zamierzają starać się o odroczenie terminu służby wojskowej z tytułu studjów teoretycznych, względnie praktycznych, winni złożyć podania z dołączeniem zaświadczenia odpowiedniego zakładu naukowego oraz odpisu zaświadczenia komisji poborowej, o ile zaś chodzi o uczniów terminujących w przemyśle — zaświadczenia o odbywaniu nauki w rzemiośle, względnie handlu. Podania te należy składać w ciągu 14 dni po uznaniu poborowych za zdolnych do czynnej służby wojskowej. Gdyby okoliczności, uzasadniające prawo do ubiegania się o odroczenie, powstały po upływie 14 dni, podania winny być wnoszone nie później, niż po upływie 4 tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

W tych samych terminach podania wnoszą mogą poborowi, starający się o odroczenie służby wojskowej z tytułu praw jedynych żywicieli rodzin, lub z tytułu odziedziczonego gospodarstwa rolnego do komisariatu policji, na terenie którego zamieszkują, z dołączeniem odpisu zaświadczenia komisji poborowej.

Poborowi, którzy zamierzają starać się o przedłużenie dotychczas posiadanych odroczeń służby wojskowej z wyżej wymienionych tytułów względnie o ulgę 5-ciomiesięcznej służby wojskowej, winni składać podania najpóźniej do 1 lipca b. r.

W razie uchybienia terminu bez usprawiedliwienia przyczyn, podania poborowych, lub ich rodzin, będą pozostawione bez rozpatrzenia, przyczem tłumaczenie opóźnienia nieznamościami przepisów nie będzie brane pod uwagę.



**„SWIATOWID“** Dziś i codziennie!

Wspaniały przebieg sezonu!

**„Raj ukradziony“**

w rolach głównych:  
NANCY CARROL i PHILIPS HOLMES

**KRONIKA**

**niedziela 24 kwietnia**

**TORUN**

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Wojciecha  
Niedziela Fidelisa

— Stan wody w Wiśle z dnia 22. 4. Zawischość +2.02, Warszawa +2.47, Płock +2.92, Toruń +4.03, Fordon +3.99, Chełmno +4.07, Grudziądz +4.26, Korzeniewo +4.64, Piekło +4.68, Tczew +4.70, Einlage +3.44, Schiewenhorst +3.08.

— Stan pogody. Temperatura najwyższa w ciągu dnia wczorajszo wynosiła +23, w godzinach rannych +9, nocą +6.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 27 bm. włącznie Apteka Centralna ul. Chełmińska. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki. Na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza od godz. 10 wiecz.

**Repertuar Teatru Miejskiego:**  
Sobota 23 bm. godz. 20 „Kredowe koło“.  
Niedziela, 24. b. m. o godz. 16 — „Szpieg“ o godz. 20 — „Kredowe Koło“.

**Repertuar kin.**  
Swiatowid — „Raj ukradziony“  
Palace — „Rango“  
Lux — „Puszcza“  
Mars, ul. Warszawska — „10-ciu z Pawiaka“  
Corso — „Złote piekło“.

**MARS** Kinoteatr dźwiękowy ul. Warszawska

**„10-ciu z Pawiaka“**

Bohaterska epopea osnuta na tle osobistych wspomnień pułk. Jana Jura-Gorzechowskiego. W rolach głównych **JOZEF WĘGRZYN, BOGUSŁAW SAMBORSKI, KAROLINA LUBIENSKA, ADAM BRODZISZ, ZOFJA BATYCKA.**

Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-tej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.30—1.30

**Z miasta**

— Dancing na cele Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 28 b. m. (czwartek) w kawiarni „Esplanada“. Początek o godz. 21. (01600)

— Baczność Strzeley oddziału III Z. S. Toruń-Mokre. W niedzielę, 24 b. m. odbędzie się ostre strzelanie na strzelniczy Bolesława Chrobrego. Zbiórka oddziałów tak pieszego jak i konnego o godz. 13-tej w świetlicy Oddziału przy ul. Grudziądzkiej 68-70, skąd nastąpi o godz. 13.20 odmarsz na strzelnicę. Udział w strzelaniu o odznakę strzelecką brać mogą i członkowie wspierający. Komendant. (01599)

— Sekcja Towarzyska Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju urządza w każdą sobotę dancingi w lokalu nowooteartwej kawiarni „Italia“ przy ul. Król. Jadwigi 13-15 od godz. 18. Wstęp 1 zł. za okazaniem zaproszenia. (3141)

— „Olympia“ Grudziądz — T. K. S. „Gryf“. W niedzielę 24 b. m. odbędzie się na boisku miejskim przy Szosie Chełmińskiej o godz. 16-tej interesujące zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Polski pomiędzy „Olympia“ Grudziądz contra T. K. S. „Gryf“ Toruń. Zawody powyższe zapowiadają się nader ciekawie, ponieważ druż. T. K. S. „Gryf“ wystąpi w odnowionym składzie i starać się będzie za wszelką cenę zdobyć dalsze dwa punkty potrzebne na zdobycie mistrzostwa, jak również postara się pokazać grę odpowiadającą A-klasowej drużynie. (3144)

— Podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia „Pod Orłem“. Początek o godz. 17-tej, wstęp — jak zwykle — za zaproszeniami. (3142)

— Ruch w porcie toruńskim. W dniu wczorajszym przybyło do portu toruńskiego kilka berlinek oraz parostatek „Faust“ z Warszawy, który z Torunia odpłynął do Gdańska. Z Gdańska zatrzymał się w Toruniu w drodze do Warszawy parostatek „Wanda“ i statek pasażersko-towarowy „Witez“.

**„Sod Orłem“**

Ostatnie dni niebywałego powodzenie

**„Duetu Cornari“**

**Rozwój przemysłu ludowego w powiecie toruńskim**

Wydział Powiatowy powiatu toruńskiego, walczący narówni z innymi z ciężkim kryzysem gospodarczym, otacza mimo to wydatną opieką miejscowy przemysł ludowy, przychodząc w ten sposób z pomocą szerokim rzeszom ludności powiatu. Ostatnio Wydział Powiatowy uruchomił w ośmiu miejscowościach bezpłatne kursy zawodowe, i to kursy kroju i szycia w Rudaku, Stawkach i Kozimborze, hafciarstwa — w Brzozie i Ołtoczynie, robót włózkowych — w Lubiezu, macierzyństwa — w Grębocinie i Wielkiej Nieszawce. — Ogólne kierownictwo tych kursów z ramienia Powiatowego Referatu Oświatowego spoczywa w wytrwałych rękach wykwalifikowanej nauczycielki przedmiotów zawodowych p. Zofji Stańkowej z Torunia. Każdy kurs znajduje się prócz tego pod bezpośrednim kierunkiem fachowych instruktorek.

Począwszy od stycznia b. r. trwa dotąd w Toruniu zorganizowany przez tenże Referat Oświatowy Wydział Powiatowego w Toruniu Instruktorski Kurs Koszykarstwa galanteryjnego i wiklinowego pod kierownictwem p. Z. Stańkowej. — Zakończenie tego kursu, połączone z wręczeniem świadectw i skromną wystawą prac uczestników odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 17 w gmachu Szkoły Powszechnej przy ul. Sienkiewicza 6. Wszyscy ci, których interesuje rozwój przemysłu ludowego będą na tej uroczystości mile widziani.

**Dworek „Pod Kogutkiem“**

W najsłodszej miejscowości Ciechocinka, w sosnowym lasku, czystuńki i słoneczny — rozbrzmiewa przez sezon letni wesołym szebiszkiem Milusińskich pod macierzyńską i serdeczną opieką pań z „Rodziny Wojskowej“.

Wojskowej“ pragnie umożliwić tym dzieciom pobyt w uzdrowisku — nie posiadając jednak odpowiednich środków, musi je zdobyć.

Dzieci potrzebujące leczenia kąpielami lub tylko wzmocnienia wiatrego organizmu, korzystają przez 6 tygodni (1-go lipca do 15-go sierpnia), za opłatą 120 zł. z dobrodziejstw lata i solanek.

W tym celu sprowadziła piękne tkaniny i kilimy i jutro, w niedzielę, 24 kwietnia b. r. o godz. 1-ej po południu w gmachu Inspektoratu Nowy Rynek 21, zostanie otwarta wystawa.

Są jednak istotki, również potrzebujące leczenia, ale rodzice ich nie posiadają potrzebnej kwoty na opłacenie ich utrzymania. Czujna na niedolę ludzką Sekcja opieki przy „Rodzinnie

Minimalne opłaty wstępu (20 gr. dorośli i 10 gr. dzieci), piękne ekspozycje oraz cel, na jaki cały dochód z wystawy jest przeznaczony, zgromadzi niewątpliwie najliczniej wszystkich, którzy współczują niedoli dziecięcej i pragną jej dopomóc.

**Tragiczny strzał przez okno**

Na ławie oskarżonych przed tut. Sądem Apelacyjnym zasiadł ostatnio pod zarzutem zabójstwa rolnik Bronisław Boszman z Sarnowa.

charka. Boszmanowie zatarasowali drzwi domu, a wówczas przybyli usiłowali wdrzeć się do mieszkania przemocą. Bagrowski oddał dwa strzały w drzwi i ścianę, na co Boszman odpowiedział również strzałem przez zamknięte okno. Kula ugodziła Bogrowskiego ramię o śmiertelnie.

Sprawa ta kilkakrotnie już była rozpatrywana przez sądy toruńskie, a ostatnio na skutek wniesionej kasacji, przekazana została przez Sąd Najwyższy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia. Tę sprawę jest następujące: Boszman wracając w towarzystwie swego brata w dniu 7 marca 1931 r. z jarmarku zatrzymał się w drodze do domu w karczmie w Rusinku. Doczło tam między nim a sąsiadami do sprzeczki, która zakończyła się bójką. Boszmanowie chcą uniknąć większej awantury zbiegli. Tego dnia wieczorem zjawił się u Boszmanów uzbrojeni w broń sąsiedzi Bogrowski i Klimek z zamiarem rozprawienia się z B. za pobicie szwagra Za-

Sąd Okręgowy skazał Boszmana za czyn ten na karę więzienia przez 2 lata. W wyniku ponownie przeprowadzonej rozprawy Trybunał uznał, że oskarżony działał w obronie koniecznej i dlatego uwołnił go, nakładając kosztą na Skarb Państwa.

**Przy drzwiach zamkniętych**

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym znalazł się w dniu wczorajszym niejaki Jan K., oskarżony o kazirodztwo.

Trybunałowi przewodniczył sędzia S. S. Sosiński, jako wotanci zasiadali sędziowie Kolarz i Halski. Oskarżał wiceprokurator S. A. Bieńkowski. Bronił oskarżonego mec. Przysiecki.

Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd wydał wyrok, uznając winnym oskarżonego kazirodztwa i za to zasądził go na 5 lat cięż-

**Wieczory teatralne**

**„Podróż niezwykła“ sztuka w 3 akt. Sufiona Vane Wstęp „Reduta“ w Toruniu**

kiego więzienia, córkę oskarżonego na 5 miesięcy więzienia. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące jak i to, że córka jako niepełnoletnia nie zdawała sobie sprawy z czynu Sąd zawiesił jej wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Niezwykła podróż okazała się podróżą zwykłą starą jak świat podróżą w zaświaty. Znamy ją wszyscy doskonale, od czasów starożytności Charona nie zmieniło się wiele. Charona o brodzie skłębionej, nieczesanej od wieków, za stąpił ślicznie wygolony bufetowiec barowy a łódź pchaną długim kijem, elegancki okręt z jeszcze szykowniejszym barem. Czego tam niema? — nawet whisky i to w obfitej ilości. Nie zmienili się tylko ludziska, każdy ma coś na sumieniu, a skoro słyszą, że wkrótce ma nastąpić sąd nad ich uczynkami, uderzają w ton pokory i modlitwy w myśl przysłowia „kiedy trwoga, to do Boga“.

Trybunałowi przewodniczył sędzia Kłodnicki, oskarżał prokurator Marski.

Ale przypatrzmy się tym ludziskom, znane to typki, jest aferzysta, który oszukiwał, zbierał miliony, a nie umiał ich użyć dla siebie i innych. Odpokutuje w ten sposób, że nauczy się czynić dobrze.

Pastor, który nie bardzo zajmował się swymi owieczkami za życia, a jak mówi modli się pierwszy raz, poczuje nad nimi poza grobem i pracę tę ukocha.

A wreszcie lekkomyślny pijak, który opuścił matkę w nędzy, odżyje na nowo pod czułą opieką, ale musi wrzecz się nadużycia whisky, a matka znajdzie nagrodę za zepsute życie w miłości macierzyńskiej.

Jeszcze bardziej niejasno pod względem moralnym przedstawia się sprawa niedoszłych samobójców. Skąd wzięli się na łodzi w zaświaty? Wprawdzie biorą udział w życiu pozagrobowym tylko połowicznie, ale są tam, płyną? Młody dał się powiązać małżeństwem bez miłości, porzucił więc żonę, łączy się z kobietą kochaną, a prześladowani opinają, trują się gazem. Uratowani żyć mają wspólnie bez względu na świat i jego zwyczaje. Miłość ma być tak silną, że przezwycięża nawet śmierć, — to ładnie. Tylko nie bardzo wiem jak dać sobie rady z tym młodym, który jest tak ślamazarny, że daje się ożenić wbrew własnej woli, te, panie fajaro. Potem naturalnie opuścił żonę, a iść dla ukochanej, a może ta żona go kocha? Czy zgodne to z sumieniem? Ale nie chcę dalej zastanawiać się nad tą historią, odsyłam ciekawych do dyskusji zawodowej, do komisji kodyfikacyjnej, do Boya, który jako specjalista w tych sprawach, ma podobno recepty na wszystkie tego rodzaju bóle. Mnie to w każdym razie nie pachnie. Kwestję samych samobójców rozstrzyga poetycznie i piękniej stary sędzia podziemia grecko-rzymskiego.

Nie wiem jednak, czy te kary nie są zbyt ponętne?, nawet pijak może — używać na swem „whisky“ byle miernie?

Sztuka wyreżyserowana świetnie przez Ryszarda Ordyńskiego, jednego z najznakomitszych reżyserów polskich, robiła niesamowite wprost wrażenie zwłaszcza w akcie pierwszym, akt drugi i trzeci znacznie słabsze. Grano koncertowo, prawie bez zarzutu, tylko nie mogłem dopatrzeć się redutowców prócz p. Zielińskiego.

STRUMYKOWA 3

Uroczystajubileuszowa  
**LUX** PREMIERA  
Kino dźwiękowe  
**POLSKIEGO**  
DŹWIĘKOWCA

według powieści Józefa Weysenhoffa,  
jubilate i zdobywcy nagrody literackiej.

**■ PUSZCZA ■**

W rolach głównych: **Nina Grudzińska, Tadeusz Ordey i Jerzy Marr.**

Ceny: I. 1.50, II. 1.30, III. 80 gr. szereg, 50 gr. Początek o godz. 5, 7 i 9-tej. W święta o 3, 5, 7 i 9.

**Pamiętajcie o kolonjach letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Ziem Zachodnich**

Ofiary w gotówce można wpłacać na konto P. K. O. nr. 206.225 Okręgu Pomorskiego Z. O. K. Z. Ofiary w naturalnych przyjmują Powiatowe i Miejskie Komitety Kolonij Letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Ziem Zachodnich.

**Wystawa Huculsko-Zakopiańska**

Dnia 22 bm. została otwarta w Toruniu w Salach „Strzelnicy“ przy ul. Przedzamcze i P. wystawa rzeźnych wyrobów Krajowego przemysłu zdobniczo-użytkowego, w skład której wchodzi przepiękny wyrobów tkacko-kilimarskie, rzeźbiarskie, ceramiczne, ze szkła itd.

Wystawa ta urządzona bardzo efektywnie sprawia bardzo miłe wrażenie i daje pełny przegląd na rozwój rodzimego przemysłu zdobniczego, wykonanego ręcznie przez lud wiejski na Podkarpaciu oraz innych okolicach naszego Państwa. Wystawę Huculsko-Zakopiańska warto jest zwiedzić, bo jest co oglądać i zaznajomić się zarazem z sztuką ludową Podhala i Huculszczyzny oraz innych stron. Wystawa potrwa do 8 maja włącznie i jest otwarta dla zwiedzających od 9 rano do 7.30 wieczorem. (3153)

**Z teatru**

— „Kredowe Koło“. Dziś w sobotę 23 bm. o godz. 20 przepiękna sztuka w 3 aktach Klara buda p. t. „Kredowe Koło“, największa sensacja artystyczna bieżącego sezonu w naszym teatrze, z wyst. gość. znakomitego artysty Edwarda Życkiego.

— „Truteń“. We wtorek, 26 b. m. o godz. 20 premiera jednej z ostatnich nowości repertuaru scen stołecznych „Truteń“, znakomita, tryskająca humorem zaprawionym domieszką aktualnej satyry 3 akt. komedji B. Winawera. W komedji tej po dwu miesięcznej przerwie ukazują się ulubienica naszej publiczności p. Janina Porębska. W innych rolach głównych ukazują się pp. Królikowska, Chaniecka, Jaworski i Len czewski.

— W przygotowaniu znakomita sztuka w 3 aktach Verneilla p. t. „Pan Lambertier“ w reżyserji oraz z udziałem Edwarda Życkiego, którego partnerką będzie R. Pawłowska.

**„PALACE“** Dziś Premiera!

Coś czego jeszcze nigdy nie było!

Epokowa sensacja egzotyczna!

**„Rango“** fascynująca epopeja pełna niebezpieczeństw wśród dżungli.

Ponadto film sensacyjny **„Pogarda śmierci“**

Dekoracje p. Zofji Wegnikowej, bardzo miłe i celowe. 88.



## Ich metody

Jedno z pism pomorskich donosi:  
W ub. tygodniu odbywała się przed Sądem Grodzkim w Tczewie rozprawa o zniewagę Sądu.

Podczas rozprawy adwokat Suhecki znany działacz Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski został skazany na 500 złotych grzywny za odmówienie zeznań w sprawie tajemniczego zniknięcia listu pisanego przez prokuratora Koniecznego do komornika sądowego p. Wysockiego ze Skarszew. List ten w dziwny i niezwykły sposób ukazał się w fotograficznej odbitce na łamach „Słowa Pomorskiego” na dwa dni przed wyborami do sejmiku. Rozchodziło się o skompromitowanie niektórych działaczy BBWR przed walną batalją wyborczą.

Jak wynika z zeznań dwóch świadków ze Starogardu list ten znajdował się w Sądzie w Starogardzie, skąd znikł w tajemniczy sposób, ażeby ujrzeć światło na łamach opozycyjnej prasy w przededniu batalji wyborczej. Przesłuchiwanie pod „przysięgą” w Toruniu redaktorzy „Słowa Pomorskiego” złożyli nadzwyczaj ciekawe zeznania, a mianowicie red. Różański zeznał, że list ten otrzymał od red. Sołtysiaka, red. Sołtyśki natomiast zeznał pod przysięgą, że list ten otrzymał od s. p. red. Lewandowskiego?!! (który w ub. roku odebrał sobie życie).

P. mecenas Suhecki na ostatniej rozprawie, przypuszczalnie nie chcąc doprowadzić do kompromitacji swego obozu, odmawia zeznań za cenę dotkliwej grzywny w wysokości 500 zł.

## Zajścia z bezrobotnymi w Tucholi

W ub. środę w godzinach popołudniowych doszło w Tucholi do zajść z bezrobotnymi.

Przed gmachem Magistratu zebrali się około 200 bezrobotnych, żądając wydania wstrzymanych racji żywności, wydawanych przez Komitet parafjalny.

Do tłumu bezrobotnych dołączyło się sporo gawiedzi ulicznej, a na wezwanie policji do rozjeżdżenia się posypali się na policjantów kamieniami i fiaskami. Ranni zostali aspirant P. P. Styśiak i trzech posterunkowych.

Policja oddała salwę karabinową w powietrze, poczem tłum rozproszono. Zupełny spokój w mieście zapanował dopiero wieczorem. Aresztowano 6 osób i głównego przewodniczącego zajścia.

## Suleczyno pow. kartuski

— Utworzenie koła BBWR. W dniu 17 bm. w wiosce naszej odbyło się przy licznych udziałach obywateli tut. parafji zebranie organizacyjne koła BBWR. Zebranie zajął p. Faltyński, poczem przemawiał powiatowy prezes koła p. Lewiński. Z kolei wygłosił ciekawe i pouczające referaty specjalnie w tym celu przybyli prelegenci z Kartuz. Pierwszy referat o treści naukowej na temat „Regionalizm a dzielnicowość” wygłosił pow. ref. ośw. p. Ossowski. Drugi referat wygłosił p. Czarnecki, omawiając w nim obecne stosunki gospodarcze Pomorza. Jako ostatni przemówił pow. sekr. koła BBWR p. Jasiński, który w rzeczowy sposób zapoznał zgromadzonych z idealami i wartościami jakie posiada Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. Zgromadzeni w liczbie około 50 osób jednomyślnie wyrazili gorące życzenie utworzenia koła w naszej wiosce. Zyczeniem stało się zadość i dziś już posiadamy tę zasłużoną w pracy dla ojczyzny organizację.

Obecny.

## Kack pań

### Bluzki wiosenne

Bez bluzki dzisiaj obyć się niepodobna: kostjum jest niezbędny na wiosnę, a bluzka ze spódniczką oddaje nieocenione usługi. Tanim kosztem można mieć parę ubiorów na różny użytek, a o ten koszt przecie tak bardzo dzisiaj chodzi. Trzeba korzystać z tego, że moda dzisiejsza jest praktyczna, co się nie tak często zdarza.

A zatem, do tej samej spódniczki należy mieć parę bluzek. Przedewszystkiem tak modną dziś włóczkową, ręcznej roboty z cienkiej włóczki, oczywiście kolorową, w kolorze dobranym tonem do spódniczki. Koło szyi, na plecach i na rękawach — to ostatnie zresztą niekoniecznie — w innym kolorze, aby stworzyło coś w rodzaju kołnierza. Modne połączenia: rdzawe w dwóch odcieniach — ciemny i jasny, czarny z białym, czarny z seledynowym, różowym. Na chłodniejsze dni pod ko-

## Utworzenie Rady Związkowej kupiectwa pomorskiego

Na mocy uchwały nadzwyczajnego zjazdu Zarządów Towarzystw Kupców Samodzielnych Kół Drobnego Kupiectwa i Sekcyj Branżowych, odbytego w dniu 6 marca rb. w Grudziądzu, powołana została Rada Związkowa, jako organ opiniodawczy i doradczy dla Zarządu Głównego. Nazwa Rady brzmi „Rada Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu”.

Po myśli regulaminu Rady w jej skład wchodzi każdorazowi: prezesi, wiceprezesi, sekretarze i skarbnicy towarzystw kupców samo-

dzielnych, oraz przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarze i skarbnicy sekcji branżowych i kół drobnego kupiectwa.

Członkom Rady nadano godność radców związkowych.

Posiedzenia Rady zwołuje Zarząd Główny w sprawach szczególnej wagi w razie potrzeby. Posiedzeniem Rady przewodniczy prezes Związku wzgl. jeden z wiceprezesów; w posiedzeniach Rady biorą także udział członkowie Zarządu Głównego; sekretariat Rady, prowadzi Centrala Związku.

## Aresztowanie groźnych włamywaczy w Jabłonowie

W sprawie kradzieży u Sznakenberga Eryka w Jabłonowie, dochodzeniem ujawniono sprawców tej kradzieży w osobach 18-letniego Arentowicza Edmunda i 22-letniego Langego Gottarda z Jabłonowa.

Podczas rewizji w mieszkaniu wymienionych odnaleziono więcej przedmiotów pochodzących z kradzieży, w związku z czem przynależni oni do dalszych 11 włamań, których dokonali na terenie pow. brodnickiego w czasie od listopada 1931 r. do połowy kwietnia br.

Większą część skradzionego łupu sprawy przyniosli do mieszkania matki Arentowicza Bronisławy, skąd następnie sprzedawali je dalej. Drugą kryjówkę do ulokowania skradzio-

wego łupu mieli w mieszkaniu Krajewskiego Józefa w Lembargu.

W mieszkaniu Arentowiczowej znaleziono ponadto rozmaite narzędzia służące do włamań jak również rewolwer bębnowy wraz z 15 nabojami.

Wspólnik Arentowicza, Lange, usiłował w czasie rewizji w mieszkaniu Arentowicza popełnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego, jednak zawczasem natychmiast lekarz zdolał go uratować, tak że życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Arentowicza i Langego odstawiono do Sądu Grodzkiego w Brodnicy, który zawiesił nad nimi areszt śledczy.

## G N I E W

— **Introdukcja ks. proboszcza Leona Kurowskiego.** Dnia 10 bm. odbyła się przy udziale

wszystkich miejscowych towarzystw, bractw kościelnych, miejscowego Korpusu Oficerskiego, przedstawicieli władz i urzędów, korporacji i społeczeństwa uroczysta introdukcja miejscowego proboszcza ks. Leona Kurowskiego. Uroczystość zaczęła się o godz. 16 wyprawieniem ks. proboszcza pod baldachimem z plebanji, przy asyście ks. dziekana Zakrysia z Nowej Cerkwi i około 20 księży z okolicy z generalnym wikariuszem ks. Pawłem Kurowskim z Pelplina na czele. Z pieśnią: „Kto się w opiekę” przy przygrywie orkiestry St. Mł. Polskiej odprowadzono ks. proboszcza do kościoła parafjalnego, a przed wejściem do niego, ks. dziekan Zakryś wręczył ks. proboszczowi klucze od kościoła. Symbolem objęcia parafji gniewskiej przez ks. Kurowskiego, było położenie przez niego rąk na wielkim ołtarzu po uprzednim odczytaniu dekretu w języku polskim i łacińskim. Po ceremoniach kościelnych nastąpiło przemówienie ks. dziekana do wierznych, poczem w takiej samej jak poprzednio asyście odprowadzono ks. proboszcza do plebanji, wzdłuż szpalery uszeregowanego z plutonu wojska. Po deklamacjach i wręczeniu ks. proboszczowi przed plebanją bukietu, ks. dziekan Zakryś podziękował wszystkim obecnym za urządzenie uroczystości, poczem, na złożeniu życzeń przez wszystkich obecnych i wpisaniu się do księgi pamiątkowej, uroczystość introdukcji zakończono.

— **Hufiec gimnazjalny.** Dnia 16. bm. pow. km. PW i WF w Gniewie przeprowadził ostre strzelanie z broni sportowej z męskim hufcem gimnazjalnym. Udział w strzelaniu wzięło 22 uczniów. Pomimo, że strzelanie to poprzedzone nauką o celowaniu przeprowadzono z mniej wyszkolonymi uczniami, wyniki strzelania okazały się bardzo dobre, gdyż prawie wszyscy uczniowie wymagane warunki spełnili. Strzelanie odbyło się na odległość 15 m. Młodzież wykazała ogromną chęć i zainteresowanie.

— **Z życia Powstańców i Wojaków D. O. K. VIII.** W dniu 16. bm. por. Lesiecki przeprowadził ostre strzelanie z broni sportowej z miejscową placówką Tow. Powstańców i Wojaków przy udziale około 18 członków. — Warunki strzelania na odległość 50-ciu metrów z wolnej ręki dały wynik zupełnie zadowalniający pomimo zimna i silnego wiatru. W najbliższym czasie wymieniona placówka przeprowadzi ćwiczenia polowe celem zaznajomienia się z nowymi obecnie zasadami walki. —

— **Zw. Strzelecki Janiszewko.** Dnia 17. bm. placówka rezerwistów Zw. Strzeleckiego w Janiszewku odbyła ćwiczenia polowe pod dowództwem por. Lesieckiego. Po przeprowadzeniu musztry luźnej w zakresie plutonu, por. Lesiecki przeprowadził wykład z terenoznawstwa, przypominając ćwiczącym sposoby orientowania się w terenie i umiejętność wykorzystania terenu dla działań wojennych. Rezerwiści wykazali duże zainteresowanie, a sprawności ich i pracy przyglądała się spora ilość publiczności, ucząc się w jaki sposób winniśmy wyrażać miłość swą dla Ojczyzny. Po ćwiczeniach omówiono sprawę obchodu uroczystości w dniu 3 maja i zorganizowania na ten dzień ćwiczeń sportowo-strzeleckich w Janiszewku.

— **Gmach byłego starostwa na szkołę.** Jak się dowiadujemy, czynione są obecnie przez miarodajne czynniki starania, aby szkołę powszechną im. króla Jana Sobieskiego w Gniewie przenieść do gmachu po starostwie gniewskim, ze względu na stały przyrost dzieci i szczupłość pomieszczenia w obecnie zajmowanym przez szkołę gmachu, a gmach szkolny oddać na pomieszczenia II. 65 pp.

— **Przewóz przez Wisłę.** Z powodu obniżenia się stanu wody na Wisłę, od dwóch dni kursuje do Janowa prom przyczepiony do statku. Najdalej do dni czternastu, przewidziane jest uruchomienie promu automatycznego i tem samem całkowite już uregulowanie przewozu osób i furmanek z Janowa do Gniewu.

stosowanej do znacznie cieplejszego klimatu.

Tam jednak, gdzie są krótkie rękawki, muszą być długie rękawiczki. Oczywiście w teatrze, na koncercie itd., nie w domu i przy pracy. Jeśli chodzi o eleganckie ubranie, długie rękawiczki są nieodzowne.

Moda obecna krótkich rękawów pociąga za sobą cały łańcuch konsekwencji, dość logicznie ze sobą związanych. Pierwsza z nich — rękawiczki, druga — wobec tego, że ręce są więcej na widoku — bransoletki. Bransoletki zaczynają być teraz tak modne, jak naszyjniki, i tak samo dopasowane do sukni i całości ubrania. Przeważnie są z błyszczącego metalu, z nielicznymi dużymi kolorowymi kamieniami. Dobrze, jeżeli naszyjnik i bransoletka mogą być jednakowe. Naszyjniki całe z metalowych kulek, tak noszone tej zimy do jumpów i sukien sportowych, już się sprzykrzyły, jak było do przewidzenia. Błyskotek nie można nadużywać, muszą być połączone z czymś bardziej dyskretnym, aby nie opatrzyć się w bardzo krótkim czasie.

## Takich nie potrzebujemy

Gustaw Galberg ze Sławek pow. kartuskiego obywatel niemiecki, znany ze swych antypolskich wystąpień, karany kilkakrotnie za kradzież, został wydalony z granic Państwa Polskiego.

## Programy radiowe

Niedziela 24 kwietnia.

Warszawa 10.00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11.35 Odczyt misyjny pt. „Fanatyzm Islamizmu w Egipcie wobec Ewangelji” wygl. ks. dr. Eugenjusz Dąbrowski. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharm. Warsz. 14.00 „Odszkodowania ogniowe” wygłosi p. Fr. Tymowski. 14.20 Koncert orkiestry wiejskiej Adama Stromberga. 14.40 „Pewne usterki w karmieniu zwierząt pod względem zdrowotnym” wygłosi prof. L. Dobrzański. 15.00 Dalszy ciąg koncertu orkiestry wiejskiej. 15.55 Program dla dzieci: a) Radjotygodnik „Co się dzieje na świecie” w oprac. J. Milewskiego, b) Dialog prof. Sumińskiego pt. „Dlaczego tak trudno z kijanki wyhodować żabkę?” 16.20 Muzyka lekka 16.40 „Przegląd czasopism kobiecych”. 16.55 Płyty 17.15 „Św. Jerzy — patron trzód” wygl. dr. K. Zawistowicz. 17.30 „Wiadom. przyjemne i pożyteczne”. 17.45 Koncert popołudn. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Chór Dana (płyty). 19.45 Słuchowisko ze Lwowa, 20.15 Koncert popul. 21.45 Kwadrans literacki — Nowela Ał. Świętochowskiego pt. „Chawa Rubin”. 22.00 Recital fortepianowy Zofji Jaroszewiczowej. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.00 Transm. z teatru „Qui pro quo” 2 cz. rewji pt. „Poczekajcie, poczekajcie”!

Poniedziałek, 25 kwietnia.

Warszawa 12.10 Płyty. 13.35 Duet operowy (płyty). 14.45 Muzyka lekka (płyty). 15.05 Giełda. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (dział „Historja”) 15.45 Komunikat dla rybaków. 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja”) „Epoka kongresów” wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz. 16.10 Płyty gramofonowe. 16.20 Francuski (kurs el.) 16.40 Koncert fortep. Griega 17.10 Odczyt pt. „Fryderyk Froebel i jego metoda” (w 150 rocznicę urodzin Froebela) wygłosi p. Janina Krasuska-Bużycka. 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.15 Wiadomości bieżące rolnicze. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Piosenki J. Macdonald (płyty). 20.00 Feljton muzyczny pt. „Dzień szopenowski” wygłosi prof. St. Niewiadomski. 20.15 Muzyka żydowska. 21.45 Feljton pt. „Życie stenograficzne” wygl. p. Z. Kawecki. 22.00 Transm. z Teatru Wielkiego „Konkurs Orkiestr Kolejowych”. 24.00 muzyka taneczna

## Giełdy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 22 IV 1932 r.		
Transakcje	Sprzedż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	8,88 1/2	— 8,86 1/2
<b>DEWIZY.</b>		
Belgia	124,70	— 124,39
Gdańsk	—	—
Holandja	361,00	— 360,10
Kopenhaga	—	—
London	33,44	— 33,27
Nowy York	8,90 1/2	— 8,882
Nowy York telegr.	8,907	— 8,887
Paryż	35,11	— 35,01
Praga	26,36	— 26,30
Sztokholm	—	—
Szwajcaria	173,15	— 173,72
Włochy	—	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	—	211,42

### Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy	
za 100 kg. z dn. 22 IV 1932 r.	
żyto	27,75—28,00
Pszonica	28,25—28,50
Jęczmień	22,00—23,00
„ browar.	24,75—25,75
Owies pastew.	21,50—22,00
Mąka żytnia	—
„ 65%	41,25—42,50
„ pszenna 65%	42,50—44,50
Stręby żytnie	17,25—17,50
„ pszenne	15,0—16,50
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	21,50—23,50
Peluszka	25,00—27,00
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Seradła	28,0—30,00
Łubin niebieski	11,00—12,00
„ żółty	15,00—16,00
Koniczyna żółta odłusk.	—
„ czerwona	160—210
„ biała	320—460
„ szwedzka	130—150





W czwartek dnia 21 kwietnia br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach s. p.

## Inż. Józef Dobrowolski

były dyrektor oddziału firmy Siemens-Schuckert w Kijowie, ostatnio inżynier Tramwajów i Elekrowni Miejskich, przeżył 70 lat.

W Zmarłym straciłmy wybitnego inżyniera, który swymi zdolnościami, sumiennością i pracowitością w czasie długoletniej pracy oddał elekrowni nieocenione usługi.

**Cześć Jego świątłej pamięci!**

BYDGOSZCZ, dnia 22. IV. 1932 r.

**Magistrat**

Decernat Tramwajów i Elekrowni

## Edward Rzeczewski

asystent pocztowy

W zmarłym tracimy gorliwego członka i dobrego kolegę.

**Cześć Jego pamięci!**

Związek Prac. Pocz. i Telegr.

Koło Toruń, I.

Eksportacja zwłok nastąpi dnia 22 bm. o godz. 19-tej z kostnicy miejskiej ul. Grudziądzka na miejsce wiecznego spoczynku. Msza św. odbędzie się we czwartek dnia 28 bm. o godz. 8.30 w kościele N.P.M. w Toruniu.

### Sprzedam wagonowo ZIEMNIANKI

jadalne i sadzonki Industria, Zółtomięsne, Hulewicz Papowo Tor. 3020

### Geometryczne Pierwszorzędne kursy kroju STEFCIA

Ukoncesjon. przez Kuratorjum Okręgu Pomorza przy- muje **uczonice**. Wpłaty miesięczne, Pierwszorzędna pracowniasukienniczej, kosztumów okryć damskich. Fasony od 15 zł. Mostowa 18 m. l. parter, Toruń. 3143

### Unieważniam

wkresel na 80 zł. wystawio- ny na zlecenie p. J. Zagór- skiego Toruń, platny dnia 5 maja 1932 r. 3134] Józef Ulatowski

### „Kieszonkowa Encyklopedia popularna“

stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka po- winna być w każdym do- mu kulturalnym. Materiał bogaty. Żądajcie prospe- któw: (dołączyć znaczek na porto) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastę- pów). 3157

### Pomocnik

handlowy piszący biegle na maszynie, poszukuje jakiej- kolwiek posady. Łask. oferty do Dn. Pom. 3140

### Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią, tania do wynajęcia, Kwizdiński restauracja Wejherowo. 3132

W tutejszym rejestrze handlowym pod firmą „Strze- cha“ Spółdzielnia Kredytowo-Budowlana z ograniczo- ną odpowiedzialnością wpisano, że Spółdzielnia dzia- la obecnie na podstawie statutu i regulaminu przydzia- lu i spłaty pożyczek w brzmieniu ustalonym uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 29 listopada 1931 roku. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie człon- kom Spółdzielni długoterminowych i ze strony Spół- dzielni niewypowiadzalnych pożyczek z funduszu po- żytkowego, otworzonego drogą opłat udziałów i wkła- dów oszczędnościowych członków. Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 5 kwietnia 1932 r. wybrany został Zarząd w składzie: 1) Przewodniczący Władysław To- maszewski; 2) członek Tadeusz Golski; 3) członek Tertuljan Wrzesiński; 4) zastępca członka Leon Ka- miński; 5) zastępca członka Zygmunt Skowronek; wszyscy z Torunia Ogłoszenia Spółdzielni następują w 2 dziennikach toruńskich. Rokiem obrachunkowym jest czas od 1 kwietnia do 31 marca. Zarząd składa się z trzech członków oraz dwóch zastępców. Do o- świadczenia woli w imieniu Spółdzielni potrzebne jest współdziałanie conajmniej dwóch członków zarządu. Potwierdzenia Rady Nadzorczej potrzebuje Zarząd: 1) do zawierania umów wychodzących poza zakres zwykłego trybu życia Spółdzielni; 2) do nabywania papierów wartościowych; 3) do przyznawania poży- czek członkom; 4) do przyjmowania i zwalniania per- sonelu. 3146

Toruń, dnia 14 kwietnia 1932 r.

Sąd Grodzki.

### Obchód 3 maja w Sopocie.

PROGRAM

na uroczystość obchodu Konstytucji 3 Maja w dniu 1 maja 1932 r. w Domu Polskim (Wiktoriargarten) przy ul. Eisenhartstr. w Sopotach:

- 1) Koncert;
- 2) Przywitanie przedstawiciela Rządu oraz gości przez prezesa filii Gminy Polskiej P. Ullera;
- 3) Uroczyste przemówienie przedstawiciela z grona profesorskiego gimnazjum Polskiego w Gdańsku na temat Konstytucji 3 Maja;
- 4) Deklamacja wygłoszona przez p. radcę Zinsa;
- 5) Solo skrzypcowe wykonane przez p. radcę Hackera;
- 6) Śpiew solowy wykonany przez p. Dr. Bara, akom- panjament objęła p. Raciniowska;
- 7) Występ chóru śpiewaczego Lutni z Sopot;
- 8) Wolne ćwiczenia Sokola;
- 9) Przedstawienie amatorskie.

Na zakończenie zabawa taneczna. Cena: I. miejsce 2 Gld., II. miejsce 1 Gld., III. miej- sce 0,50 Gld.

Początek punktualnie o godz. 19-tej. Otwarcie kasy o godz. 18.30. O liczny udział prosi Zarząd.

### SAMOZATRUCIE

Samozatrucie jest przyczyną wielu dolegliwości (ból artry- tyczny i łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obrzęku, plamy, zmarszczki i wyzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym orga- nizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przysię- szają starość. Choroby samozatrucia i złej przemiany materii LECZY NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami czyszczącymi krew i soki ustroju. Najracjonal- niejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odzna- czenia wykazały, że ziola lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO jako ziółco i mocopędne są jedynym naturalnym czynnikiem oddziałującym soki ustroju od truciiz własnych i zapewnia- jącym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. H. Niemojewskiego wysyła lab. fiz. chem.

„CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5, po przystaniu niniejszego ogłoszenia. 836

## Prywatna Szkoła

im. św. Teresy w Toruniu 3155

Dr. Zofii Szczepkowskiej

otwiera klasę wyższą równającą się obecnej kl. I. gimnazjalnej (później dalsze) w myśl nowego ustroju szkolnictwa w porozumieniu z Kuratorjum. Boisko zostanie rozszerzone przez usunięcie zabudowań od ulicy, specjalny autobus lub tramwaj dowozić będzie dzieci do szkoły i zpowrotem pod opieką osoby starszej. Zapisy dzieci od lat 6 wzwyż.

Bliższych informacji udziela dyrektorka między 12-13 ul. Kościuszki 4.

## WIRÓWKI MILENA

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirów- ki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

### BRACIA RAMME

Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 14 b  
Telefon 79. 887.

MOŻNA VNIKNĄĆ KATARV, a także wyleczyć go stosując oryginalne

## PASTILLES VALDA

W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych

### Citroén

Limuzyna 10/45 S. K. z 6 siedzeniami w dobrze utrzy- manym stanie korzystnie do sprzedania. Zgłosz. do administracji „Gazety Gdań- skiej“ pod nr. 1126.

### Motocykl

z przyczepką z cyl. sprze- dam. Oferty „Gazeta Mor- ska“ Gdynia.

### Tanio

Szpice młode. Bydgoszcz, Dworcowa 70. 3158

### Uczennica

biurowa lub do składu bla- watów poszukuje posady. Łask. of. do Dn. Pom. 3139

### 1 lub 2

pokoje umeblowane z od- dzielnym wejściem do wy- najęcia Bydgoska 74 parter.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz na- poje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 827a

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Osiedliłem się jako **adwokat** w Kościerzynie

przy ulicy **Gdańskiej nr. 9** wejście z ulicy Wodnej l.p. Telefon 123.

**Edmund Zrodowski** b. sędzia Sądu Okręgowego.

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe poszukuje wszędzie

## INTELIGENTNYCH ZASTĘPCÓW

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego arty- kulu monopolowego. Zgłoszenia pod „RAD“ do Biura Ogłoszeń PAP., Warszawa, Marszałkowska 95. [2766

### Pompy odśrodkowe systemu Oddesse

Wyrób krajowy w wykonaniu oryginalnym o sławie światowej dostarcza

Własne biuro w Polsce: Gdynia tel. 17-47, Katowice tel. 27-49, Kraków tel. 130-49, Łódź tel. 141-63, Lublin tel. 48-88, Poznań tel. 77-85, Warszawa tel. 699-18. Przedstawicielstwo: Lublin tel. 9-52, Wilno tel. 8-84. **STACJA GDAŃSKA** ul. Teleg. Słocznia Gdańsk 10 23476

## PLASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE MATERJALY WELNIANE I BAWELNIANE GALANTERJĘ

W WIELKIM WYBORZE POLECA

### WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Świętojańska



# „MARMUR-GRANIT” Sp.z o.p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego — Telefon 1336.

poleca i dostarcza w każdej ilości:

806

Firma nie posiada w Gdyni żadnych oddziałów.

**GRANITY naturalne i sztuczne**  
**MARMURY naturalne i sztuczne**  
**TYNKI szlachetne**



**LASTRIKA (terrazo)**  
**TŁUCZNIĘ wszelkiego rodzaju**  
**GRYSIKI w różnych kolorach**

Towar firmowy z marką „Marmur-Granit” może być nabyty tylko w powyższej firmie.

**Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.**

## Publiczny przetarg ofertowy.

Niniejszem rozpisuje się publiczny przetarg na prace murarskie, ciesielskie, stolarskie, slusarskie, szklarskie, instalacje ogrzewania centralnego, wodociągowe, gazowe i oświetlenia elektrycznego przy przebudowie pomocniczego budynku Państw. Gimnazjum im. Kopernika w Toruniu.

Informację bliższych udzieli Kierownictwo przebudowy, biuro Starostwo Powiatowe Toruńskie, „Referat Budowlany” w Toruniu, Słowackiego 16, tel. 846 (dawn. Państw. Urząd Budow. Naziemnego), gdzie również otrzymać można blankiety ofertowe za opłatą 10,00 zł. Oferty należy wypełnić, opieczątowane z napisem „Oferta na prace murarskie, ciesielskie...” przy pomocniczym budynku Państw. Gimnazjum im. Kopernika, składać należy w wspomnianym Urzędzie najpóźniej do poniedziałku dnia 2 maja 1932 roku godz. 12-tej, załączając dowód złożonego wadium w Kasie Skarbowej w gotówce lub w papierach państwowych w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 12-tej w ewentl. obecności ubiegających się o powyższe roboty.

Wybór oferenta oraz podział robót na losy zastrzeżona jest.

Toruń, dnia 18 kwietnia 1932 r.

Smolny,

Kierownik Referatu Budowlanego.

## Ogłoszenie

Magistrat podaje do wiadomości, iż Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza udzielać pożyczki na wykończenie domów mieszkalnych w wysokości najwyższej 4.000 zł. (czterech tysięcy) na jeden dom. Odpowiednie podania należy składać najdalej do 30 kwietnia b. r. do Komitetu Rozbudowy Miasta, ul. Jana Kazimierza Nr. 5 I. ptr., gdzie otrzymać można odpowiednie informacje oraz kwestionariusz do wypełnienia.

Bydgoszcz, dnia 22 kwietnia 1932 r. 3161

Zast. Przewodn. Komitetu Rozbud. Miasta

(—) Inż. arch. Raczkowski,

Rađaca budownictwa.

## BROWAR POMORSKI JOZEF A CHRONOWSKIEGO

Tel. 195 PODGORZ FORUN Tel. 195

poleca swe za wyśmienite uznane piwa pod nazwą

„SMIETANKA POMORSKA”  
„SŁODOWE. „KARAMEL POMORSKI”. KOZŁAK (BOCK)

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 25. 4. br. o godzinie 10-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającym przy ul. Lipowej 37: bufet, kredens, stół i 6 krzesel; o godzinie 12-tej przy ul. Kościuszki 2 st. nr.: bufet, leżankę, 2 pary firan z ramami, lampę stojącą, stolik do herbaty, 4 poduszki na kanapę, 3 naczynia szklone i czajnik niklowy.

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

## W myśl rozp. Starostwa Grodzkiego w Grudziądzu

z daty 1 kwietnia b. r. mają się wszyscy właściciele (zarządcy lub dzierżawcy) domów tak prywatnych jak i rządowych i wojskowych zaopatrzyć w TRUTKĘ na SZCZURY

# „RATOL” —C— w płynie

którą otrzymać można w wszystkich aptekach i drogerjach.

Wspomniane Instytucje będą wydawać specjalne potwierdzenia z których jeden egzemplarz winien otrzymać kupujący, drugi pozostaje w rękach sprzedawcy jako dowód.

3122

Potwierdzenie należy przechować dla organów kontrolujących.

## Ratujcie zdrowie!



Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstają z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie Ziola z Gór Harcu Dr. Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla wyzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. — Ziola z Gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. Ziola z Gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł 1,50, podwójne pudełko zł 2,50. 2437

Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych. Uwaga: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 bm. o godz. 10-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa za natychmiastową zapłatą: biurko, szafę oszkloną, stółczek pod maszynę, kanapę czerwoną, umywalkę z płytą marmurową, 2 fotele, bielźniarkę, lustro duże i różne przedmioty srebrne i złote jak bransoletki, pierścionki, broszki itp.

(—) Kucharz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

UCHWAŁA. W sprawie nadzoru sądowego nad firmą Teofil Rochon właśc. Feliks Rochon w Chełmży odracza się wypłaty dłużnika na dalszy przeciąg 3 miesięcy t. j. od dnia 21. 4. 1932 r. do 21. 7. 1932 r. 3. N. 5/31.

Chełmża, dnia 15 kwietnia 1932 r. 3147

Sąd Grodzki.

## Kawę!! Kawę!! Kawę!!

tylko w nowoczesnej

Palarni kawy  
**ARACZEWSKI**  
TORUN 1979

Chełmińska przy Rynku.

## Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m<sup>2</sup> i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

### parcele łakowe

700 — 1000 zł za morgę pruska na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

**R. KUSCHE, RUMJA**  
pow. Morski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m<sup>2</sup> pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wdzierżaw.



## RAKIETY TENISOWE

piłki, obuwie, oraz wszelkie inne przybory sportowe i odzież sportową polecam po znizowanych cenach.

Wielki wybór. Reperacja raket tenisowych i t. p.

## Zakład ogrodowy „Bergeshöh”

Gdańsk, Radaunenufer 47, tel. 249 29.

Szkółka drzew i róż. Największy wybór drzew owocowych, drzewek ozdobnych, roślin wijących się, truskawek, krzewów kwiatowych, dajli, clematis, rododendronów, buxusu kulistego, jarzyn, nasion kwiatów i trawy. Specjalność: kultura róż kwiatowych tuzin tylko 5 Gld. Pięć najwyższy od 2,50 Gld. Hasło: Dobrze i tanio. Ilustrowany katalog darmo.

# FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

## ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

FR. ZIELINSKI, GDYNIA

ul. Swietojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.



3132

# Towarzystwo Handl. **CENTROHURT** z o.p. Gdynia Sz. Gdańska Tel. 1029 i 1001

**DZIAŁ I.**  
Wszelkie materiały budowlane  
**Cement - Wapno - Smoła - Papełnik - Żelazo - Gwoździe - Gips - Glazurę - Terakotę.**

**DZIAŁ II.**  
**Węgiel -- Koks**  
wagonowo i ze składów  
z dostawą do domu

**DZIAŁ III.**  
**Owies, Otręby, Srut, Grysik, Sieczkę, Słomę.**

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodnie warunki płatności

**Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.**

## RENDEZ-VOUS

całej elity Torunia jest fulko  
**W ESPLANADZIE**  
Dzisiaj humor do samego rana.  
Częściowa zmiana programu.

### TORUŃ

#### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

23 kwietnia o 10 sprzedaje w Podgórzu, Dom Polski przymusowym przetargiem za gotówkę: leżankę, urządzenie restauracji, lampy elektr., zegarek złoty, kieliszki, szklanki. 3109

Bartkowiak, komornik sądowy.

#### LICYTACJA.

Dnia 27 kwietnia br. od godz. 9 począwszy sprzedawac będą na rachunek ooby trzeciej za gotówkę i najwięcej dającym w składnicach przy ul. Podmurnej 83 (st. nr.): większe ilości różnych rodzajów towarów kolonialnych jak: śledzie, mydła, oleje, ocet, ryż, fasole, orzechy, pieprz, kawy, herbaty, kakao, kaszki, gatunkowe, groch, makarony i wiele innych artykułów w większych i mniejszych partjach. Towar obejrzeć można godzinę przed licytacją. 3150

(-) Rzymyszkiewicz kom. sądowy, Toruń, Prosta 17.

**P. P. Wojskowi i Urzędnicy!!!**  
Kredyt na asygnyat płatne 1-go czerwca  
każką, herbatę wszelkie artykuły spożywcze tanio.

**Araczewski**  
TORUŃ  
Chelmińska przy Rynku.

**Bacność „Occasion“**  
Kupno i sprzedaż różnych mebli używanych. Toruń, Kopernika 32. 3083

**ZIOŁA LECZNICZE**  
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upłazom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc.  
**Zadajcie bezpłatnej broszury pouczającej!**  
Adres: **Lizki - Ap'eka.** 1530

**Inżektorzy**  
„Restarting“ nowe i naprawy stare systemy wykonywane pod gwarancją  
**P. Zak, Toruń, Prosta 30**  
Dostawca wojskowy.

**Szoferów**  
oraz amatorów kształca szkoła i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 11.85. Zapisy każdego czasu. Oplatą ratami. Egzamin w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

**Dziennikarz**  
młodzian poszukuje posady, przyjmie zajęcia doradczo-prawne — propozycje przedstawicielskie, administracyjne; obojętnie. Of. „Dzień Pomorski“ Toruń pod „Umiejętność“ 3156

**Kupię okazynie**  
mało zniszczone biurko, pokój stołowy, dywan  
Oferty: Adm. „Dnia Pom.“ pod „Bezet“ 3127

**Agenci**  
do przyjmowania zamówień na wieczne póra na raty — poszukiwani. Stala pensja i prowizja. Oferty: Dom Wysylkowy I. Rosenberg, Warszawa, Bielańska 15.

**Poradnia prawna**  
złatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz skutecznie wywiady. Adamski, doradca prawny, Toruń, Sukiennicza 4. [2600

## Pamiętaj o ubezpieczeniu od gradobicia!!!! w Pomorskim Stowarzyszeniu Ubezpieczeń w Toruniu.

Podaje się do wiadomości P. T. Interesowanym, że:  
1. przyjmujemy ubezpieczenia podług stawek taryfowych obowiązujących wszystkie polskie zakłady asekuracyjne.  
2. odszkodowania za ewentualne szkody gradowe obliczane będziemy na podstawie cen jednostkowych poszczególnych ziemiopłodów w dowodzie ubezpieczenia (polisie) wymienionych, a ustalonych przez ubezpieczającego w granicach cen maksymalnych na rok 1932 podanych poniżej  
3. udzielamy rabatów za wieloletnia i lata t. zw. bezgradowe w myśl przepisów objętych ogólnymi warunkami ubezpieczeń od gradobicia.

Wszelkich wyjaśnień co do warunków zawarcia ubezpieczeń od gradobicia udziela Dyrekcja Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu (ul. Żeglarska 26) oraz wszyscy jej agenci na całym obszarze Województwa Pomorskiego.

### Ceny maksymalne

ziemiopłodów, do których granicy Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu, przyjmuje ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia na rok 1932. (Ceny w złotych obiegowych za centnar metryczny 100 kg).

Rodzaj ziemiopłodów	Przy ubezpieczeniu ze słomą zł.	Przy ubezpieczeniu samego ziarna zł.	Rodzaj ziemiopłodów	Przy ubezpieczeniu ze słomą zł.	Przy ubezpieczeniu samego ziarna zł.
Pszonica ozima i jara . . . . .	25	23	Bobik i bob . . . . .	—	20
Jęczmień i żyto ozime i jare . . . . .	22	20	Fasola jadalna . . . . .	—	40
Owies . . . . .	18	16	Hreczka (tatarska) . . . . .	—	20
Mieszanka kłosow. ze strączk. . . . .	20	18	Buraki cukrowe na nasienie . . . . .	—	50
Lubin złoty . . . . .	15	14	Buraki pastewne na nasienie . . . . .	—	40
„niebieski“ . . . . .	12	11	Buraki cukrowe na korzeń . . . . .	—	3
Peluszka seradela nasienna . . . . .	—	—	Buraki pastewne na korzeń . . . . .	—	2
Soczewica i wyka . . . . .	22	20	Rzepak letni i zimowy . . . . .	—	30
Groch poznański „Victorja“ . . . . .	25	23	Proso . . . . .	—	22
„Folget“ . . . . .	28	25	Mak . . . . .	—	60
„zw. polny“ . . . . .	20	18			

Wszelkie inne powyżej niewymienione ziemiopłody według osobnej umowy  
**Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu**

**Prima**  
Nogi wleprz. „Hungaria“  
TORUŃ  
Prosta 19. 2885

**świeże**  
**Nasiona**  
kwiatowe,  
jarzynowe, i t. d.  
nadesyłamy  
**CENNIK**  
na rok 1932  
**BEZPŁATNIE.**  
**ERNST RAYMANN**  
Gdańsk, Langfuhr  
Telefon nr. 416-31.

**Okocimski**  
Porter i Salvator  
z beczki wyszynkuje  
**„Hungaria“**  
TORUŃ  
Prosta 19. 2886

**Okazja**  
Sprzedam korzystnie:  
Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, szafy, bielizniarki, łóżko, stoły, kasnapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, patefony, garderobe, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.  
**Sklep Okazjowy**  
Grudziądz, ul. Narutowicza 15 [221. 2940

**Fiat 503**  
bardzo dobrze utrzymany, tanio na sprzedaż. Wiadomość od 3-4. willa Grudziądzka 57/59. Toruń. 3154

**Obfito obiady**  
z 3 dań także jarskie za 90 groszy 2551  
w „Niespodziance“  
Toruń, ul. Łazienna 13.

## WIECZNE PIORA

na raty po 15 groszy dziennie  
z 14 karatową złotą stalówką — syst. Parker,  
10 letnia gwarancja.  
**Dom Wysylkowy I. Roseberg,**  
Warszawa, ul. Bielańska 15. 3057

**UCHWAŁA.** Zarządza się w myśl rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Rz. P. nr. 27/28 poz. 214) odroczenie wypłat kupcowej Bronisławie Mischke z Strzelna powiat morski na czas od 16 kwietnia 1932 r. do 16 lipca 1932 r. Nadzorcą sądowym mianuje się Józefa Zelewskiego ze Strzelna powiat morski. 3148  
2. Nn. 7/32.  
Puck, dnia 16 kwietnia 1932 r. Sąd Grodzki.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W poniedziałek dnia 25 kwietnia 1932 r. o godzinie 14 w poł. w Brodnicy przy ul. Rynek 20 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę, różne towary biawatne jak muśliny baw., satyny, woale, popeliny, opale, batysty, materacowe, gobeliny, brokaty, jedwabie itp. rzeczy. Sprzedaż nastąpi w większych partjach. 3136  
(-) Gaca, komornik sądowy Brodnica.

## Instytut Kosmetyczny

dr.owej Leśniewskiej i Izbińskiej (dyplomow. absol. „Université de Beauté Cedib“ Paryż) Bydgoszcz Słowackiego i uskutecznia: Odmladzanie preparatami „Hormona“ metodą prof. Spuhla, uznana, badana i patentowana we wszystkich państwach. Naświetlanie Maquillage. Przyjęcia 10-12, 4-6. 1702

## Ogórki

kiszzone wyborowe kopa 6 i 8 zł. poleca  
**Jan Gerszewski**  
Toruń, Prosta. 2807

## Umjwalke

lub bielizniarkę kupię zaraz Ramotowski, w Gościńcinie pow. Morski. 3106

## Włoskie lody

Specjalne Specjalność CASSATE. Przyjmuje się zamówienia do domu. Toruń, Stary Rynek 29. 3081

## Wózki

dziecięce poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych“ Bydgoszcz 3-go Maja 12. Reperacje. 1199

## Kupię

używaną maszynę do szycia. Berent Wejherowo, ul. Sobieskiego 52.

## REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W sobotę, dnia 23 bm. o godz. 20-tej Gościnny występ Edwarda Zyteckiego **„Kredowe Kolo“** Poemat dramatyczny w 4 aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda — Muzyka Z. Schefflera.

W niedzielę, dn. 24 bm. o godz. 16-tej przedstawienie popołudni ostatni raz po cenach zniżonych **„SZPIEG“** (Le flambeau) Sztuka w 3 aktach H. Kistermeca'sa.

W niedzielę, dn. 24 bm. o godz. 20-tej Gościnny występ Edwarda Zyteckiego. **„Kredowe Kolo“** Poemat dramatyczny w 4 aktach wedle chińskiej legendy Klabunda. Muzyka Z. Szefflera.

W poniedz. dnia 25 bm. o godz. 20-tej Przedstawienie dla wojska

We wtorek dnia 26 bm. o godz. 20-tej **PREMJERA „TRUTEN“** Komedja w 3 akt. B. Winawera

## KWIT ABONAMENTOWY

### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na maj i czerwiec wzgl. mies. maj 1932 r. i proszę należność — **Zł. 6.78** wzgl. **3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** wzgl. **6.78** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za maj i czerwiec wzgl. mies. maj 1932 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

## KWIT ABONAMENTOWY

### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na m. maj wzgl. maj i czerwiec 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** wzgl. **6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** wzgl. **6.78** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za m. maj wzgl. maj i czerwiec 1932 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.



## Selegramy

## Z ostatniej chwili

## Okręt — wieczny tułacz

## Nieskończona wędrówka „Chaco”

Do Gdyni przybędzie niebawem niezwykle statek z niezwykle ładunkiem, głośny już na cały świat „okręt — wieczny tułacz”, „okręt — pływające więzienie”. — W tych dniach statek „Chaco” po długiej tułaczce po morzach minął Hamburg i po przebyciu kanału kilońskiego znajduje się już prawdopodobnie w drodze do Gdyni.

Jak wiadomo, na statku „Chaco” znajduje się około 50 przestępców, których rząd argentyński po odsiedzeniu ciężkich kar wydalil z granic państwa i wysłał całą gromadę do Europy. Tak rozpoczęła się beznadziejna, rozpaczliwa tułaczka okrętu — od portu do portu.

Jest to mały parowiec, niekształtny i pękaty. Na kadłubie rdza przeżarła już farbę. Sądze z kominą pokryły pokład grubą warstwą brudu. Obca flaga, powiewająca u tyłu, jest zupełnie wyblada, iż z trudem rozpoznać można barwy argentyńskie. Z trudem również odcyfrować można rozmazane i wyżarte przez wodę i wichry litery napisu „Chaco”. Widz ze zdumieniem się pyta, jak stare to pudło cało zdołało przeżyć Atlantyk. Niewielka burza wystarczyłaby, aby łupinek pograżyć do wieki w odmętach wód oceanu.

Na pokładzie niesamowitego statku nie widać żywej duszy. Pusty on i wymarły. Lecz wewnątrz jego ukrywa „ładunek”, dla którego dawno zgasło słońce. We wnętrzu statku, w zamkniętych, dusznych, ciasnych kajutach znajduje się 50 obojętnych, niewygodnych dla Argentyńczyka, i z tego powodu wydalonych w ten sposób z granic kraju.

Są to przeważnie przestępcy polityczni. — Znajdują się wśród nich Włosi, Łotysze, Czesi i... Polacy. Nie brak wśród nich także kilku kobiet. Są to emigranci, którzy na obcym bruku nie znaleźli upragnionych bogactw i nie umieli ujarzmić losu. Kiedy wszystkie nadzieje przysły, kiedy znaleźli się pod wozem, dali się wciągnąć na bezdroża wicherów i intryg politycznych lub zesłali na manowce przestępstwa.

Po odsiedzeniu ciężkich kar rząd argentyński postanowił wydalil ich z kraju. Zaczekało, aż zbierze się tyle osób, by warto było rozpalil ogień pod dawno nieczynnymi kotłami dawno nieczynnego statku. I załadowano przestępców na stary gruchot, parowiec rządowy „Chaco”.

Zwerbowano diabła odważną załogę, za dobrą opłatą, aby niebezpieczne towarzystwo czemprejowej wysadził na ląd w pierwszym lepszym porcie europejskim. Nędzny statek nie wiele posiadał miejsca dla niepożądanych gości. Stłoczono ich więc w kilku ciasnych kajutach, gdzie ich zamknięto, gdyż obawiano się, że nieliczna załoga nie da sobie rady z niebezpiecznymi pasażerami. I odtąd nie wypuszczano żywego ładunku na pokład. Nie pozwolono im, by chociaż przez minutę odetchnęli świeżym powietrzem. I tak statek „Chaco” stał się dla nich drugim okropnym więzieniem. Od 6 przeszło tygodni stare pudło pływa po morzach i wlece swój ładunek od portu do portu. Sam kapitan, zuchwały wilk morski o świdrujących oczach i poranej w brzozy przez wichry morskie twarzy, nie wie absolutnie kiedy ten „latający Argentyńczyk” znajdzie się u kresu swej awanturycznej podróży.

W początku marca niesamowity okręt opuścił wybrzeże argentyńskie, z węglem i prowantem na kilka zaledwie tygodni, aby Europejczyków, którym tam powinęła się noga, od-

CZYTAJCIE UWAGNIE DZISIEJSZE WYDANIE NASZEGO DZIENNIKA, A NA JEDNEJ ZE STRON ZNAJDZIECIE DALSZĄ SYLABĘ KONKURSU PREMJOwego.

dać znowu starej Europie. Okropny upał w pierwszych dniach zamienił nawet dla załogi, nie mówiąc o zamkniętych pasażerach, podróż w piekielne męczarnie. Lecz nie można było inaczej postąpić, kapitan posiadał ścisłe instrukcje.

Tak przepłynął statek przez równik i dotarł do Wysp Kanaryjskich, kiedy cudne te wyspy rozkwitały w całej krasie wiosny. Lecz żaden z pasażerów statku nie mógł rozkoszować swych oczu czarem wysp. Podobnie jak niedostępne były dla nich uroki wybrzeży hiszpańskich lub piękno krajobrazów włoskich.

Sądzono na pokładzie „Chaco”, iż pasażerów statku będzie można wysadzić na ląd w Lizbonie lub Marsylii. W Genui udało się wreszcie kapitanowi wysadzić na ląd zaledwie 10 Włochów. Pierwszy europejski port, Lizbona, z góry energicznie wyprosił sobie wyładowanie pasażerów. Kapitan portu w Marsylii z oznakami przerażenia odrzucił prośbę Argentyńczyka. I tak parowiec po krótkim postoju daleko poza redą portu w Genui, popłynął powoli na północ. Antwerpja i Southampton były następnymi portami, do których upiorny niebezpieczny okręt zawinął, lecz również bezskutecznie. Stąd statek skierował się w stronę wybrzeża niemieckiego. Może tutaj się poszczęści — myślał kapitan statku. Znużony powlókł się on przez Łabę i przez kanał Kiloński, lecz i w Niemczech niczego nie uzyskał.

Teraz statek przestępców powlece się w stronę Gdyni, i dalej do Kłajpedy i Rygi, a może zawinie nawet do jakiegoś portu rosyjskiego. Kapitan podobno już sam załamuje ręce. Nawet temu staremu wilkowi morskiemu

niezwykle ładunek staje się już zbyt wielkim ciężarem. Chciał on nawet wrócić z niebezpiecznymi pasażerami do Argentyny, lecz na swe zapytania otrzymał stamtąd kategorię nakaż, by nie wracał pod żadnym warunkiem, z nim nie wysadzi na ląd niepożądanych gości. Jeśli potrzeba, ma płynąć aż do Archangielska, aż w strefę mórz polarnych.

## FRON

W ostatniej chwili donoszą nam z Hamburga, że ARGENTYŃSKI STATEK „CHACO” ZNIKŁ UBIEGŁEJ NOCY BEZ ŚLADU. Statek stanął wczoraj w ujściu Łaby i został przez władze niemieckie drogą iskrową uwiadomiony, iż rząd pruski godzi się na wysadzenie pasażerów na ląd. Na zawiadomienie to władze niemieckie nie otrzymały żadnej odpowiedzi. Poszukiwania na Łabie nie dały żadnego wyniku. Próby nawiązania łączności radiowej ze statkiem nie udały się. Jedną z firm hamburskich otrzymała od konsula argentyńskiego zlecenie dostarczenia prowiantu na statek. Zamówienia tego firma nie mogła wykonać.

Krążą pogłoski, że kapitan statku „Chaco” otrzymał z Argentyny depezę, wzywającą go do powrotu.

Inne wersje mówią, że na statku musiał wydarzyć się jakiś wypadek nie jest wykluczone, że nastąpił bunt marynarzy, który zmusił kapitana do natychmiastowego podniesienia kotwicy.

Należy nadmienić, że statek „Chaco” został zbudowany w r. 1923 w Gdańsku i pływał swego czasu jako transportowiec argentyńskiej marynarki wojennej.

## „Groźne” konsekwencje groteskowych tradycji

## Śmieczne berupcje angielskiego ministra handlu

Londyn, 23. 4. (PAT.). Wielkie zdumienie wywołało odkrycie przez pewnego profesora prawa w Oksfordzie, że na podstawie aktu z r. 1707, a więc 225 lat temu, żaden z ministrów tych resortów, które utworzone zostały po tym akcie nie posiada prawa zasiadania w izbie gmin, albowiem akt z r. 1707 ogranicza zezwolenie na pobieranie pensyj urzędniczych członkom izby gmin do liczby tych ministrów, jacy istnieli w r. 1707. Wskutek tego minister handlu, którego resort utworzony został dopiero w r. 1828, zasiada w izbie gmin nielegalnie i za każdy dzień podlega wysokiej karze. Aby

uchylić ten stan rzeczy, któryby umożliwił ministrowi Runcimanowi branie udziału w debatach nad taryfą celną, izba gmin uchwaliła w trybie nagłym ustawę, uchylającą ten akt i dającą karę, jaką sapać miał minister Runciman. W poniedziałek ustawa potwierdzona została przez izbę lordów, a we wtorek minister Runciman mógł zasiąść w izbie gmin. Ponieważ Runciman był ministrem handlu od 1914 r. do 1916, a obecnie jest ministrem handlu od listopada, to według obliczeń, ogólna kara wynosiłaby 30.000 funtów szterli.

## Jak w Chicago...

## Obrabowanie fińskiego attache na ulicach Warszawy

(o) Warszawa, 23. 4. (Tel. wł.). Wczoraj w nocy około godz. 4 banda opryszków dokonała napadu na ulicy Marszałkowskiej na attache wojskowego Finlandji, płk. Svenssona. Bandyci rzucili się na pułkownika, ubranego po cywilnemu, obezwładnili go i wciągnęli do bramy w celu dokonania rabunku. Scenę napadu zauważył kierownik pewnej taksówki, który widząc przewagę napastników zwiększył szybkość i zawiadomił patrol policji. Gdy po-

liejanci przybyli na miejsce napadu, było już za późno. Svensson, nie znając języka polskiego, wskazał kierunek, w którym uciekli opryszkowie. Napastnicy zrabowali pułkownikowi płaszcz, kapelusz, portfel z pieniędzmi, papierosnicę i złoty zegarek. Opryszków aresztowano po kilku godzinach. Było ich pięciu z hersztom bandy, znanym pod pseudonimem „Chińczyk”.

## Carewicz — samozwaniec

## ukazał się na Sowleckiej Białorusi

Wilno, 23. 4. (PAT.). Z pogranicza donoszą, że władze sowieckie czynią energiczne poszukiwania jakiegoś osobnika, który na terenie Białorusi sowieckiej prowadzi intensywną przeciwsowiecką agitację wśród tamtejszej ludności, podając się przytem za szczęśliwie ocalałego carewicza. W odezwach, kolportowanych przez swych przyjaciół, osobnik ten nawołuje

do obalenia sowieckiego ustroju na Białorusi i ogłoszenia Białorusi niepodległym państwem. Ulotki przeciwsowieckie rozrzucone są najbardziej w miejscowościach pogranicznych. Nieuchwytny sprawca w Zaslawiu rozrzucał na ulicach miasta dużą ilość ulotek. G. P. U. wyznaczyło nawet pieniężną nagrodę za ujście samozwańca.

## Nagrode naukową Warszawy przyznano prof. Godlewskiemu

Warszawa, 23. 4. (PAT.). Sąd konkursowy nagrody naukowej miasta stoł. Warszawy na posiedzeniu w dn. 22 bm. pod przewodnictwem wiceprezesa rady miejskiej Szarzyńskiego przyznał tegoroczną nagrodę naukową m. stoł. Warszawy doktorowi medycyny Em'lowi Godlewskiemu, profesorowi biologii ogólnej i embriologii wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego, autorowi embriologii ogólnej. Wysokość nagrody wynosi 10.000 zł. Urzędowe ogłoszenie nazwiska laureata nastąpi dn. 3 maja, zaś wręczenie dyplomu i nagrody na jednym z posiedzeń rady miejskiej w maju.

## Siekiercy, widły i kosy niesłychane prowokacje bojówek Hitlera na Śląsku

Berlin, 23. 4. (PAT.). Prasa republikańska donosi o niesłychanych prowokacjach szturmówek hitlerowskich na Śląsku niemieckim. W Głogowie narodowo-socjalistyczny szturmowy zorganizowali pochod uliczny, na czele którego kroczyli oddział uzbrojony w siekiery, widły i kosy. Demonstranci nieśli transparenty, na których były narysowane dwa wieprze, pod którymi widniały nazwiska Brauna i Sevingera.

## Czy Kreuger stał znowu po'ską umowemopolową?

Berlin, 23. 4. (PAT.). Biuro Wolffa komunikuje: Według oświadczenia komisji śledczej w sprawie Kreugera obawy co do sfiingowania polskiej umowy monopolowej są zupełnie nieuzasadnione. Znalezione wprawdzie sfiingowaną umowę z r. 1925, umowa ta jednak nie pozostaje w żadnym związku z umową monopolową i tem samym nie ma żadnego wpływu na stosunek między koncernem szwedzkim a rządem polskim.

## Eksmisja gimnazjum na bruk ulicy

(o) Warszawa, 23. 4. (Tel. wł.). Wielka poruszenie wywołał w Warszawie wyrok Sądu Okręgowego, eksmitujący gimnazjum koedukacyjne Kazimierza Nawrockiego z trzynastu pokoi na bruk. Eksmisja nastąpiła na tle zatargu między właścicielem domu a właścicielem gimnazjum. Kamienicznik zaskarżył dyrektora gimnazjum. Wskutek niewłaściwego doręczenia wezwania sądowego dyrektor gimnazjum nie mógł dostarczyć dowodów obrony, polegających na tem, że właściciel domu nie wykonał w myśl umowy remontu mieszkania. — Wobec tego zapadł wyrok zaoczny, nakazujący eksmisję w poniedziałek. W ten sposób 76 uczniów gimnazjum skazanych zostało na przerwanie studjów.

## Szach perski sprzedaje koronę

## Reza Khan robi dobru interes

Sensacją Nowego Yorku jest przesyłka, która przed dwoma dniami przybyła do portu i została wyładowana w otoczeniu specjalnej straży policji i detektywów.

Zawierała ona ni mniej ni więcej jak perskie klejnoty koronne, w tem jedną z koron szachów perskich, pochodzącą z XVIII wieku. Ogółem na przesyłkę składało się 66 sztuk. — Najcenniejszym był złoty serwis stołowy, wysadzany rubinami i szafirami.

Odbiorcą tej przesyłki był pewien kupiec amerykański, zaufany szacha Rezy Khana. Ma on za zadanie spieniężenie tych klejnotów lub zamienienie ich na maszyny rolnicze i towary. Zdaniem fachowców ten niepraktykowany gest szacha jest dlań bardzo dobrym interesem. Wartość klejnotów wynosi 15 milionów dolarów. Sprzedane one zostaną za cenę podwojnie tak wysoką, gdyż niejedyn zblazowany milijarder przepłaci zaszczyt posiadania klejnotów wschodnich władców. — Z drugiej strony hiperprodukcja stwarza dobre warunki dla zakupów.

Ogłoszenia: wiersz millim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwojnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
. . . 10 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 15 fen.  
Przy sądownym sąłaganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Stowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy Józef Dobrostowski Piotowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, 1. p.  
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski  
Inowrocław ul. Poznańska 45  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu, Józef Stanach, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kulawski”  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Roinczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośzeniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośzeniem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,30 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost od 2. zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodę w za-  
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośzeniem kwartałnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł